

w roku 1954 ogłoszono 7 odczytów. Poza tym wykorzystuje się wszystkie inne okazje (np. zjazdy) do wygłaszania pogadank popularyzujących zagadnienia mazurskie.

Muzeum włącza się w każdą akcję kulturalną. Kierownictwo prowadzi również sekretariat Komitetu Redakcyjnego Radiowęzła, więc też i ten odcinek propagandowy jest należycie wykorzystywany do popularyzacji Muzeum, a tym samym do prowadzenia akcji repolonizacyjnej. Współpracuje także z Powiatową Radą Czytelnictwa, będąc członkiem jej Prezydium, oraz z innymi instytucjami kulturalnymi działającymi na terenie Szczytna poprzez włączanie się do wszystkich akcji społecznych. Muzeum w Szczytnie ulegnie całkowicie reorganizacji, która przewidziana jest po ukończeniu reorganizacji Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Dopiero więc po tym fakcie będzie ono mogło wytyczyć sobie szersze plany działalności. Ogólnym życzeniem zwiedzających jest, w związku z ogromnym spopularyzowaniem *Krzyżaków Sienkiewicza*, rozbudowa działu historycznego, przynajmniej do tego stopnia, aby zwiedzający mógł się dokładnie zapoznać z okresem krzyżackim. Niestety realia z tego zakresu są nam niedostępne.

Ponieważ Muzeum w Szczytnie ma głównie zająć się zbieraniem zabytków kultury ludowej i w przyszłości ma być raczej muzeum etnograficznym, potrzebne byłyby pewne fundusze na zakup możliwych jeszcze do zdobycia okazów.

Jakkolwiek rozstrzygnięta zostanie sprawa przyszłej reorganizacji Muzeum w Szczytnie, jedno trzeba mieć na uwadze, mianowicie że Muzeum działając na prowincji ma szczególnie ważne zadania; dlatego też winno być tak atrakcyjne, by zachęcało do zwiedzania najszerze masy i mogło na podstawie posiadanych eksponatów uczyć historii ziemi mazurskiej oraz kształtować nowy światopogląd. Wydaje się więc, że najlepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie muzeum, które obok etnografii posiadać będzie dobrze rozwinięty dział przyrodniczy i dział historyczny. Jeżeli chodzi o etnografię, to wskutek zróżnicowania składu ludności należałoby obok zbiorów czysto mazurskich uwzględnić również zbiory kurpiowskie, szczególnie w zakresie tkactwa. Kurpie bowiem w poważnym procencie stanowią trzon ludności ziemi szczydzieńskiej.

22 V 1954 r.

Franciszek Myśliński

K R O N I K A

PROF. DR STANISŁAW SZCZOTKA
CHŁOP, GÓRAL I UCZONY

Zmarły tragicznie w dniu 11 VIII 1954 r. prof. dr Stanisław Szczotka urodził się dnia 13 II 1912 r. jako jedenaste z rzędu dziecko w rodzinie góralskiej. Stanisław był ostatnim a jedynym dzieckiem z drugiego małżeństwa. Matka jego (z domu Krzak) nazywała się z pierwszego małżeństwa Kulińska, a ponieważ we wsi rodzinnej i okolicy dużo było rodzin Szczotków, stąd nazywano go w Milówce, do ostatnich nawet czasów, po matce Stasiczek Kuliński. Zmarły cenil niezmiernie swoją matkę, która skierowała go do gimnazjum w Żywcu, czemu dał wyraz we wspomnieniach.

Nie miał Stanisław w gimnazjum łatwego życia. Codzienne dojazdy pociągami do Żywca nie były jeszcze najgorsze. Dawały się natomiast we znaki ciężkie zimy, kiedy to Stasiczek jechał często — jeśli nie w ojcowskich, to w pożyczonych butach. Ciężko było na przednówku, kiedy brak było nawet suchego chleba owsianego.

Po ukończeniu w 1930 r. gimnazjum w Żywcu, które przeszedł głównie o własnych siłach udzielając korepetycji, stanął młody absolwent na rozdrożu. Matka chciała widzieć swego syna księdzem. Jemu zaś podobała się medycyna. Studia medyczne wymagały jednak pieniędzy, a tych nie było. Wybrał studia humanistyczne. W wyborze zaś historii zaważył, być może, ojciec posiadający doskonałą pamięć, żywą wyobraźnię i umiejętność plastycznego sposobu opowiadania, a także nie byle jakie przeżycia; niejedne wieczory wypełnił własnymi wspomnieniami wędrówek po Żywiecczyźnie i przepraw przez granicę na Słowaczczyznę. Niepoślednie miejsce w nich zajmowało tak żywe w tradycji zbójnictwo, którego tyle śladów zostało dookoła — i krzyż pod *Gronickiem* między Szarem a Kamesznicą na miejscu stracenia zbójnika Proćpaka, i pełna tragicznych skazań góra Grojec pod Żywcem, i stercząca nad Milówką góra *Zabawa*, miejsce zabawy zbójników i kapliczka w Nielewici na miejscu zabicia przez zbójników urzędnika dworskiego itd. Wśród chłopów żywa była jeszcze tradycja walk ze Szwedami w czasie „potopu“. Brał w nich udział Bartek Szczotka z Milówki.

W Krakowie wszedł młody student w środowisko historyków o głośnych

i wybitnych nazwiskach. Pierwszą jego większą pracą było studium *Synody arian polskich od założenia Rakowa do wygnania z kraju (1569—1662)*¹.

Okres od ukończenia uniwersytetu (1934 r.) do objęcia stanowiska asystenta na UJ (1 IX 1937) był wypełniony własnymi badaniami historycznymi i walką polityczną.

Od 1 września 1937 r. do wybuchu wojny był S. Szczotka asystentem na Uniwersytecie Jagiellońskim. Rozpoczął się okres bardzo żywej działalności pisarskiej oraz skrytykowania się kierunków zainteresowań i badań naukowych. Na czoło wybija się przede wszystkim zainteresowanie regionem żywieckim. Obok tej głównej tematyki badań drugim, równoległym nurtem są już wtedy dzieje wsi i chłopów w Polsce. Ujawnia się to z jednej strony w tematyce publikowanych prac, z drugiej w czynnym i organizatorskim udziale Szczotka w pracach Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej im. A. Asnyka w Żywcu i w założonej przy nim Sekcji Miłośników Żywiecczyzny². Przy zasadniczym udziale S. Szczotka powstaje tu regionalne pismo — kwartalnik „Gronie”, zamieszczające odąd sporą część jego prac.

Tematyce regionalnych badań historycznych sprzyjał znajdujący się w ówczesnym Muzeum Ziemi Żywieckiej oraz przy zarządzie miejskim stosunkowo duży zbiór archiwaliów dotyczących tego regionu. W Żywcu sięga Szczotka po ciekawy rękopis z początku XVIII w., dotyczący tego miasta i całej Żywiecczyzny. Jest nim *Dziejopis żywiecki* napisany przez wójta miasta Żywca, Andrzeja Komonickiego. S. Szczotka opracował go do druku i pierwszy tom wydał nakładem Sekcji Miłośników Żywiecczyzny w 1937 r.³ Drugi tom, odbity już na czysto w Cieszynie, został przez hitlerowców w czasie wojny zniszczony. Oryginalny ten dziejopis-pamiętnik jest kopalnią wiadomości historycznych, etnograficznych, obyczajowych itp., dotąd jeszcze należycie nie wykorzystanych⁴.

Po *Żywocie zbójnickim* Józefa Skawickiego zwanego Skawickim⁵ następuje drugi artykuł, już szerszy⁶, i równocześnie odczyt w Sekcji Historii Gospodarczo-społecznej Towarzystwa Naukowego we Lwowie w dniu 18 I 1938 r.⁷ Równocześnie wydał w „Ludzie” *Materiały do dziejów zbójnictwa*

¹ S. Szczotka, *Synody arian polskich od założenia Rakowa do wygnania z kraju (1569—1662)*, „Reformacja w Polsce”, t. VII—VIII, Kraków 1936, s. 80 i odb.

² Tenże, *Dzieje szkoły parafialnej w Żywcu*, „Sprawozdania PAU”, z. XLI, s. 349—351; Tenże, *Z dawnych ksiąg metrykalnych parafii żywieckiej (1666—1776)*, „Miesięcznik Heraldyczny”, t. XVI, Warszawa 1937, s. 22 i odb.

³ *Andrzeja Komonickiego „Dziejopis żywiecki”*. Wydał i wstępem poprzedził dr Stanisław Szczotka, t. I, Żywiec 1937, ss. LIV + 332.

⁴ Ostatnio zabiegał prof. Szczotka o reedycję obu tomów. Jedyne egzemplarz tomu drugiego zachował się szczęśliwie u wydawcy.

⁵ S. Szczotka, *Żywot zbójnicki Józefa Skawickiego, zwanego Skawickim*, „Lud”, t. XXXIV, Lwów 1937, s. 157—170 i odb.

⁶ Tenże, *O zbójnikach żywieckich na Śląsku*, „Zaranie Śląskie”, 1938 r., z. IV.

⁷ Tenże, *Polskie zbójnictwo góralskie w świetle legendy i prawdy historycznej*, „Sprawozdania Tow. Nauk. we Lwowie”, t. XVIII, s. 8 i odb.

w *Żywiecczyźnie*⁸. Do tego tematu wracał jeszcze niejednokrotnie. Po II wojnie światowej wydał *Materiały do dziejów zbójnictwa góralskiego z lat 1589—1782*⁹.

Już w pracach o zbójnictwie okazał się Szczotka dobrym historykiem-regionalistą a po części etnografem. W rozmowach i dyskusjach zawsze twierdził, że nie jest etnografem, że nie ma do tego przygotowania. Może tego żałował? Być może. Wchodził jednak w tę dziedzinę już z racji żywego naukowego i praktycznego zajęcia się własnym, tak ciekawym etnograficznie regionem.

Bez wątplenia poważną podniętą była tu jego praca redakcyjna w bardzo ciekawym piśmie regionalnym, jakim były „Gronie”¹⁰. Był duszą tego pisma. Ogłaszał tu m.in. *Stacje wojskowe w Żywiecczyźnie w latach 1661—1662*, *Akta spraw złoczyńców miasta Żywca (1589—1782)*, *Klucz Węgierskiej Górki w 1712 roku* i wreszcie etnograficzną pracę *Szopka żywiecka*. S. Szczotka zbierał sam pieśni lokalne, służył nimi innym piszącym do „Groni”, poddawał tematykę opracowań, zdobywał współpracowników, udzielał swoich materiałów i wciąż zakreślał szeroką tematykę własnych prac¹¹.

„Gronie” usiłowały być wzorowym czasopismem regionalnym. W myśl założeń takiego pisma wiązały konkretną teraźniejszość z badaniem przeszłości regionu; rejestrację aktualnych przejawów regionu, a nawet poważne omówienia ogólne cech i osiągnięć tego życia łączyły z badaniami wsi, miast, rolnictwa, górnictwa, przemysłu, życia kulturalnego i politycznego regionu. „Gronie” ogniskowały wówczas istotnie życie kulturalne Żywiecczyzny, grupowały i zapalały do pracy i twórczości współpracowników. Opiekowały się twórczością artystyczno-literacką ludzi z tego terenu. Ciążyła wprawdzie nad kierunkiem prac redakcyjnych i działaniami kulturalno-oświatowymi typowa w okresie międzywojennym działalność inteligentka, często „ponadklasowa” i idealistyczna, ale wówczas trudno było tego uniknąć. Niewątpliwym osiągnięciem było ukazanie się szeregu przyczynków z dziedziny historii kultury, etnografii, archeologii, geografii go-

⁸ Tenże, *Materiały do dziejów zbójnictwa w Żywiecczyźnie*, „Lud”, t. XXXV, Lwów 1938.

⁹ Tenże, *Materiały do dziejów zbójnictwa góralskiego z lat 1589—1782*, „Archiwum Etnograficzne”, Lublin—Łódź, s. 190.

¹⁰ „Gronie” ukazywały się kwartalnie w latach 1938 i 1939 do wybuchu wojny.

¹¹ Już przed wojną przygotował *Księgi sądowe hrabstwa żywieckiego 1761—1763*. Jednak dotąd znajdują się one w rękopisie. Zamierzał bowiem wydać większy zbiór będący kontynuacją *Ksiąg sądowych wiejskich*, z których dwa tomy miał prawie gotowe. Przed wojną również rozpoczął badania nad dziejami rodów chłopskich w Żywiecczyźnie. Nie mógł opublikować pracy pt. *Zywczacy na Uniwersytecie Jagiellońskim w okresie od XV do XVIII w.* Pracę zreferował na posiedzeniu Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w dniu 27 stycznia 1939 r. Praca miała się ukazać w „Roczniku Krakowskim” w jesieni 1939 r., czemu przeszkodziła wojna.

spodarczej, geografii historycznej, historii gospodarczej itp., dotyczących tego regionu. Nie wszystkie znalazły się na łamach „Gronia“.

„Gronie“ objęły również tylko część publikacji dr Szczotka z tego czasu. We Lwowie ogłasza on początkowe wyniki badań nad pierwszym poważniejszym powstaniem chłopów polskich pod wodzą Kostki Napierskiego¹². Na łamach „Sprawozdań PAU“ wygłasza odczyt z pogranicza historii i etnografii, pt. *Wędrowni handlarze olejków lekarskich w dawnej Polsce*¹³.

W dwu studiach: *Stosunki Śląska z Żywiecczyną od XVI w. do upadku Rzeczypospolitej*¹⁴ i *Z dziejów stosunków polsko-morawskich*¹⁵, poruszał autor zagadnienie wzajemnego przenikania się kulturowego dwu sąsiadujących narodów. Z ogólniejszej tematyki, jaką jest historia chłopów polskich, S. Szczotka ogłosił pracę pt. *Udział chłopów w walce z potopem szwedzkim*¹⁶. Po wojnie rozszerzył ją i uzupełnił nowymi materiałami¹⁷. Praca ta stanowiła podstawę habilitacji na UJ w 1946 r.

Po przebyciu obozu koncentracyjnego w 1939—1940 r. przebywał z rodziną w pow. stopnickim i walczył z okupantem w szeregach partyzantów B. Ch. Aresztowany przez hitlerowców w czasie walk o przyczółek baranowski uratował się zrzeczną ucieczką. 1 stycznia 1946 r. został docentem UJ, od 1 września 1946 r. został powołany na Uniwersytet Poznański i objął Katedrę Historii i Socjologii Wsi jako profesor nadzwyczajny. Z początkiem 1953 r. przeniesiono go na Katedrę Historii Gospodarczej UP.

Jego twórczość naukowa w tym okresie rozwija się we wszystkich kierunkach zapoczątkowanych poprzednio. Zdecydowanie przeważają badania nad historią chłopów i dziejami ich walki klasowej¹⁸. Niektóre z nich zdradzają obciążenie dawną historiografią burżuazyjną, można jednak śledzić coraz bardziej konsekwentne przechodzenie na metodologiczne pozycje historiografii marksistowskiej. Przelomową pracą są *Uwagi o zbiegostwie włościan w dawnej Polsce*, które były wówczas, choć jeszcze nie bez błędów, najlepszym w Polsce opracowaniem tego zagadnienia. Zaś praca o powstaniu Kostki Napierskiego jest, obok pracy Millera, najpełniejszym i najbardziej konsekwentnym ujęciem tego ruchu chłopskiego.

¹² S. Szczotka, *Bunt górali pod dowództwem Kostki Napierskiego*, „Sprawozdania Tow. Nauk. we Lwowie“, t. XVIII, Lwów 1938.

¹³ Tenże, *Wędrowni handlarze olejków lekarskich w dawnej Polsce*, „Sprawozdania PAU“, t. XLIV, s. 259—260.

¹⁴ Tenże, *Stosunki Śląska z Żywiecczyną od XVI w. do upadku Rzeczypospolitej*, Katowice 1938, ss. 78.

¹⁵ Tenże, *Z dziejów stosunków polsko-morawskich*, „Gronie“, t. II, s. 27—41.

¹⁶ Tenże, *Udział chłopów w walce z potopem szwedzkim*, Lwów 1939, ss. 162.

¹⁷ Tenże, *Chłopi obrońcami niepodległości Polski w okresie potopu*, Kraków 1946, ss. 342.

¹⁸ Występują tu następujące pozycje: S. Szczotka, *Lament chłopski na pany i inne narzekania na niedłę poddanych polskich*, Warszawa 1946, ss. 126; Tenże, *Chłopi obrońcami Polski w okresie potopu*, Kraków 1946, ss. 342 (wznowienie pracy

W toku prac badawczych prof. Szczotka nie zapominał nigdy o regionie i ziemi rodzinnej. Na czoło pod względem wartości wybijają się *Studia z dziejów prawa wołoskiego w Polsce*¹⁹. Do podejmowanego już przez wielu badaczy polskich i obcych zagadnienia, jakim było osadnictwo wołoskie w Karpatach, autor dorzucił nowe fakty. Swemu regionowi poświęcił też artykuł stanowiący przyczynek do dziejów leśnictwa w Beskidach²⁰ oraz wspomniane już nowe i znakomicie uzupełnione *Materiały do dziejów ziółnictwa góralskiego*. Tutaj też należy artykuł dotyczący hodowli w Beskidzie Zachodnim w XVIII w.²¹.

Jak zawsze, tak i ostatnio miał prof. Szczotka na swoim warsztacie naukowym równocześnie kilka prac. Świeżo opracował i oddał do druku ciekawy pamiętnik Franciszka Biłgorajskiego. Pamiętnik ten obrazuje sprawy chłopskie w czasie powstania styczniowego. Inną gotową prawie do druku pracą są pamiętniki chłopów uczestników powstania styczniowego. Coraz lepiej też przyswajał sobie zagadnienia historyczne Wielkopolski. Po wydrukowanym odczycie inauguracyjnym o *Wielkopolanach w polskim Odrodzeniu* kończył większy artykuł na temat związku powstania wielkopolskiego z 1651 r. z powstaniem Bohdana Chmielnickiego. Gotowe prawie do druku są również wspomniane już ustawy wiejskie XVI—XVIII w.

Wielostronność zainteresowań, nadzwyczajna żywość i pomysłowość tematyki była właśnie cechą prof. Szczotka. Swoją żywością i bystrością umysłu oraz wybitną aktywnością ożywiał i wzbogacał każde zebranie. Posiadał znakomity talent organizacyjny. Jego to pomysłem było zorganizowanie w ramach wydawnictw Ludowej Spółdzielni Wydawniczej w Warszawie specjalnej biblioteczki historycznej, w której ukazało się kilkanaście książek napisanych przez niego, jego uczniów i kolegów. Brał też czynny

dawniejszej, stanowiącej obecnie pracę habilitacyjną): Tenże, *Uwagi o zbiegostwie włościan w dawnej Polsce*, „Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.“, t. XI, s. 119—175; Tenże, *Prawo jest pajęczyna, bąk się przebiję, a na muchę wina*, „Studia z dziejów kultury polskiej“, Warszawa 1949, s. 12 i odb.; Tenże, *Walka chłopów o wymiar sprawiedliwości*, „Lud“, Warszawa 1950, s. 78; Tenże, *Zwalnianie chłopów z poddaństwa w województwie krakowskim w latach 1572—1794*, „Czasopismo Prawno-historyczne“, t. III, Poznań 1951, s. 243—303; Tenże, *Powstanie chłopskie pod wodzą Kostki Napierskiego*, „Lud“, Warszawa 1951, s. 174 (reedycja łączna trzech wyżej wymienionych artykułów jest praca pt. *Z dziejów chłopów polskich*, Warszawa 1951, s. 324); Tenże, *Zabiegi o pozyskanie chłopów podczas rokoszu Lubomirskiego*, „Przegląd Historyczny“, t. XLIII, Warszawa 1952, s. 22 i odb.; Tenże, *Zaburzenia chłopskie w Białostocczyźnie (1861—1869)*, „Lud“, Warszawa 1953, s. 132.

¹⁹ S. Szczotka, *Studia z dziejów prawa wołoskiego w Polsce*, „Czasopismo Prawno-historyczne“, t. II, Poznań 1949, s. 335—418.

²⁰ Tenże, *Materiały do dziejów leśnictwa w Polsce*, „Sylwan“, t. XCIV, s. 49—68.

²¹ Tenże, *Materiały do hodowli owiec w XVIII w.*, „Prace i Materiały Etnograficzne“, t. VII, Lublin 1948—1949, s. 405—438 i odb.

udział w pracach Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, zwłaszcza w okresie 1951—1954 r. Zmarł w chwili najlepszego rozwoju swoich sił twórczych.

Józef Burszta

ZOFIA MALEWSKA

Mgr Zofia z Baranowskich Malewska urodziła się w 1889 r. na Polesiu. W 1910 r. ukończyła szkołę średnią w Żytomierzu i rozpoczęła studia na wydziale przyrodniczym U. J. w Krakowie. W 1914 r. napisała pracę z antropometrii i antropologii, drukowaną w 1916 r. w tomie XVI „MAAE“ pt. *Przyczynek do charakterystyki antropologicznej mieszkańców pow. miechowskiego*. Lata 1914—1918 spędziła pod Warszawą, częściowo zaś w Krakowie i południowym Tyrolu; od 1921—1928 r. uczyła przyrody w prywatnym gimnazjum w Bydgoszczy. W latach 1928—1937 pomagała mężowi, Zygmuntowi Malewskiemu, w redagowaniu czasopisma naukowego „Przegląd Bydgoski“ i w tym też czasie ogłaszała w prasie bydgoskiej popularne artykuły z zakresu etnografii. Od 1937—1939 r. była bibliotekarką w Miejskiej Bibliotece w Bydgoszczy. W 1940 r. została wywieziona do Lublina; tu pracowała jako robotnica rolna w Sławinie, a potem jako pielęgniarzka w szpitalu i miejskim ośrodku

zdrowia. W 1946 r. rozpoczęła pracę w Muzeum Lubelskim.

Losy Z. Malewskiej w ostatnim dziesięcioleciu łączyły się ściśle z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym, któremu była całym sercem oddana. Pamiętam dzień w 1946 r., w którym przybyła do biblioteki Towarzystwa zatrudniona przez ówczesnego sekretarza generalnego. Cicha i pracowita robiła na nas wrażenia człowieka bardzo utrudzonego życiem; bo też lata wojny przeżywała w wyjątkowo ciężkich warunkach. Do Towarzystwa skierowała ją dr Giza Frenklowa, przebywająca w owym czasie w Lublinie. Gdy pierwsze lody minęły, a zażyłość wzrastała, Z. Malewska na wniosek prof. J. Gajka wznowila swoje przerwane niegdyś studia. Zapisala się, mimo swego poważnego wieku, na UMCS w Lublinie; ukończyła studia stopniem magistra w 1950 r., po czym została st. asystentką (do 1952 r.). Był to okres jej wyteżonej pracy; podziwialiśmy jej wytrwałość i entuzjazm do nauki, obok bowiem obowiązków przy katedrze, które spełniała z wielkim oddaniem, rozpoczęła prace nad gorsetem biłgorajskim oraz indeksem „Ludu“, zajmowała się również tłumaczeniem etnograficznych prac rosyjskich. Od owego pamiętnego dnia, gdy przybyła



milcząca i trochę nieufna do ludzi, wiele się w jej usposobieniu zmieniło. Przeżywała wraz z nami wszystkie radości i smutki, wypowiadała swoje nieco pesymistyczne sądy szczerze. Ten pesymizm tłumaczyliśmy wiekiem, przejściami i chorobą. Wiadomo bowiem było, że Z. Malewska miewała ataki *anginy pectoris* i zawsze zapowiadała swój nagły zgon. Nie bardzo zresztą wierzyliśmy tym przepowiedniom, mając na uwadze jej energię w pracy, wytrwałość i siłę, której nie wykazywali niektórzy młodszy nawet współpracownicy.

Gdy w 1951 r. Zarząd PTL postanowił przenieść siedzibę Towarzystwa do Poznania, było oczywiste, że pojedzie również i mgr Malewska. Tak się szczęśliwie złożyło, że odnalazła tam od kilkudziesięciu lat nie widzianą kuzynkę i ciotkę; jej życie domowe napełniło się nową treścią. W tym okresie Z. Malewska była pracownikiem naukowym PTL, kończyła *Indeks „Ludu“* i opiekowała się archiwum naukowym Towarzystwa. Gdy w 1953 r. PTL przeniesiono z kolei do Wrocławia, mgr Malewska przybyła tu także. Tym razem jednak z mniejszym entuzjazmem, pozostawiała bowiem w Poznaniu swoją tak niedawno odkrytą rodzinę, poza tym do Wrocławia była z góry uprzedzona.

Jej pesymizm stale się pogłębiał, mimo że osiągnęła wielki sukces przez ukazanie się w druku szeregu prac, mimo stanowiska naukowego, tym razem w Polskim Atlasie Etnograficznym, i wejścia do Zarządu PTL. Uważny obserwator mógł zauważyć stale pogłębiającą się niechęć Z. Malewskiej do życia i ludzi; była na przykład w tym okresie osobą dość zamożną, ale mimo to odżywała się fatalnie i skąpo, miała kilkakrotną okazję wyjazdów na odpoczynek i kurację, ale z zasady propozycje te odrzucała twierdząc, że i tak niedługo umrze. Najmniejsze trudności życiowe, jak na przykład mieszkaniowe, przyjmowała z ogromnym przejęciem i rozpaczą.

W dniu 27 II 1955 r. zakończyła swoje pracowite życie.

Dziś, gdy stajemy przed jej mogiłą, rozumiemy tę nazbyt cierpiącą kobietę, która wolała skrócić swoje życie, niż przyznać się do cierpień. Swoją działalnością naukową, zwłaszcza w ostatnich dziesięciu latach, dobrze zasłużyła się etnografii polskiej i Polskiemu Towarzystwu Ludoznawczemu.

Olga Gajkova

WYKAZ PRAC MGR ZOFII MALEWSKIEJ

1916. r. *Przyczynek do charakterystyki antropometrycznej ludności pow. miechowskiego*, „Materiały Antropologiczno-archeologiczne i Etnograficzne“, t. XIV, Kraków 1916.

1928—1937 r. Artykuły popularnonaukowe z zakresu etnografii i recenzje oraz sprawozdania z prac etnograficznych zamieszczone w „Przeglądzie

Bydgoskim" (kwartalnik regionalny i naukowy). Artykuły z zakresu etnografii drukowała w bydgoskiej prasie codziennej.

1947 r. Indeks rzeczowy, etnograficzny i autorów do „Ludu“, t. XXXVII.

1947 r. Z inwentarzy muzealnych, „Prace i Materiały Etnograficzne“, t. VI.

1948 r. Indeks rzeczowy, etnograficzny i autorów do „Ludu“, t. XXXVIII.

Etnografia w ZSRR, „Lud“, t. XXXVIII.

Recenzja pracy: Dr Stranska, *Zivotky a kabatky Slovenskych kraju*. „Narodopisny Sbornik“, czasopis odboru matice slovenskoj, R. VII, z. 3, zamieszczony w „Ludzie“, t. XXXVIII, 1947. Recenzja pracy: A. Laufer-ski, *Ludność wiejska pow. pyzdrowskiego w świetle zapisek sądowych z XIV i XV w.* zamieszczona w „Ludzie“, t. XXXIX.

1949 r. Indeks rzeczowy, etnograficzny i autorów do „Ludu“, t. XXXIX.

S. A. Tokariew, *Zagadnienia etnogenezy w etnografii* (tłum. za zgodą autora), „Lud“, t. XXXIX. S. P. Tołstow, W. I. Lenin i aktualne zagadnienia etnografii (tłum. za zgodą autora), „Lud“, t. XXXIX. Recenzja pracy: M. Lewin, I. Rogiński, W. Czeboksarow, *Angloamerykański rasizm* („Sowiecka Etnografija“, 1949), zamieszczona w „Ludzie“, t. XXXIX. Recenzja czasopisma Instytutu Etnografii im. Miklucho-Makłaja. „Kratkije Soobszczenija“, zamieszczona w „Ludzie“, t. XXXIX.

1952 r. Indeks do trzydziestu dziewięciu tomów „Ludu“. Pod kierunkiem i wspólnie z prof. dr J. Gajkiem.

1953 r. Recenzja i sprawozdania z „Sowieckiej Etnografii“, „Česko-slovenskiej Etnografii“, do „Ludu“, t. XLI.

1954 r. Przygotowanie do druku pracy o gorsecie w stroju polskim.

1955 r. Oddane do druku w Słowniku Starożytności Słowiańskich: *Choroby i ich etiologia u Słowian. Zwyczaje pogrzebowe u Słowian, Święto umarłych u Słowian*. Recenzje XIV i XV t. „Sbornika Muzeja Antropologii i Etnografii“, „Sowieckiej Etnografii“ 1954 r. w t. XLII „Ludu“. W opracowaniu: Recenzja pracy Iwanowa, *O sztuce plastycznej ludów Sybiru* w nawiązaniu do materiałów z Archiwum po prof. S. Poniatowskim.

SPRAWOZDANIE

z udziału w Sesji Wydziału Nauk Historycznych Plenum Instytutu Historii Kultury Materialnej i Instytutu Etnografii AN ZSRR w Moskwie (23 IV — 7 V 1954 r.)

W okresie od 23—29 IV 1954 r. uczestniczyłem wraz z delegacją polską, tj. z prof. dr W. Henslem i dyr. Z. Rajewskim, w naukowych konferencjach Sesji Wydziału Nauk Historycznych AN ZSRR w Moskwie; brałem udział w posiedzeniach komisyjnych Słowiano-ruskiej Sekcji w dniach 26 i 27 IV 1954 r. i wysłuchałem referatów etnograficznych, ogłoszonych przez: L. M. Czyżikową, *Rosyjska wieś Wiriatino — osiedle i budownictwo*; S. W. Roźdestwienską, *Życie gospodarze wsi Wi-*

riatino; W. J. Krupianską, *Rodzina i życie rodzinne wsi Wiriatino*; O. E. Gancką, *Kultura materialna rosyjskiej ludności w półn.-zach. częściach Rosji w XIX i początkach XX w.*

W dniu 26 IV 1954 r. brałem udział w posiedzeniach Komisji Bałtyckiej, gdzie wygłoszone zostały następujące referaty: L. N. Terentiewa, *Badania nad osadnictwem i budownictwem Litwinów, Łotyszów i Estończyków* (materiały ekspedycji z 1952—1953 r.); W. Żylenasa, *Osadnictwo wiejskie w Litwie środkowej*; A. K. Krastynja, *Budownictwo kolchoźników rejonu gesyjskiego Łotewskiej SRR*; T. M. Pajwera, *Budownictwo wiejskie w półn.-wsch. Estonii* (materiały ekspedycji z 1952—1953 r.); K. K. Szeszelgisa, *Badania nad narodową sztuką litewską* (prace Kowieńskiego Instytutu Politycznego).

W dniu 27 IV 1954 r. wysłuchałem na tej samej Komisji referatów: E. P. Łase, *Rodzina i życie rodzinne kolchoźników na Łotwie*; A. J. Wysznianskajle, *Rodzinne święta i obrzędy na wsi litewskiej*.

Oprócz tych referatów wprowadzających w tok prac o charakterze badań terenowych wygłoszono na Plenum Sesji pięć referatów etnograficznych, a mianowicie: L. P. Połapow, *Badania Instytutu Etnografii nad problemem formowania się narodów socjalistycznych* (23 IV); P. I. Kuszniier, *Rosyjski atlas historyczno-etnograficzny*; J. Gajek, *O Polskim atlasie etnograficznym* (27 IV); J. Kramařík, *Formowanie się czeskiej narodowości na przełomie epoki feudalnej i kapitalistycznej*; N. N. Czeboksarow, *Sprawozdania z badań etnograficzno-antropologicznych Ekspedycji Bałtyckiej z 1953 r.*

W czasie trwania Sesji miałem możliwość przeprowadzenia szeregu rozmów z uczonymi radzieckimi, jak: P. I. Tretiakowem, B. A. Rybakowem, L. P. Połapowem, P. I. Kuszniierem, S. P. Tołstowem, N. N. Czeboksarowem, I. I. Potiechinem, W. Żylenasem i S. P. Tokarewem. Tak referaty i dyskusje, jak okolicznościowe rozmowy oraz ekspozycje wyników badań terenowych, uzupełnione etnograficznym filmem ze wsi Wiriatino, pozwoliły mi zorientować się w stanie prac i ich kierunkach, a także w poglądach etnografów i uczonych radzieckich. Bezpośrednie zetknięcie się z nauką radziecką dało mi okazję dojrzeć niedomogi etnografii polskiej, a także zrewidować poglądy na zagadnienie etnografii w Polsce, na rolę i znaczenie badań nad współczesnością oraz na prace prowadzone nad *Polskim atlasem etnograficznym*.

Oprócz udziału w Sesji i w Komisjach uczestniczyłem wraz z całą delegacją w uroczystej akademii z okazji 300-lecia połączenia Ukrainy z Rosją, zorganizowanej przez Instytut Słowianoznawczy AN ZSRR (6 V 1954 r.), oraz w posiedzeniach Prezydium Wydziału Historycznego AN ZSRR, na których podsumowano i oceniono wyniki Sesji, a także podkreślono wagę udziału w Sesji uczonych z krajów demokracji ludowych.

Uwagi na temat organizacji etnografii w ZSRR

Udział w Sesji i bezpośrednio rozmowy z uczonymi radzieckimi pozwalają mi na zarysowanie sytuacji etnografii w Związku Radzieckim, na poczynienie uwag o roli Instytutu Etnografii im. Mikołucha-Makłaja oraz na naświetlenie stosunku tej dyscypliny do archeologii. Etnografia radziecka jako nauka autonomiczna podporządkowana jest Wydziałowi Historycznemu Akademii Nauk ZSRR. W skład Wydziału wchodzi:

1. Instytut Historii;
2. Instytut Historii Kultury Materialnej, który początkowo obejmował również i etnografię;
3. Instytut Etnograficzny;
4. Instytut Słowianoznawczy, w którego zakres wchodzi następujące dyscypliny: archeologia, etnografia, językoznawstwo, literatura, ekonomia, historia i inne;
5. Instytut Historii Sztuki;
6. Muzeum Historii Religii w Leningradzie.

Instytut Historii Kultury Materialnej, według relacji dyr. prof. Udalowa, zorganizowany jest obecnie w sektory obejmujące całokształt problemów archeologicznych, a mianowicie:

1. sektor paleolitu w Leningradzie (23 pracowników);
2. „ neolitu i brązu (kierownicy: prof. Okładnikow i Kiselow);
3. „ historii okresu wczesnego żelaza;
4. „ antyczny w Leningradzie (kierownik: prof. Głowacki, 8 pracowników);
5. „ słowiano-ruski w Leningradzie (kierownik: prof. Rybakow, 3 pracowników);
6. „ Azji środkowej, Kaukazu i Syberii w Leningradzie (kierownik: prof. Griaznow, 9 pracowników).

Oprócz tego w Radzieckim Instytucie Historii Kultury Materialnej istnieje świetnie zorganizowane archiwum, zawierające komplet rękopisów, materiałów i zapisków dotyczących wykopalisk od 1820 r. do chwili obecnej. Równolegle prowadzone jest archiwum fotografii, w którego skład wchodzi wszelkie dagerotypy, fotografie związane z archeologią, a pochodzące z okresu od 1854 r. Archiwum zawiera imponującą ilość zbiorów: 103 tysiące fotografii i 13 tysięcy diapozytywów, oddających ogromną usługę zwłaszcza w nauczaniu i popularyzacji wiedzy.

W obrębie tych sześciu sektorów, których pracownie znajdują się w Moskwie lub Leningradzie, istnieją problemowe wyspecjalizowane grupy badawcze, współpracujące z akademiami poszczególnych republik radzieckich, np. Akademią Azerbejdżańską, Kazachską i in.

Instytut Historii Kultury Materialnej w ZSRR organizuje, prowadzi i kontroluje poprzez swoje sektory wszelkie prace badawcze, ekspedycje

wykopaliskowe (prowadzi akcję ochrony zabytków, którą kieruje prof. Wordicz), udziela prawa prowadzenia wykopalisk oraz prowadzi akcję wydawniczą. Materiały pochodzące z wykopalisk w wstępnym ich opracowaniu i zakonserwowaniu Instytut oddaje do odpowiednich muzeów. Obok Instytutu Historii Kultury Materialnej badania archeologiczne prowadzą również katedry uniwersyteckie w porozumieniu z Instytutem.

Instytut Etnografii im. Mikołucha-Makłaja AN ZSRR

Instytut Etnografii powstał w 1947 r. na bazie dużych zbiorów etnograficznych i antropologicznych, których początek sięga czasów Piotra Wielkiego. Zbiory rzeczowe i archiwalne stanowiły poważną podstawę rozwoju Instytutu, po wyodrębnieniu się etnografii z Instytutu Historii Kultury Materialnej i Instytutu Geografii.

Wielkość Związku Radzieckiego, jego przodująca rola w polityce światowej, postawiła przed Instytutem Etnografii ogromne zadania, a mianowicie objęcia swymi pracami problematyki etnograficznej całego świata. Narzuciło to z kolei schemat organizacyjny. W pionie organizacyjnym Instytut Etnografii posiada siedem sektorów, których podział opiera się na zasadzie terytorialnej (etnograficznej), oraz cztery sektory, których zakres działania określają badane problemy.

W każdym prawie sektorze pracują grupy specjalistyczne o określonym kierunku badań.

A. Sektory o tematyce ograniczonej przestrzennie (etnograficznej)

1. Sektor słowiano-ruski (kierownik: prof. P. I. Kusznier). W sektorze tym przeważały do 1948 r. badania typu inwentaryzacyjnego, kładące główny akcent na faktografię; główny wysiłek skierowany był na wyławianie form przeżytkowych w kulturze ludowej. Budziło to zrozumiałą krytykę wśród wielu etnografów i historyków radzieckich, a badacze terenowi tego typu otrzymali nazwę *wieszczewików*. Krytyka tych prac, a zwłaszcza ich jednostronności i braku związku z praktyką, doprowadziła do zapoczątkowania badań nad współczesnością, nad kulturą i warunkami bytu ludów i narodów Związku Radzieckiego w okresie socjalizmu. Nie zaniechano jednak badań nad formami przeżytkowymi, lecz wyznaczono im właściwe miejsce i ustawiono w sposób historyczny całą problematykę etnograficzną. Radzieckie badania nad współczesnością oparto na jednolitych zasadach metodologicznych, o jednolity plan badań i rodzaj kwestionariusza. W rezultacie tych wysiłków powstają monograficzne opisy kultury i warunków bytu na wsi, w kolchozach, fabrykach. Przykładem tego rodzaju prac były cztery referaty wygłoszone na Sesji Instytutu Etnografii — wynik badań we wsi Wiriatio, ilustrowane świetnie wykonanym filmem. Badania oparte o jednolity plan dotyczą głównie trzech proble-

mów: a) współczesnego bytu i kultury chłopów; b) rodziny i bytu rodziny; c) problemu kształtowania się narodów socjalistycznych.

W pierwszym i trzecim wypadku kładzie się nacisk na wyniki procesu socjalizacji, unowocześnienia (mechanizacji gospodarki), co znajduje swoje odbicie w świadomości człowieka.

Drugim ważnym kierunkiem pracy badawczej słowiano-ruskiego sektora są problemy etnogenetyczne, do nich też należą prace nad *Rosyjskim atlasem historyczno-etnograficznym*.

2. Sektor niesłowiańskich narodów Europy (kierownik: prof. Cz e b o k s a r o w) obejmuje na razie swymi badaniami: a) obszary przybałtyckie; b) obszary Powołża (np. monografia Komi). Rozpoczęto również badania nad Francją, Niemcami, Bułgarią, Litwą i innymi narodami. Badania te mają w rezultacie doprowadzić do powstania szeregu monografii etnograficznych dotyczących narodów Europy.

3. Sektor Kaukazu (kierownik: O. K o s w e n). Zadaniem jego jest opracowanie etnograficznych monografii narodów Kaukazu, a więc pogranicza europejsko-azjatyckiego. Główny wysiłek został tu skierowany na Dagestan; chodzi o uchwycenie procesu powstawania narodów na tym językowo zagmatwanym obszarze.

4. Sektor Syberii (kierownik L. P. P o t a p o w). Sektor Syberii przygotowuje w ramach olbrzymiego wydawnictwa „Narody Mira“ szereg monografii ludów i narodów syberyjskich; główną ich osnowę stanowią zagadnienia kultury i bytu poszczególnych narodów.

5. Sektor Azji środkowej (kierownik: Ż d a n k o). Sektor ten przygotowuje również w serii „Narody Mira“ monografie o kulturze i bycie narodu tadżyckiego i narodu kirgiskiego.

Oprócz tego prowadzi się tu prace nad monografią rzeczową np. *Garn-carstwo w Azji środkowej*. W obrębie tego sektora istnieje jako wydzielona grupa Ekspedycja Chorezmijska, pracująca pod kierunkiem T o ł s t o w a, dyr. Instytutu Etnografii. Te w gruncie rzeczy archeologiczne prace stanowią wyjątek na terenie Instytutu Etnografii ze względu na zasługi i naukowe znaczenie kierownika, który jest archeologiem.

6. Sektor Azji „zarubieżnej“. Badania prowadzone w ramach jego obejmują Azję wschodnią, Indie i Azję Przednią. Głównym zadaniem jest tu również przygotowanie odpowiednich monografii do serii „Narody Mira“.

7. Sektor Afryki (kierownik: O i d e r o g g e). Sektor ten ukończył monografię Afryki, w której znajdzie się również praca P o t i e c h i n a *O Afryce środkowej* umieszczona w serii „Narody Mira“. Równocześnie prowadzone są intensywne prace badawcze nad problemem procesów etnogenetycznych w Sudanie oraz nad narodami burżuazyjnymi w Afryce południowej.

8. Sektor Australii, Oceanii i Ameryki jest w toku przygotowywania etnograficznych monografii tych obszarów, przy czym zaznaczyć należy, że będą poświęcone one wyłącznie ludom autochtonicznym. ginącym pod

jarzmem imperialistycznej kolonizacji. Tom II serii „Narody Mira“ zawierać będzie wyniki prac tego sektora.

B. Sektory wyodrębnione na zasadzie zakresu problematyki rzeczowej

9. Sektor demografii etnicznej, statystyki i kartografii jest ściśle związany z pracami nad *Rosyjskim atlasem historyczno-etnograficznym*. Pracami kieruje tu dr T e r l e c k i. Zakres działalności tej sekcji ilustruje do pewnego stopnia praca K u s z n i e r a, *Etniczne terytoria i etniczne granice* („Trudy Instytutu Etnografii“, t. XV). Sektor ten, wydzielony na zasadzie problematyki rzeczowej, współpracuje ściśle z sektorami wydzielonymi w oparciu o kryteria etnograficzne.

10. Sektor antropologiczny Instytutu Etnografii (kierownik: L e w i n). Sektor antropologiczny zajmuje się problematyką związaną z antropologią etniczną, pracuje w oparciu o zbiory Muzeum Antropologiczno-etnograficznego w Leningradzie. W obrębie jego istnieje Pracownia Rekonstrukcji Antropologicznej pod kierownictwem prof. G i e r a s i m o w a w Moskwie. Pracownia interesuje się głównie rekonstruowaniem części miękkich na kostnym materiale kopalnym. Sektor antropologiczny współpracuje z innymi sektorami terytorialnymi w zakresie badań nad procesami etnogenetycznymi przez ustalenie populacji; prace jego rzucają również światło na warunki bytowe badanych ludów i narodów. Współpracuje on również z Instytutem Historii Kultury Materialnej w określaniu archeologicznego materiału kostnego. Oprócz tego przy Uniwersytecie Łomonosowa w Moskwie na Wydziale Biologicznym istnieje Instytut Antropologiczny zajmujący się głównie problemami antropogenezy, systematyką i antropologią ogólną.

11. Sektor Muzeum Etnograficzno-antropologicznego, którego początek sięga czasów Piotra Wielkiego, a które stanowiło materiałową bazę do powstania i rozwoju Instytutu Etnografii, sprawuje obecnie kierownictwo nad Muzeum Kultur Ludowych i Narodów Świata w Leningradzie. Ekspozycja Muzeum opiera się na zasadzie etnicznej, ilustruje ona kulturę i byt poszczególnych ludów; tylko nieliczne fragmenty pokazują rozwój narzędzi, rzemiosł, budownictwa, obróbki surowców w różnych strefach kulturowych. Najciekawsze i najbogatsze zbiory pochodzą z Alaski i Chin.

W obrębie sektorów, które jak poprzednio wspomniano, stanowią pion organizacji Instytutu Etnografii, dadzą się wyróżnić niejako w układzie poziomym specjalistyczne, problemowe grupy badawcze:

a) ekipy terenowe i badawcze badające kulturę i warunki bytu ludów i narodów Związku Radzieckiego w okresie socjalizmu (badanie współczesności);

b) grupy badawcze nad ludźmi i narodami żyjącymi w warunkach kolonialnych;

c) grupy badawcze obejmujące swoją działalnością problematykę społeczeństw pierwotnych, dawnych i opóźnionych w rozwoju. Głównym tematem są zagadnienia związane z koniecznością rewizji periodyzacji M o r-

gana i Engelsa oraz zagadnienia etnogenezy. Już obecnie zarysowują się podstawy nowych prac nad periodyzacją, a mianowicie: 1. Badania nad strukturą rodziny i formami pokrewieństwa, 2. Badania nad kształtowaniem się własności, 3. Badania nad stosunkiem wzajemnym bazy i nadbudowy.

Zakres więc i forma działania Instytutu Etnografii poprzez sektory i grupy specjalistyczne obejmuje:

1. Organizowanie kilkuletnich ekspedycji badawczo-terenowych celem uchwycenia istniejących współcześnie i tworzących się warunków bytu narodów i plemion Związku Radzieckiego, celem zebrania materiałów rzucających światło na dawne warunki bytu, tak dla celów *Atlasu*, jak też dla uchwycenia procesów historycznych.

2. Planowanie, organizowanie, kontrola i krytyka prac badawczo-naukowych, wśród których wysuwają się na czoło: seria „Narody Mira“ (w przygotowaniu — *Australia, Oceania, Ameryka, Syberia*; w druku — *Afryka*), prace nad atlasami etnograficznymi (gotowy *Atlas Syberii*, rozpoczęto prace nad *Rosyjskim atlasem historyczno-etnograficznym i środkowo-azjatyckim*) oraz monografie na temat współczesnego chłopca radzieckiego w kółchozach (np. kółchozy uzbeckie, tadżyckie, a także rosyjskie, białoruskie itp.).

3. Redagowanie wydawnictw ciągłych, jak: „Sowietskaja Etnografija — czasopismo Instytutu Etnografii (kwartalnik); „Trudy Instituta Etnografiji“ — zawierają rozprawy, opracowania (tomów XXI); „Sbornik Muzeja Antropologii i Etnografiji“ — wydawnictwo materiałowe (tomów XV); *Kratkije Soobszczenija*; wydawnictwa atlasowe; „Trudy Chorezmijskoj Ekspedycji“; oraz wydawnictwa zamknięte, jak L. P. Potapowa, *Oczerki po Istorii Altajcow* (Moskwa—Leningrad 1953).

Nakreślona działalność Instytutu Etnografii im. Mikłuczo-Makłaja nie wyczerpuje całości przejawów rozwoju etnografii w Związku Radzieckim, gdyż pewne prace etnograficzne są wykonywane i publikowane przez inne instytucje i komórki organizacyjne, do których należy: Instytut Słowiańszczyzny (dyr. Tretjakow), Instytut Historii Sztuki, Instytut Historii i Literatury, a dalej: Państwowe Muzeum Historyczne w Moskwie (wydawnictwo: „Trudy Gosudarstwiennogo Muzeja“, tomów XX).

Oprócz tego w poszczególnych akademiach nauk republik radzieckich, przy różnych instytutach, przeważnie historycznych, i muzeach istnieją etnograficzne komórki badawcze, które w oparciu i przy pomocy Instytutu Etnografii AN ZSRR prowadzą badania terenowe, opracowują określone tematy i publikują je w lokalnych czasopismach naukowych. Dla przykładu, jak zorganizowana jest etnografia w poszczególnych republikach, podaje Republikę Litewską, gdzie w Instytucie Historii Prawa LAN istnieje Oddział Archeologii i Etnografii pod kierownictwem doc. Kalikanskasa w Kownie; w Wilnie skupiają się prace wokół Katedry Archeologii i Etno-

grafii pod kierownictwem prof. Gałaina Dundalena, a także w Muzeum Historii i Etnografii (kierownik: Wincenty Żyłenas). W Tadżyckiej AN istnieje Instytut Historii, Archeologii i Etnografii; przeważają tu jednak wybitnie poszukiwania archeologiczne, o czym świadczy wystawa Instytutu podczas Sesji.

Na koniec pragnę dodać kilka uwag dotyczących organizacji etnografii w ZSRR, a mianowicie sprawy ustawienia poszczególnych działów etnografii. W zasadzie w zakres badań Instytutu Etnografii wchodziły wszystkie działy kultury, ale ze względów praktycznych, zwłaszcza kadrowych, prace idą w następujących kierunkach:

Literaturą ludową, folklorem zajmuje się również Instytut Historii Literatury, a sztuką ludową Instytut Historii Sztuki. Instytuty te zajmują się zbieraniem materiałów w terenie i ich opracowywaniem, ale w zakresach sobie właściwych. Całokształt pracy odbywa się w stałym porozumieniu z Instytutem Etnografii. Wprowadzie w początkach istnienia Instytutu Etnografii stworzony został sektor folkloru pod kierownictwem Bogatyrowa, ale względy praktyczne spowodowały przesunięcie tej problematyki do Instytutu Historii Literatury, do sektora Literatury Powszechnej.

W sektorze słowiano-ruskim Instytutu Etnografii literatura i sztuka ludowa są przedmiotem badań terenowych i opracowań (np. H. S. Masłowa, *Narodnyj Ornament Wierchnowolżańskich Kariel*, „Trudy Instituta Etnografiji“, t. XI), *Słowiański Folklor*, „Trudy Instituta Etnografiji“, t. XIII, *Ruskoje narodno-poieticzeskoje tworczestwo*, „Trudy Instituta Etnografiji“, t. XX). Literatura i sztuka ludowa stanowi w Instytucie Etnografii część całokształtu badań etnograficznych w perspektywie badań dziejów cech specyficznych poszczególnych ludów i narodów.

Natomiast w innych niesłowiańskich sektorach Instytutu literatura i sztuka ludowa są opracowywane pod względem językowym i literackim przez specjalistów literatury porównawczej i historyków sztuki, Instytut bowiem nie dysponuje kadrami dostatecznie wyszkolonymi, aby tematyka ta mogła być w tym okresie brana pod uwagę przy planowaniu prac naukowych.

Osobną placówkę etnograficzną stanowi Państwowe Muzeum Narodów ZSRR w Leningradzie, które powstało przez wydzielenie w 1901 r. materiałów etnograficznych narodów i ludów wchodzących w obręb imperium rosyjskiego z ogólnego zbioru. Muzeum zostało uruchomione po rewolucji w 1923 r., a obecnie kończy się prace nad inwentarzem i przygotowuje się etnograficzne wydawnictwo źródłowe. Dawne zbiory zostały wzbogacone wytworami współczesnej twórczości ludowej narodów Związku Radzieckiego.

Muzeum to zasługuje na uwagę i z tego względu, że znajdują się tam eksponaty polskie, zwłaszcza ciekawy jest dział polskich ubiorów ludowych.

ROSYJSKI ATLAS HISTORYCZNO-ETNOGRAFICZNY *

1. Swoistość rosyjskiej kultury ludowej i życia rosyjskiego ludu jest odbiciem wielowiekowej historii rosyjskiego narodu i odrębności jego psychiki. Rosyjska nauka etnograficzna nagromadziła wielostronne materiały, charakteryzujące poszczególne działy życia ludu, materialnej i duchowej jego kultury w przedrewolucyjnych czasach, lecz większość tego materiału nie jest całkowicie usystematyzowana, a w jeszcze mniejszym stopniu zbadana. Badacze zajmowali się zagadnieniami poszczególnych etnograficznych lub terytorialnych grup rosyjskiego narodu, i pomimo że badania sięgały dość często w głąb przeróżnych przejawów życia ludu, nie osiągnięto ogólnego obrazu rosyjskiego życia ludowego ani twórczości ludowej, ponieważ badania ograniczały się do określonych geograficznych okręgów. Pomimo stuletniego istnienia rosyjskiej etnografii nie ma dotychczas pracy uogólniającej dorobek rosyjskiej etnografii z wyjątkiem wydanej w języku niemieckim pracy D. K. Zelenina, przestarzałej pod względem metodycznym i materiałowym.

2. Przed przystąpieniem do takiej uogólniającej pracy należy usystematyzować, przeanalizować naukowo materiał etnograficzny zebrany przez badaczy, wykryć istniejące w nim luki, wybrać to, co jest istotnie potrzebne do właściwego zrozumienia ludowego życia i na podstawie tego wszystkiego i dodatkowych badań przygotować naukowe pomoce (podręczniki), które by umożliwiły wykorzystanie całego nagromadzonego w ciągu stu lat materiału, stworzenie bazy dla dalszych analitycznych i uogólniających prac. Taką naukową pomocą jest *Atlas historyczno-etnograficzny* i *Atlas statystyczno-demograficzny*.

Zwykle atlasy historyczno-etnograficzne lub wyłącznie etnograficzne wykazują rozpowszechnienie tych lub innych etnograficznych zjawisk; w większości wypadków wszystkie wydane do dnia dzisiejszego atlasy ujmują zagadnienia statycznie i dlatego nie są historyczne. Nie badają one rozwoju zjawisk, nie odsłaniają przebiegu procesu i dlatego nie pomagają w ustalaniu określonych praw powodujących przemiany formy i treści badanych zjawisk. Nasz cel naukowy wymaga innego atlasu, atlasu dynamicznego, ukazującego rozwój zjawiska.

Cel taki można osiągnąć tylko przez studiowanie stopniowo następujących po sobie okresów historycznych, dążąc do wyjaśnienia charakterystycznych dla naszego okresu form zjawisk, które w innych okresach historycznych stały się anachronizmem lub przeżytkiem.

3. Zasadniczą bazą (podstawą) *Rosyjskiego atlasu etnograficznego* tego

* Tezy referatów wygłoszonych na Sesji Nauk Historycznych Plenum Instytutu IHKH, poświęconych zagadnieniom archeologicznym i etnograficznym poszukiwań z 1953 r., Moskwa 1954, AN ZSRR. Dział Nauk Historii IHKM i Instytutu Etnografii im. Miklucho-Makłajaja, str. 13–16. Tezy tłumaczyła Zofia Malewska.

typu stanowi masowy etnograficzny materiał pochodzący z trzech okresów: połowy XIX w., końca XIX w. (zaczynając od osiemdziesiątych lat) oraz z pierwszych dwu dziesięcioleci XX w. Materiały te, dostatecznie pełne, łatwo schronologizować; obejmują one wszystkie niemal strony materialnej i duchowej kultury rosyjskiego chłopca, a częściowo tylko rosyjskiej klasy robotniczej w okresie największego rozwoju kapitalizmu w Rosji. Cofając się wstecz i badając w miarę potrzeby dalszą przeszłość historyczną badacz może poznać formy ludowej twórczości i ludowego życia w ciągu stulecia, ponieważ pewne formy materialnej i duchowej kultury sięgają w bardziej jeszcze odległe czasy; zbadanie genezy tych zjawisk stać się może wielką pomocą dla tych uczonych, którzy zajmują się zagadnieniem ukształtowania się wielkorosyjskiej narodowości i konsolidacji rosyjskiego burżuazyjnego narodu.

4. *Rosyjski historyczno-etnograficzny atlas* da badaczom cenne wskazówki do dalszych poszukiwań tylko w tym wypadku, jeśli wykryje zasadnicze zjawiska ludowej kultury oraz podziały związane najściślej z bytem ludu, mogące w najwyższym stopniu wyjaśnić narodową specyfikę życia ludu. Do takich działów z dziedziny kultury materialnej należą: typy rolniczych narzędzi i budynków gospodarskich, odzieży ludowej, domowych statków, pożywienia, środków komunikacji, przemysł domowy itd., zaś z dziedziny kultury duchowej — życie domowe, zwyczaje i obrzędy związane z różnymi formami pracy i ludowymi uroczystościami oraz sztuka ludowa. Nie wszystkie działy są łatwe do opracowania w atlasie, ponieważ pewne zjawiska są trudne do skartografowania; pomimo to atlas powinno się opracować w ten sposób, aby był on wyraźnym odbiciem i tych zjawisk. Obok przeróżnych map i typologicznych tablic atlas powinien zawierać bogaty materiał ilustracyjny i szereg krótkich artykułów badawczych, omawiających materialne warunki życia ludu rosyjskiego.

5. Zasadniczymi źródłami do ułożenia *Rosyjskiego historyczno-etnograficznego atlasu* są zabytki kultury ludowej, znajdujące się w muzeach etnograficznych i krajoznawczych i w zbiorach sztuki lub istniejące jeszcze do dziś u mieszkańców poszczególnych okręgów Rosji. Zbieranie wiadomości o tych istniejących jeszcze zabytkach powinno być robione przez specjalne ekspedycje etnograficzne. W 1953 r. ekspedycje tego rodzaju przeprowadziły badania terenowe w okręgach: smoleńskim, wielkołuckim, pskowskim RSFR, w okręgu witebskim BSRR i w daugowpilskim okręgu Łotewskiej SRR. Ekspedycje powinny kierować się okolice najmniej znane, o których niewiele mówi nam bibliografia i zbiory muzealne. Są to tzw. białe plamy na mapie. Istnieje zamiar zbadania kirowskiego, mołotowskiego, świerdłowskiego, ripeckiego, kurskiego, rostowskiego, stawropolskiego, stalingradzkiego i saratowskiego okręgu RSFR.

Obok rzeczowych zabytków przy układaniu atlasu powinny być wykorzystane takie źródła, jak literatura etnograficzna, poszczególne sporadyczne

wiadomości umieszczane w „Gubernskich Wiedomościach”. *Pamiętnych Książkach, Spiskach naselonych miast Rossijskiej Imperii* itd.

Najbogatszy jednak materiał znajduje się w archiwach ekonomicznego Towarzystwa, w prywatnym archiwum *Teniszewa* i prywatnych archiwach poszczególnych etnografów, którzy badają rosyjską ludność w państwie radzieckim. Niewielki materiał dają również istniejące etnograficzne mapy. Na podstawie wszystkich wymienionych źródeł należy wykonać mapy zasięgów poszczególnych typów badanych zjawisk i tablice typologiczne.

Próba ułożenia historyczno-etnograficznego atlasu Sybiru dała cenne wskazówki metodologiczne, jak również i metodyczne co do opracowania atlasu. Równie cenne są próby stworzenia *Rosyjskiego atlasu dialektologicznego*. Chociaż specyfika *Rosyjskiego historyczno-etnograficznego atlasu* n.e.co różni się od wymienionych atlasów, próbę tę należy jednak uwzględnić.

Obecnie udostępnienie etnograficznego materiału atlasowego pozwala ustalić, że jako rezultaty wstępnych prac otrzyma się mniej więcej równomierne wiadomości pochodzące z 40 gubernii Rosji europejskiej, zamieszkałych przez większość ludności rosyjskiej. Zebrane wiadomości dotyczące terytorium Syberii, Dalekiego Wschodu i Azji środkowej są w chwili obecnej bardzo skąpe i nie mogą być podstawą wykonania map; dlatego, nie hamując przygotowawczych prac do wydania atlasu, należy skierować specjalne ekspedycje do wymienionych okręgów w celu zebrania tam materiału potrzebnego do następnych zeszytów atlasu.

O ile w Rosji europejskiej istnieje możliwość wykorzystania materiałów powiatowych, za mikroregion dla map *Atlasu* należy uważać powiat jako jednostkę administracyjną dla drugiej połowy XIX w.

6. Prace przy wykonaniu atlasu są niezwykle intensywne; np. przygotowanie map odnoszących się do ludowych mieszkań (siedzib) wymaga posługiwania się 5000 kartek z wiadomościami pochodzącymi z powiatu, a czasami z bardziej jeszcze szczegółowymi danymi o zasięgu różnych typów siedzib; kartografowanie typów strojów ludowych wymaga nie mniej niż 12 000 kartek itd. Przed 1 I 1954 r. zdołano zebrać nieco więcej niż połowę wiadomości o obu tych zagadnieniach. Ponieważ środki do opracowania atlasu są ograniczone (ludzie i pieniądze) prace wykonuje się na poszczególnych odcinkach, przygotowując do druku oddzielne rozdziały *Atlasu*.

Niewielki zespół naukowy, pracujący nad przygotowaniem atlasu w Instytucie im. *Mikłuch-Makłaja* AN ZSRR w Moskwie, rozpoczął prace w 1951 r. i zdążył w tym czasie przygotować następujące rozdziały *Atlasu*:

1. Wstęp;
2. Rolnicza technika rosyjskich chłopów w XIX i na początku XX w.;
3. Rosyjskie mieszkanie ludowe;
4. Rosyjska ludowa odzież.

Opracowuje się program dalszych rozdziałów. Uczestnicy ekspedycji w 1954 r. będą zbierać materiały według poszerzonego programu (włącza się

zbieranie wiadomości o domowych statkach, pożywieniu, środkach lokomocji, przemyśle domowym i sezonowym).

7. Wykonanie *Rosyjskiego atlasu historyczno-etnograficznego* interesuje nie tylko etnografów, lecz również historyków, archeologów, językoznawców, historyków sztuki ludowej, budownictwa itp. Na posiedzeniu Rady Naukowej Instytutu Etnografii byli obecni przedstawiciele wszystkich wymienionych dyscyplin naukowych. Zadecydowano rozszerzyć program najbliższych zeszytów *Atlasu* i dokooptować do Kolegium redakcyjnego *Atlasu* przedstawicieli tych instytucji, które będą go opracowywać. W chwili obecnej zgłosiły swój udział: Państwowe Muzeum Historyczne w Moskwie, Państwowe Muzeum Etnograficzne Narodów ZSRR w Leningradzie, Instytut Języków AN ZSRR oraz Instytut Rolniczych Budowli Akademii Architektury ZSRR. Można uważać, że zgłaszają się do pracy również inne interesujące się *Atlasem* instytucje.

BADANIA NAD KSZTAŁTOWANIEM SIĘ SOCJALISTYCZNYCH NARODÓW

prowadzone przez Instytut Etnograficzny *

L. P. Potapow

1. Proces kształtowania się socjalistycznych narodów jest najbardziej aktualnym, choć najslabiej zbadanym zagadnieniem w radzieckiej nauce historycznej, zagadnieniem wiążącym się ściśle ze współczesnością. Mimo ogólnie uznanej marksistowskiej teorii narodowości nie posiadamy konkretnych prac na ten temat. Szereg dziennikarskich artykułów naświetla tylko ogólne warunki i przesłanki kształtowania się socjalistycznych narodów w wielonarodowościowym państwie radzieckim. Przyczynia się do tego przede wszystkim skomplikowany i trudny problem, który należy badać na drodze współpracy przedstawicieli pokrewnych dyscyplin naukowych, jak etnografów, historyków, ekonomistów i lingwistów.

2. Badanie kształtowania się socjalistycznych narodów, podobnie jak i zagadnienie poznania przebiegu konsolidacji narodowej są włączone do programu pracy Instytutu Etnografii i są opracowywane na podstawie materiału pochodzącego z różnych okręgów ZSRR. W planie prac szczególną uwagę poświęca się tym okręgom, w których konsolidacja narodów przebiega w specjalnie skomplikowanych warunkach; do tego rodzaju okręgów należą Sybir i Dagestan, gdzie Instytut Etnografii przeprowadza badania od dłuższego już czasu. Niniejszy referat jest próbą naświetlenia pracy Instytutu nad kulturą nierosyjskiej ludności Sybiru, zaś celem referatu jest

* Tezy referatów wygłoszonych na Sesji Nauk Historycznych i Plenum Instytutu HKM., poświęconych zagadnieniom archeologicznym i etnograficznym poszukiwań w 1953 r., Moskwa 1954. AN ZSRR. Dział Nauk Historii Instytutu HKM. i Instytutu Etnografii im. *Mikłuch-Makłaja*, s. 7-9. Tezy tłumaczyła Zofia Małewska.

zwrócenie uwagi na konieczność zbadania przebiegu kształtowania się konkretnych socjalistycznych narodów, jak i przebiegu konsolidacji poszczególnych grup ludności ZSRR.

3. Zasadniczą drogą kształtowania się socjalistycznych narodów ZSRR jest przekształcanie się w duchu socjalizmu dawnych narodowości burżuazyjnych. Kształtowanie się socjalistycznych narodów przebiega również wśród takich grup ludności, które nie zdążyły ukształtować się przed Rewolucją w narody. Przykład tego widzimy na Sybirze zamieszkanym przez różnorodną ludność nierosyjską. Jednocześnie z tym odbywa się na Sybirze proces powstawania nowych narodowości i dalszy rozwój narodowości powstałych w okresie przedrewolucyjnym. Konkretnie poznanie całego tego obrazu stawia badacza wobec trudnych zadań i zagadnień wymagających oceny.

4. Do chwili Wielkiej Rewolucji Październikowej nierosyjskie narody Sybiru stały na różnym poziomie rozwoju ekonomiczno-społecznego, zaczynając od upadającego ustroju gminy pierwotnej, kończąc na powstającym dopiero ustroju kapitalistycznym. Na olbrzymich obszarach Sybiru istniały grupy rodowo-plemienne i niewielkie narody mówiące różnymi językami. Ekonomiczny i kulturowy ich rozwój odbywał się powoli; równoległe z nim odbywał się proces konsolidacji jednych oraz asymilacji i podziału innych narodowości.

5. Radziecki ustrój państwowy stworzył nową erę w dziejach plemion i narodowości Sybiru. W wyniku poczynań radzieckiego rządu i Partii Komunistycznej powstaje wśród zacofanych plemion i narodowości Sybiru socjalistyczne budownictwo, które przy pomocy rosyjskiego narodu wciąga te opóźnione w rozwoju plemiona do ogólnego nurtu wyższej socjalistycznej kultury. Większość nierosyjskiej ludności Sybiru w tych warunkach otrzymała różnorodne formy radzieckiego ustroju od narodowościowego regionu do autonomicznej republiki, co przyspieszyło konsolidację narodową. Wynikiem tego jest powstanie dwu wielkich narodów Syberii, Buriatów i Jakutów, które posiadają wielki przemysł, klasę robotniczą i narodową kulturę o wysokim poziomie.

6. Obok ukształtowanych już socjalistycznych narodów Sybiru istnieją niewielkie narodowości złożone z kilku lub kilkuset tysięcy osób (Chantowie, Mansi, Neńcy, Chokasi, Ałtajczycy oraz niewielkie etnograficzne grupy liczące od paręset do tysiąca osób (Orokowie, Ketowie, Enowie, Tofalarowie). Ci ostatni w okresie przedrewolucyjnym istnieli jako niewielkie rodowo-plemienne grupy, nie posiadające już ustroju i podziału rodowego. Wszystkie te grupy narodowościowe zachowały swój język. Pod wpływem socjalistycznej przebudowy życia znacznie podniósł się ich poziom ekonomiczny i kulturalny.

7. Kierownicza rola w zbadaniu konkretnego procesu kształtowania się tego lub innego narodu należy do etnografów i historyków, którzy nie tylko

wykorzystują i uogólniają wyniki badań osiągnięte przez ekonomistów i językoznawców, lecz także sami bezpośrednio badają ważniejsze elementy etnicznej łączności. Etniczne składniki kształtującej się narodowości, zagadnienie rozmieszczenia ludności, wspólność terytorium, specyficzne właściwości narodowej kultury stanowią przedmiot badań etnografii.

8. Badając konkretny przebieg kształtowania się zasadniczych elementów socjalistycznego narodu oraz jego oblicza duchowego i socjalno-politycznego należy skoncentrować uwagę na właściwościach, które wyróżniają ten proces od procesów etnicznego rozwoju, przebiegających w warunkach kapitalistycznego ustroju.

Józef Gajek

UWAGI DO POLSKIEGO ATLASU ETNOGRAFICZNEGO

Referat wygłoszony na Sesji Wydziału Nauk Historycznych AN ZSRR
27 IV 1954 r.*

Potrzebę opracowania atlasu etnograficznego podnoszono w nauce polskiej na przełomie XIX i XX w. (A. Zakrzewski, J. Karłowicz, A. Kalina, a później K. Nitsch, J. Czekanowski i J. S. Bystroń). Wpierw pojawiły się kartogramy statystyczno-etnograficzne, ujmujące mniej lub więcej bezstronnie rozmieszczenie ludności polskiej, natomiast kartogramy ściśle etnograficzne, przedstawiające przestrzenne rozmieszczenie różnych faktów kulturowych, opracował pierwszy K. Moszyński w *Kulturze ludowej Słowian* oraz w *Atlasie kultury ludowej w Polsce*, Kraków 1934 (z. 1—3). Nieco później ukazało się kilkanaście skartowań w pracach J. Falkowskiego, J. Klimaszewskiej, R. Reinfussa, A. Bachmana, C. Ehrenkreuzowej i in.¹

Kartogramy obejmowały tematycznie kulturę materialną, zwłaszcza narzędzia pracy (skartowania K. Moszyńskiego, A. Fischera, L. Popiela, J. Klimaszewskiej). Nie brakło też skartowań z innych dziedzin kultury, np. duchowej, chociażby w wymienionym *Atlasie kultury ludowej w Polsce* (z. 1—3) lub w pracach C. Ehrenkreuzowej, A. Bachmana, T. Seweryna i in. Wspólną ich cechą był brak perspektywy czasowej, tym samym więc posiadały one charakter statyczny, utrudniający odczytanie procesu historycznego. Drugą wadą tych kartogramów była przypadkowość dobieranych tematów, wynikająca przede wszystkim z posiadanych zasobów źródłowych.

* Referat w tłumaczeniu rosyjskim zamieszczony z drobnymi zmianami w „Krańskich Soobszczeniach” Instytutu Etnografii AN ZSRR Moskwa 1955, tom XXII, s. 54—64. Patrz też „Sowietskaja Etnografija” AN ZSRR 1954, tom 3, s. 85.

¹ Pierwsze założenia polskiego atlasu etnograficznego omówiono w pracy: J. Gajek. *Polski atlas etnograficzny*, „Annales UMCS”, Lublin 1947.

Pierwsze te opracowania mimo tak ważnych niedomogów metodologicznych ujawniły istnienie tzw. rubieży północno-wschodniej, którą przebiegały zasięgi różnych zjawisk kulturowych. Rubież ta była przedmiotem ostrej i gorącej dyskusji między J. Czekańskim a K. Moszyńskim; wyjaśnienie jednak ostateczne jej genezy i znaczenia jest sprawą przyszłości, kiedy będziemy dysponowali liczniejszymi kartogramami. Przyczyna niemożności wyjaśnienia tkwiła właśnie w ahistoryczności skartowań i w braku dynamicznego traktowania przedstawionych zasięgów zjawisk.

W 1947 r. przystąpiło Polskie Towarzystwo Ludoznawcze w Lublinie do prac nad *Polskim atlasem etnograficznym*, jednak brak pewnej dojrzałości metodologicznej utrudniał stworzenie właściwej naukowej podstawy do pracy tego typu. Początkowo oparto badawczą pracę terenową o informacje niewykwalifikowanych członków-korespondentów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, jednakże akcja ta nie dała pozytywnych rezultatów.

W 1953 r. prace nad *Atlasem* przyjął K. O. Instytutu Historii Kultury Materialnej przy Polskiej Akademii Nauk i w oparciu o trzy zakłady, w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, prowadził akcję badawczą w terenie oraz kierował opracowaniem zebranych w ten sposób materiałów.

Zadania „Polskiego atlasu etnograficznego“

Głównym zadaniem naszego atlasu jest wykrycie cech specyficznych narodowej kultury polskiej we wszystkich jej przejawach, w jej zmienności w różnych okresach czasu, wykrycie kształtowania się kultury polskiej w okresie feudalnym, kapitalistycznym i w obecnym okresie tworzenia się narodu socjalistycznego.

Drugim istotnym zadaniem jest zbadanie w świetle etnograficznych materiałów przyczyn regionalnego zróżnicowania polskiej kultury narodowej, wykrycie genezy powstania i powstawania różnych grup etnicznych w różnych okresach historii Polski, a dalej zbadanie związków między zarysowującymi się grupami a dialektologiczną strukturą polskiego obszaru językowego, co, być może, pozwoli wyjaśnić niektóre zagadnienia odnoszące się do okresu ustroju plemiennego. Chodzi więc o stworzenie takiego atlasu etnograficznego, który obrazowałby całość dawnych i obecnych procesów etnogenetycznych. Chodzi o to, aby w świetle dawniejszych materiałów etnograficznych oraz aktualnie prowadzonych badań terenowych ustalić współczesne przemiany w kulturze, które towarzyszą krystalizowaniu się narodu socjalistycznego w różnych regionach Polski; odtworzyć proces tworzenia się narodu burżuazyjnego w XIX i XX w. przez uchwycenie cech specyficznych dla kultury Polski i jej poszczególnych regionów; umożliwić w miarę posiadanych materiałów retrogressywne postępowanie naukowe w oparciu o etnograficzną kartografię.

Zródła materiałowe „Polskiego atlasu etnograficznego“

Licząc się z takimi zadaniami *Atlasu*, postanowiono:

1. Zasadniczą pracę nad *Atlasem* oprócz o systematyczne badania terenowe prowadzone rokrocznie przez stały i wyszkolony zespół wykwalifikowanych etnografów, postępujących się specjalnym kwestionariuszem; chodzi bowiem o uzyskanie pełnowartościowego i porównywalnego materiału, czego nie może dostarczyć zbieractwo amatorskie ani też przygodni korespondenci.
2. W dalszym ciągu opracowywać ankiety dla korespondentów *Atlasu*, ale uzyskany z takiego zbieractwa materiał traktować ostrożnie jako uzupełnienie.
3. Wyzyskać zbiory muzeów etnograficznych; sposób opracowania zbiorów opiera się na wytycznych podanych w kwestionariuszach.
4. Czerpać z literatury etnograficznej, która, podobnie jak materiał muzealny, rzuca światło zwłaszcza na okres między 1840—1955 r. Literatura i muzea pozwalają na uchwycenie zmian, które nastąpiły w ciągu ostatniego stulecia.
5. Przebadać źródła tak drukowane, jak i rękopiśmienne. Pełne ich wyzyskanie wymaga pracy długofalowej, można się też z góry spodziewać, że zawarty w nich zasób wiadomości w wielu przypadkach nie pozwoli na kartograficzne ujęcie; materiał ten należy raczej traktować jako uzupełniający, przydatny do lekcji kartogramów czy też do opracowań monograficznych takich problemów, jak socha, radło, itp.

Badania terenowe i sieć badań

W zasadzie przyjęto, że badania nad grupą problemów traktowanych kompleksowo będą prowadzone corocznie, np. nad narzędziami do orania, a dalej, że będzie się je prowadzić co roku w tych samych miejscowościach, równomiernie rozmieszczonych na całym terytorium Polski, w odległości wahającej się od 20—25 km. Rozumie się, że przy specyficznych problemach, takich jak na przykład rybołówstwo, dobór miejscowości zostanie odpowiednio zmieniony.

W oparciu o sieć stałych punktów prowadzi się corocznie badania nad określonymi zagadnieniami; zwiększa to porównywalność osiągniętych wyników, pozwala uzupełniać wszelkie usterki i niedopatrzania z lat ubiegłych. W każdej miejscowości badania trwają 3—4 dni i prowadzone są jednocześnie nad kilkoma problemami. W sumie stała sieć punktów *Polskiego atlasu etnograficznego* obejmuje 336 wytypowanych miejscowości. Badania, jak wyżej powiedziano, prowadzą wykwalifikowani etnografowie, których wyniki są każdorazowo weryfikowane tak co do wiarygodności, jak też ścisłości (mapa nr 1).

Kwestionariusz

Badania terenowe opierają się o jednolity kwestionariusz składający się z trzech części: część A dotyczy krótkiego opisu, charakterystyki badanej wsi, stopnia zaawansowania technicznego, społecznego, oddalenia od dróg

komunikacyjnych i centrów przemysłowych, itp. Część B dotyczy charakterystyki informatorów terenowych i stanowi między innymi podstawę do weryfikacji zebranych wiadomości.

Istotną problematykę zawiera kwestionariusz C, czyli kwestionariusz rzeczowy, ujmujący w pytaniach całość badanego problemu. Końcówką tej części kwestionariusza stanowią:

1. Część wstępna wyjaśniająca ważność badanego zagadnienia, fakturę, z ogólnego etnograficznego punktu widzenia;
2. Opis formy badanego faktu kulturowego (opis słowny, rysunek, fotografia);
3. Opis sposobu posługiwania się danym narzędziem (technika pracy) i jego zastosowanie;
4. W związku z powyższym badacz terenowy powinien określić, czy dany przedmiot lub fakt kulturowy wiąże lub wiązały się z działalnością (czynnościami) kobiety lub mężczyzny.

Kwestionariusz w całym systemie pytań zmierza do wyczerpania materiału leksykalnego tak w odniesieniu do całości faktu, jak jego części oraz wszelkich związanych z nim czynności.

W związku z punktami 2, 3, 4 badacz powinien ustalić: a) obecny stan badanego zjawiska i jego tendencję rozwojową; b) odtworzyć na podstawie miejscowej tradycji zmiany, jakie zaszły „za ludzkiej pamięci”. (Zazwyczaj ludność podaje takie terminy: przed II lub przed I wojną światową lub przed zniesieniem pańszczyzny i po jej zniesieniu, a w Wielkopolsce, na Pomorzu i na Śląsku podają też jako termin wojnę prusko-francuską).

Na ogół badania terenowe pozwalają sięgnąć mniej więcej do lat 1860—1880, tylko w niektórych przypadkach istnieją możliwości uzyskania wiadomości odnośnie do pierwszej połowy XIX w. Każdy badany fakt etnograf rozpatruje w związku ze stosunkami w produkcji, zwyczajami, obrzędami, folklorem.

Wstępne opracowanie materiału

Materiał z badań terenowych opracowany jest na formularzach odpowiadających treści kwestionariusza; formularze ułatwiają weryfikację materiału oraz zwiększają sprawność posługiwania się nim. Formularze złożone są w system kartkowy, usprawniający kolacjonowanie materiału po każdym etapie pracy i ułatwiający pracę porównawczą.

Na takich samych formularzach opracowuje się materiał uzyskany od korespondentów, zbadany w muzeach, materiał z literatury i opisowych źródeł historycznych. Etnograf opracowujący te kategorie źródeł stawia odnośnie do tekstu opisowego wszystkie te pytania, które zawarte są w kwestionariuszu, a w razie niemożności wydedukowania z tekstu żądanych odpowiedzi zaznacza to na karcie. Czynność ta w znacznym stopniu pokrywa się z krytyką źródeł.

Na marginesie wymienionych czynności prowadzone są na dość znaczną skalę prace indeksowania czasopism i ważniejszych dzieł etnograficznych².

Opracowanie „Polskiego atlasu etnograficznego“

Opracowanie *Atlasu* znajdzie wyraz w publikacjach dwojakiego rodzaju: w zeszytach *Atlasu* w skali 1:2 mil. i 1:4 mil., ilustrujących dynamiczny obraz rozwoju narodowej kultury polskiej w poszczególnych typowych jej przejawach, oraz w historycznych monografiach rzeczowych; między obu wydawnictwami winny istnieć ścisłe związki, monografie bowiem będą historyczną interpretacją kartogramów.

Atlas, jako zbiór kartogramów, będzie zawierał obok technicznych wyjaśnień i dokumentacji szczupły i nieodzowny tekst wyjaśniający. Dla przykładu podaję wykaz kartogramów do jednego z pierwszych zeszytów, odnoszących się do problemu młócenia:

1. Czas pojawienia się i zaniku młocarni kieratowych w okresach:
 - a) stan obecny (1944—1954);
 - b) do końca II wojny światowej (1920—1944);
 - c) do końca I wojny światowej (1900—1920);
 - d) do końca XIX w. (1870—1900).
2. Nasilenie występowania młocarni motorowych:
 - a) po II wojnie światowej;
 - b) w czasie II wojny światowej;
 - c) po I wojnie światowej;
 - d) pojawienie się przed I wojną światową.
3. Młócenie lnu i konopi za pomocą kijanek.
4. Młócenie przez uderzanie kłosami o narzędzie typu grzebieniastego (mapa uwzględniająca stan z 1953 r. i II połowy XIX w.).
5. Formy cepów w Polsce: a) w świetle badań z 1953 i 1954 r., b) w świetle materiałów z pierwszej połowy XX w., c) materiałów z XIX w. oraz karton dodatkowy wykazujący typy cepów w świetle materiałów z XV—XVII stulecia. Drugi karton dodatkowy wykazujący kurczenie się występowania cepów *gazewkowych, ogniwkowych i pętlicowych na korzyść kopicowych* w ciągu ostatnich stu lat.
6. Kartony zasięgów nazw narzędzi, ich części i wykonywanych nimi czynności (młócenie-bicie, klepanie itp.).
7. Mapa ilustrująca rozmieszczenie zawężonych, przeżytkowych funkcji cepu; zmiany: a) stan w 1953 r.; b) w pierwszej połowie XX w.; c) w drugiej połowie XIX w.; d) w świetle materiałów z XVI—XVIII w.
8. Znaczenie cepu w obrzędach.

² Por.: J. Gajek i Z. Malewska, *Indeks „Ludu“ T. I—XXXIX, „Lud“*, t. XL, Poznań 1953. L. Węgrzynowicz, *Indeks „Orlego totu“*, *Archiwum Etnograficzne*, nr 9.

9. Nazwa miejsca młócenia, jego lokalizacja (stodoła, sień, podwórze, pole).

Odpowiednikiem zeszytu zawierającego kartogramy związane treściowo z młóceniem będzie osobna monografia. Obecnie znajdują się w opracowaniu następujące zagadnienia: 1. rodzaje orki, 2. socha, 3. radło, 4. pług, 5. płużyca, 6. typy kopaczek, 7. kosa, 8. sierp, 9. młócenie, 10. nazwy lnu, 11. wolaranie i odpędzanie zwierząt, 12. zwierzęta pociągowe używane do orki.

Podstawy kartograficzne „Polskiego atlasu etnograficznego“

Po licznych dyskusjach prowadzonych od 1946 r. w Lublinie opracowano według projektu J. Gajka roboczą mapę podkładową w skali 1 : 1 miliona, która jest równopowierzchniową redukcją stożkowego rzutu Lambert'a, mapy 1 : 300 tysięcy (równoleżnik styczny 52°). Na tej mapie roboczej zostały uwzględnione: 1. granice polityczne, 2. główne miasta wojewódzkie i centra przemysłowe, 3. dawne ośrodki polityczne, 4. sieć rzeczna, rzeki główne i ich pierwsze dopływy.

Przy projektowaniu i wykonywaniu tej mapy chodziło o to, aby przyszłe etnograficzne kartogramy uwolnić od napisów i cyfr oznaczających miejscowości, a tym samym aby otrzymać możliwie czystą i przejrzystą kartę zasięgów.

W tym celu na mapie 1 : 300 tysięcy naniesiono system słupów i pasów, tworzących kwadratowe arealy o powierzchni 20 km × 20 km = 400 km². Każdy taki areal podzielono na I—XVI pól, z których każde jest kwadratem o wymiarach 5 × 5 km = 25 km².

W oparciu o tę mapę opracowano roboczą mapę podkładową w skali 1 : 1 miliona, na której mają być wykonane czystopisy kartogramów przeznaczonych do druku. Natomiast fototechnicznie sporządzono: a) identyczną mapę w skali 1 : 2 miliona jako podkład roboczy do opracowań metodą punktów oraz b) mapę w skali 1 : 4 miliona do opracowań powierzchniowych i linearnych.

W rezultacie każda miejscowość, do której zebrano materiał w czasie badań terenowych P.A.E., jak też i każda inna, do której dysponuje się wiadomościami innego pochodzenia, posiada sygnaturę (słup, pas, pole, np.: Kozietyły, pow. grójecki, s. 27—28, P. 25, p. VIII). Alfabetyczny wykaz miejscowości oznaczonych sygnaturą oraz wykaz miejscowości w układzie sygnaturowym (z najniższą sygnaturą wznwyż) wystarczą do określenia każdej miejscowości oznaczonej na mapie takim lub innym punktem. Znając nazwę miejscowości łatwo określić jej położenie na mapie ze ścisłością jednego pola, przy pomocy spisu alfabetycznego.

Skoro więc znajdujemy szukaną miejscowość na mapie 1 : 300 tysięcy, odczytujemy sygnaturę (słup, pas, pole) i z kolei mechanicznie możemy umiejscowić ją na mapach 1 : 1 miliona, 1 : 2 milionów, 1 : 4 milionów. Chcąc określić warunki środowiskowe danej miejscowości. wypunktowanej na

przykład na mapie 1 : 1 miliona, łatwo znaleźć ją przy pomocy sygnatury na mapie 1 : 300 tysięcy.

Przedstawione techniczno-kartograficzne zasady zdały już swój praktyczny egzamin w ciągu prac nad *Atlasem* w 1954 i 1955 r.

Dobór tematów badawczych do prac P.A.E.

Największą trudność w pracach nad *Atlasem* stanowi dobór właściwej tematyki szczegółowej i właściwe jej ustawienie tak w kwestionariuszu, jak i w opracowaniu. Redakcja *Atlasu* kieruje się tu następującymi zasadami:

1. Dobiera tematy węzłowe, dające się ująć kompleksowo, i to takie, o których wiadomo, że w opracowaniu dadzą efekt kartograficzny, a zarazem że opracowanie ich rzuci światło na specyficzne cechy polskiej kultury narodowej lub ściślej sprecyzuje pojęcie polskich grup etnograficznych (regionów) bądź też wyświetli związek tej kultury z różnego typu strefami kulturowymi. Oczywiście nie zawsze da się to z góry, *a priori*, określić, w rezultacie nie zawsze wyniki badań terenowych znajdą wyraz kartograficzny.

2. Przy doborze tematyki pewną rolę odgrywa również stan wiedzy o branych pod uwagę faktach, zwłaszcza chodzi tu o możliwość powiązania ich z określonymi okresami historii narodu polskiego. Po prostu dobiera się takie zagadnienia, które w sposób jak najmniej wątpliwy mogą oświetlić przebieg minionych procesów etnogenetycznych.

3. Licząc się z tym redakcja rozpoczęła swą pracę od zbadania sił produkcyjnych specyficznych dla kultury naszego narodu, a więc narzędzi, technik, umiejętności i doświadczeń wytwórczych człowieka. Przyjmując za punkt wyjścia te najistotniejsze elementy równolegle zwraca uwagę na ich związek ze stosunkami produkcji i z całą nadbudową. Znajduje to swój wyraz w jednolitym kwestionariuszu.

Plan całości „Atlasu“

Plan całości *Polskiego atlasu etnograficznego* przewiduje opracowanie następujących części, które niekoniecznie muszą ukazywać się w takiej kolejności:

Część wstępna zawierająca mapy w skali 1 : 2 milionów, jak:

1. Hydrografia i orografia obszaru Polski.
2. Zalesienie i zmiany zalesienia w Polsce.
3. Mapy klimatyczne (strefy klimatyczne).
4. Współczesne regiony gospodarcze.
5. Dawne regiony gospodarcze.
6. Regiony pod względem krajobrazu kulturalnego (4 kartony w czasowych przekrojach); zagadnienie dyskusyjne.
7. Dwie mapy gleb.

8. Mapy wczesnego i późnego średniowiecza obrazujące regionalizację kulturową (do ustalenia z archeologami).

9. Mapa dialektów polskich (syntetyczna) oraz 6 kartonów analitycznych (m. in. szerzenie się i zanikanie gwar lub niektórych ich cech).

10. Mapa współczesna, struktura antropologiczna Polski i kartony uzupełniające zagadnienie struktury w świetle kosztownego materiału.

11. Mapy historyczne: a) rekonstrukcja dawnych zasięgów plemiennych; b) najdawniejsze granice administracyjno-polityczne Polski; c) polityczno-administracyjne granice po testamentie Krzywoustego; d) polityczno-administracyjne granice Polski w XVI w.; e) polityczno-administracyjne granice Polski w XVIII w.; f) mapy polityczno-administracyjne z XIX i XX w. (do ustalenia po dyskusji z historykami).

12. Mapa ważniejszych ośrodków handlowych i przemysłowych (od XVI wieku).

13. Mapy dróg i innych szlaków komunikacyjnych (od XVI w.).

14. Polskie grupy etnograficzne w świetle współczesnych materiałów etnicznych oraz materiałów z połowy XIX w.

Kartogramy części I mają być jedynie podsumowaniem obecnego stanu wiedzy geograficznej, archeologicznej, historycznej, językoznawczej i antropologicznej. Ostateczny skład części wstępnej *Atlasu* ulegnie jeszcze poważniejszym korekturom i na pewno nie ukaże się przed pierwszymi skartowaniami etnograficznymi. Część ta ma stanowić tło porównawcze dla właściwych prac etnograficznych. Redakcja przewiduje wykonanie tych kart na kalce, co umożliwi studia porównawcze.

Następne części *Atlasu* obejmą:

I. Hodowlę i rolnictwo (z. 3), opracowane na podstawie badań terenowych z 1953 r. i 1954 r. Opracowanie mapy zaprojektowano na rok 1955.

II. Budownictwo (z. 3), opracowane zostanie na podstawie badań terenowych z 1948—1951 oraz 1955 i 1956 r. Opracowanie nastąpi w 1956 i 1957 r.

III. Pożywienie (z. 2), opracowane zostanie na podstawie badań terenowych z 1956—1957 r. Opracowanie nastąpi w 1958 r.

IV. Obróbka surowców, przemysł ludowy, jak chałupnictwo, narzędzia, techniki i wytwory (z. 4). Opracowane zostanie na podstawie badań terenowych z 1947—1952 oraz 1958 i 1959 r. Opracowanie nastąpi w 1959 r.

V. Odzież (z. 5), badania nad zagadnieniem trwają od 1947 r. i znajdują wyraz w wydawnictwie *Atlas polskich strojów ludowych*. Na podstawie tych danych przewidziano opracowanie kartograficzne w roku 1959 i 1960. Opracowanie ostatecznie zaplanowano na rok 1961.

Jeśli chodzi o kulturę społeczną, duchową i folklor, zagadnienia te nie zostały dotychczas w pełni przedyskutowane i wprowadzone do planu. Redakcja *Atlasu* przewiduje zwołanie w tym roku specjalnej sesji etnograficznej.

Dotychczasowe osiągnięcia

W świetle dotychczasowych badań i prac nad *Atlasem* można w odniesieniu do polskiego obszaru etnograficznego stwierdzić:

1. Istnienie rubieży północno-wschodniej w pasie wielkiej puszczy wschodnio-europejskiej na styku polsko-prusko-litewsko-białoruskim. Zbieżność zasięgu kilkunastu zjawisk nie jest jednak rezultatem jednego czy jednoczesnego procesu historycznego; można tu wykazać elementy starsze i nowsze. Jedne z nich nawiązują do elementów bałtyjskich, inne są niewątpliwie młodsze. Być może, że niektóre z nich odnoszą się do bardzo dawnych epok.

2. Północna, zachodnia i wschodnia część Polski, obok zasadniczych elementów typowych dla całej Polski, zawiera infiltraty obce, przeważnie późnego pochodzenia, niemieckiego lub zachodnio-europejskiego, przyjęte tu za pośrednictwem Niemców. Nie brak też i nawarstwień skandynawskich.

3. Badania nad *Atlasem* uściślają znaną powszechnie tezę istnienia w polskich Karpatach elementów wołoskich, które sięgają aż po Sudety. Jest to stosunkowo młoda fala osadnicza, nie przekraczająca XIII w. Niektóre elementy wołoskie, jak koszykowo-taśmowy płot, szczegóły w nazewnictwie bednarskim, szczegóły odzieży itp., sięgają aż po Wieprz w woj. lubelskim (być może, że niektóre z tych elementów są starsze aniżeli migracja wołoska).

4. Na Śląsku zarysowuje się rubież polsko-łuzycza; zagadnienie to nie jest jeszcze ściśle i przekonywająco zbadane (chodzi tu m. in. o dom przysłupowy).

5. Na Śląsku i w południowo-zachodniej Wielkopolsce zauważono na razie kilka faktów, które niektórzy badacze próbują nawiązać do strefy śródziemnomorskiej, np. dwurękojeściowe radło rylcowe.

6. Potwierdza się istnienie zauważonego przez K. Moszyńskiego zasięgu tzw. bałtycko-adriatyckiego na wschód od Wisły. Badania wykazują, że do tej strefy należy również wyspowo Beskid Śląski.

7. Polska wschodnia, tak północna, jak i południowa, różni się pod niektórymi względami od zachodniej, np. istnieniem sierpa ząbkowanego, sprzętem zbóż za pomocą sierpów, brakiem (w starszym słownictwie) nazwy „izba“, krojem i barwą sukman itp.

8. To samo można powiedzieć o południu i północy Polski, np. kopice krzyżowe i rzędowe, kobiece narzuty naramienne.

W krótkim referacie trudno omówić wszystkie szczegóły, ustalić w czasie przyczyny zróżnicowania, odmienność drogi rozwojowej w poszczególnych strefach. Ograniczam się wyłącznie do zaznaczenia zarysowujących się problemów. Zresztą nie wszystkie one zostały już wyjaśnione historycznie; przed etnografami staje dopiero główne zadanie wyświetlenia genezy pewnych faktów i powiązanie ich z całokształtem procesów historycznych.

W każdym razie muszę tu wyraźnie raz jeszcze podkreślić, że główna nasza troska skupi się na dążności do stworzenia atlasu dynamicznego, czyli historycznego atlasu etnograficznego, rozpatrującego poszczególne elementy kulturowe w rozwoju i w związku z innymi elementami.

Na Sesji Wydziału Nauk Historycznych AN ZSRR dowiedzieliśmy się o szczegółach związanych z pracami nad *Rosyjskim atlasem etnograficznym*, o planach objęcia pracami atlasowymi Białorusi i Ukrainy, a dalej Syberii: niewątpliwie skorzystamy z uwag zawartych w referacie prof. I. P. Kuszniara. W ostatnich tygodniach dowiedzieliśmy się o podobnych planach Węgierskiej Akademii Nauk, czego wyrazem jest ciekawa i dobrze napisana praca o cepach i młócce, zawierająca dwa wartościowe kartogramy (L. K. Kovacz, *Die ungarischen Dreschflegel i Dreschmethoden*).

Byłoby dla nas rzeczą miłą, gdyby nasz obecny i przyszły dorobek w zakresie prac nad *Atlasem* wszedł w przyszłości w skład wielkiego atlasu etnograficznego całej środkowej i wschodniej Europy.

KONFERENCJA DOTYCZĄCA POLSKIEGO ATLASU ETNOGRAFICZNEGO*

W dniach 6 do 8 czerwca 1955 r. odbyła się 3-dniowa konferencja poświęcona zagadnieniom narzędzi rolniczych w polskiej kulturze ludowej, mającym wejść w skład zeszytów *Polskiego Atlasu Etnograficznego*. Konferencja odbyła się w Zakładzie Etnografii IHKM PAN we Wrocławiu z udziałem licznie zgromadzonych etnografów i pracowników naukowych innych dyscyplin. Konferencja składała się z dwóch części, a mianowicie z części sprawozdawczej, w której poszczególne zakłady i pracownicy przeprowadzili podsumowanie i krytykę dokonanych prac, oraz części ściśle naukowej, mającej za zadanie przedstawienie i przedyskutowanie teoretycznych podstaw *Polskiego Atlasu Etnograficznego* i metod jego opracowania. Zagadnienia będące treścią poszczególnych referatów i sprawozdań zostały zilustrowane wystawą kartogramów, rysunków, fotografii i materiałów. Szczególnie zainteresowanie budziły kartogramy opracowane na podstawie badań terenowych z 1953 i 1954 r. obejmujące zagadnienie rolnictwa, a w szczególności zagadnienia narzędzi i technik rolniczych. Przebieg konferencji oraz dyskusja, w której wzięli udział m. in. nestor nauki polskiej — prof. dr Kazimierz Nitsch, prof. dr Jan Czekański, prof. dr Witold Doroszewski, prof. dr Włodzimierz Antoniewicz, prof. dr Aleksander Gieysztor, mgr Zbigniew Marciniak, oraz etnografowie, dotyczyła podstawowych zagadnień związanych nie tylko z kartografią etnograficzną i zagadnieniem współpracy innych dyscy-

* Szczegółowy protokół z w/w konferencji obejmuje 83 strony maszynopisu i 128 strony załączników. Ponieważ protokół ten i materiały zapewne zostaną udostępnione w osobnej publikacji — uwalnia nas to od przedstawiania szczegółowego przebiegu konferencji.

plin, takich jak językoznawstwo, antropologia, archeologia, historia, ale również zagadnienia zakresu i celu etnografii w ogóle. Należy przypuszczać, że dalsze prace nad *Polskim Atlasem Etnograficznym* pozwolą w niedalekiej przyszłości na ukazanie się jego pierwszych zeszytów

O. G.

Józef Gajek

1. PODSTAWOWE TEZY DOTYCZĄCE PRZEDMIOTU I CELU ETNOGRAFII*

Przeprowadzone w okresie ostatniego X-lecia konferencje etnografów dostarczyły szeregu wypowiedzi, które umożliwiają ogólne sprecyzowanie tez na temat przedmiotu i zadań etnografii stojącej na gruncie konsekwentnego historyzmu¹. Z pomocą przychodzą nam także doświadczenia i dorobek etnografii radzieckiej, które znalazły w polskiej powojennej literaturze etnograficznej poważny oddźwięk². Doświadczenia te zawierają wytyczne mogące nas ustrzec od błędów i sytuacji, w jaką np. zepchnęli poprzednio etnografię radziecką „socjologizatorzy“ i schematycy historycznej szkoły Pokrowskiego³. Koniec supremacji tego wulgaryzującego marksizm kierunku stał się początkiem rozkwitu etnografii radzieckiej i rozwoju Instytutu Etnograficznego im. Mikłucho-Makłaja, będącego placówką naukową AN ZSRR⁴.

Stojąc na gruncie konsekwentnego historyzmu stwierdzamy, że etnografia jest nauką historyczną i jest nieodłączną gałęzią historii. Jako taka, nie tylko poszukuje i ustala ogólne prawa rozwoju⁵, lecz bada, jak prawa te przełamują się w konkretnych warunkach bytu określonych ludów i narodów; podobnie więc jak historia, etnografia nie zmierza do zastąpienia konkretnych badań abstrakcyjnymi schematami.

* Streszczenie części referatu wygłoszonego we Wrocławiu w dn. 8 VI 1955 r.

¹ Konferencja etnografów w Krakowie, 17—19 II 1951, „Lud“, t. XXXIX, s. 624—629.

² E. Frankowski, *Etnografia radziecka*, „Lud“, t. XXXIX, s. 1—42; A. Kłossowska, J. Lutyński, *Z zagadnień teorii i metodologii współczesnych badań nad społeczeństwami pierwotnymi*. Zwłaszcza cz. II: J. Lutyński, *Problemy i metody radzieckiej etnografii*, „Przegląd nauk historycznych i społecznych“, 1950, s. 298—327.

³ S. P. Tołstow, *Sowietская школа в этнографии*, „Sowietская Etnografija“, 1947, z. 4, s. 12 i n.; patrz też *Krótki słownik filozoficzny*, przekład z 14 ed., Warszawa 1955, hasło: historyzm; J. Lutyński, *op. cit.*, s. 300.

⁴ P. J. Kuszniar, *Rosyjski atlas historyczno-etnograficzny. Tezy referatów wygłoszonych na Sesji Nauk Historycznych Plenum Instytutu HKM, poświęconych zagadnieniom archeologicznym i etnograficznym poszukiwań z 1953 r.*, Moskwa 1954. AN ZSRR, s. 13—17; P. J. Kuszniar (Knyszew), *O rosyjskim historyczno-etnograficznym atlasie*. Instytut Etnografii ZSRR. „Kratkije Soobszczenija“, t. XXII, s. 3—11.

⁵ J. I. Potiechin, *Zadania walki z kosmopolityzmem w etnografii*, „Sowiet-skaja Etnografija“, 1949, z. 2, s. 22—24.

Ścisły związek etnografii z historią nie tylko nie zaciera profilu etnografii, lecz ułatwia wyraźne zarysowanie jej konturów jako nauki samodzielnej. Natomiast należy stwierdzić, że wszystkie odcienie idealistycznej szkoły historyczno-kulturowej oraz wszystkie kierunki, takie jak ewolucyjny, psychologiczny i funkcjonalny, nie potrafiły określić w sposób konsekwentny zakresu etnografii i nie wyznaczały jej samodzielnego stanowiska wśród innych nauk. Prowadziło to nawet do likwidatorskich zapędów, socjologowie bowiem wszystkich kierunków uważali etnografię w najlepszym wypadku — za zbiór materiałów. Nie bardzo fortunne były również próby określania istoty etnografii przy pomocy charakterystyki jej źródeł, jej metod badawczych, czy też zawężanie zakresu etnografii do badań nad społeczeństwami pierwotnymi lub do kultur ludowych w sensie klasowym.

Konsekwentny historyzm wytycza etnografii inną drogę, przyjmuje, że przedmiotem jej, podobnie jak i historii, są konkretne fakty kulturowe (przedmioty, zjawiska i zdarzenia) badane w procesie ich powstawania i rozwoju w związku z konkretnymi warunkami, które je wytworzyły, a więc w powiązaniu z historią narodów czy też ludów. Etnografia rozpatruje zjawiska kultury zawsze tylko w związku z konkretnym narodem w procesie jego powstawania, rozwijania się i przekształcania pod wpływem różnych czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Bada więc lud we wszystkich stadiach jego rozwoju, czy to jako ród, szczerp, plemię, czy też jako naród. Myśl ta przewija się jako główny motyw we wszystkich rozważaniach etnografów radzieckich, którzy w rezultacie stwierdzają, że tak pojęty etnos jest alfą i omegą, jest punktem wyjścia i celem etnografii⁶.

Powstanie i rozwój narodu, czyli zagadnienia etnogenetyczne, i zagadnienia tworzenia się różnych formacji etnicznych w ich rozwoju i procesie mieszania się są więc przedmiotem i celem etnografii.

Określenie istoty etnosu możliwe jest przez określenie jakościowe tego wszystkiego, co różni badany układ etniczny od innych układów, i przez określenie tego wszystkiego, co stanowi wspólnotę wiążącą ludzi w konkretną formację etniczną. Bez jakościowego określenia badanego obiektu etnicznego byłoby niemożliwe uchwycenie procesu przemian, a więc procesu tworzenia się nowych jakości etnicznych. Przed etnografiami zatem stoją następujące podstawowe zadania:

- a) określenie, w czym dany naród czy też plemię różni się w określonej epoce od swoich sąsiadów;
- b) które elementy składają się na wspólnotę wiążącą zespół ludzki w konkretny byt etniczny.

⁶ J. I. Potiechin, *op. cit.*, s. 8. Stanowisko to wyrażają również S. P. Totstow, J. P. Kuszniar, A. D. Udalcow.

Etnografia zmierzając do określenia jakościowego musi uchwycić to, co różni badany naród od innych, i to, co stanowi jego wiążącą wspólnotę. Poszukiwanie różnic i wspólnot opiera się na analizie procesów pracy i twórczości, a także na analizie rezultatu tych procesów. Przedmiotem badania jest więc nie tylko kultura, ale i warunki bytu badanego plemienia, ludu czy narodu; kultura odbija w sobie sposoby produkcji, stosunki ekonomiczne, warunki terytorialne, a obok tego także właściwości psychiczne narodu w określonej epoce. Naród jako określona jakość podlega procesowi ciągłych przemian; zaznaczają się one w zmianach językowych, zasięgach terytorialnych, w procesach ekonomicznych, tj. w całej kulturze i układzie psychicznym. Oblicze jego ulega stałym zmianom; zadaniem etnografii jest więc badanie i określanie form bytu etnicznego w jego ciągłości od okresu najdawniejszego i współczesnego, badanie zarówno dawnych procesów etnograficznych, jak i współczesnych przemian w kulturze i bycie narodu.

Etnografia zgodnie ze swą nazwą kładzie nacisk na etnos, a więc nie ogranicza swego zakresu do badania kultury mas pracujących, do badania tej czy innej klasy społecznej, grupy religijnej itp. Etnografia obejmuje badaniem swoim cały naród; rozwarstwienie klasowe decyduje o formie bytu etnicznego, o specyfice etnicznej badanego ludu czy narodu i dlatego wchodzi również w orbitę zainteresowań etnografa. Każdy naród i wszystkie jego formy na wszystkich szczeblach rozwoju społecznego, ekonomicznego i w całej swojej wspólnotcie i zróżnicowaniu kulturowym jest przedmiotem etnografii. Wieloznaczność wyrazu lud, który może oznaczać formację etniczną i formację społeczną, powoduje, że w praktyce niesłusznie zresztą zaciera się granicę między historią wsi względnie klasy robotniczej a etnografią. Oczywiście w studiach analitycznych, w pracach obejmujących fragment procesu historycznego związanego z etnogenezą mogą się poszczególni etnografowie ograniczać do pewnej epoki, do jednego procesu etnogenetycznego lub nawet do jednego działu kultury, muszą jednak przy tym pamiętać, że etnografia jako nauka bada nie jeden jakiś dawny proces etnograficzny, ale proces ciągłego przeobrażania się plemienia czy narodu. Etnografia obejmuje nie tylko najdawniejsze okresy, ale bada również i współczesność ze swego odrębnego stanowiska. Przy badaniach więc nad współczesnością nie ogranicza się tylko do poszukiwania reliktyw i przeżytków, lecz bada kulturę w jej pełnym kontekście, a przez ocenę ilościową zachodzących zmian poznaje kierunek rozwoju. Jednakże byłoby błędem przy badaniu współczesności popadać w drugą skrajność i eliminowanie przeżytków i reliktyw. Bez określenia ich roli i nasilenia ilościowego proces ścierania się starego z nowym byłby nieuchwytny.

Teraźniejszość może więc być punktem wyjścia dla badań retrogresywnych, ale również stanowi podstawę do oceny natężenia i kierunku toczą-

cych się przemian współczesnych. Etnografia nie może się ograniczać do studiów nad kulturą społeczną, np. do zagadnienia rodu, rodziny czy innych grup społecznych, ani też nie może się ograniczać wyłącznie do jednego działu kultury np. do kultury materialnej. Etnografia bada całokształt kultury w perspektywie cech specyficznych badanego narodu, ludu czy plemienia. Badając jednak całokształt kultury należy się liczyć, że decydująca znaczenie dla jej rozwoju mają sposoby produkcji.

Zakresu etnografii nie wyznacza również rodzaj źródeł, którymi się ona posługuje, i jakkolwiek materiały etnograficzne pochodzące z badań terenowych są charakterystyczne dla naszej dyscypliny, to jednak etnografia, zajmując się badaniem narodu we wszystkich jego okresach, korzysta ze wszystkich możliwych źródeł, a więc wykopaliskowych, pisanych i pochodzących z badań terenowych; te ostatnie stanowią dla prac atlasowych specjalne zagadnienie.

Współczesny materiał etnograficzny z badań terenowych może służyć różnorodnym poszukiwaniom naukowym, może dostarczyć wniosków do:

- a) rekonstrukcji minionych procesów historycznych, nie poświadczonych innymi źródłami, np. przy odtwarzaniu dziejów społeczeństw pierwotnych;
- b) interpolowania materiałów w przypadku istnienia niejasności lub braku źródeł pisanych i archeologicznych;
- c) uzupełnienia obrazu rozwoju kultury chłopskiej i proletariackiej nie dość oświetlonej źródłami pisanyymi, a ważnej, jeśli chodzi o ustalenie specyfiki etnicznej;
- d) do oceny procesów współczesnych, zachodzących w warunkach bytu i kulturze badanego ludu czy narodu oraz do wykrywania tendencji rozwojowych, a także określania zjawisk typowych dla tej współczesności.

Źródła pochodzące z etnograficznych badań terenowych przez zastosowanie porównawczej metody retrogresywnej pozwalają na rekonstrukcję dawnych procesów rozwojowych i zjawiska mieszania się kultur⁷. Jednakże nie tylko badania terenowe, ale i żadna inna metoda badawcza nie decyduje o tym, co różni etnografię od innych dyscyplin. Etnografia używa wszystkich tych metod badawczych, które są zgodne z konsekwentnym historyzmem i materializmem dziejowym.

Metodą specyficzną-etnograficzną jest postępowanie retrogresywne, polegające na odtwarzaniu przeszłości na podstawie znanej teraźniejszości. Rola tej metody wzrasta przy badaniach nad społeczeństwami i epokami nie posiadającymi dostatecznych źródeł pisanych. Przy tej okazji pragnę podkreślić, że nie identyfikuję sposobu poznawczego ze sposobem przedstawiania procesu historycznego.

⁷ J. Gajek, *Metoda retrogresywna w etnografii polskiej*, „Lud”, XLI, 1954, s. 242—257.

UWAGI NA MARGINESIE BADAŃ TERENOWYCH NAD
ROLNICTWEM I HODOWLĄ
przeprowadzonych w roku 1953 według kwestionariusza nr 1
Polskiego Atlasu Etnograficznego *

Organizacja badań

Uwagi odnośnie do kwestionariusza nr 1, które podam poniżej, stanowiły podstawę do dyskusji na zebraniu Oddziału Poznańskiego PTL w dniu 19 listopada 1953 r., poświęconym omówieniu przeprowadzonych w lecie tego roku badań terenowych i ocenie kwestionariusza P. A. E. pod kątem widzenia jego przydatności w praktyce badawczej. Badacze ośrodka poznańskiego, którzy brali udział w dyskusji, dorzucili do zebranych tu uwag kilka spostrzeżeń własnych, szczególnie w odniesieniu do części kwestionariusza przeze mnie nie omówionych. Nie pretendowałem zresztą do wyczerpującego omówienia wszystkich problemów, które w trakcie badań się nasunęły. Na moje uwagi złożyły się luźne notatki, często lakoniczne, przeważnie poczynione w terenie. Są one jednak odbiciem myśli badacza terenowego, który chciał sprostać wymaganiom kwestionariusza i jak najlepiej wniknąć w cel stawianych pytań.

Badania, które przeprowadzałem, obejmowały 10 punktów, z góry wyznaczonych, oddalonych od siebie około 30 km, na obszarze południowej Wielkopolski i pogranicznego skrawka Dolnego Śląska. Na przeprowadzenie badań kwestionariusz przeznaczał 30 dni łącznie z dojazdem. Ponieważ na dojazd i zakwaterowanie przewidziano pół dnia, na badanie jednej miejscowości pozostało dwa i pół dnia. W tym czasie badacz musiał wyszukać informatorów, sporządzić rysunki, dokonać pomiarów i zdjęć fotograficznych, a przede wszystkim uzyskać odpowiedzi, uporządkować je, wreszcie sprawdzić ich wiarygodność dla trzech części kwestionariusza, zatytułowanych następująco:

- A. Ogólna charakterystyka wsi,
- B. Wykaz i charakterystyka informatorów,
- C. Kwestionariusz rzeczowy z zakresu hodowli i rolnictwa.

Kwestionariusz rzeczowy zawierał teksty pytań odnoszących się do następujących problemów: I. radio; II. socha; III. pług i płużycy; IV. orka; V. brony; VI. motyki i kopaczki; VII. rodzaje lnu; VIII. sierp; IX. półkosek i kosa; X. młócka i cepy; XI. koń i wół; XII. zawołania i odpędzania zwierząt.

Każdy problem badacz opracował na podstawie kilku do kilkunastu pytań szczegółowych. Kwestionariusz zawierał 128 pytań szczegółowych, przewidzianych dla obszaru ziem polskich sprzed 1939 r., a 131 pytań dla obszaru

* Ze względu na aktualność uwag Redakcja zamieszcza uwagi mgr S. Błaszczyka, mimo iż obecnie opracowano już kwestionariusze dalsze.

Ziem Odzyskanych. Biorąc jednak pod uwagę, że kilka pytań szczegółowych rozbito w kwestionariuszu na dalsze punkty oznaczone literami małego alfabetu, przybyły dodatkowe pytania:

Zagadnienie	Dla ziem polskich w granicach sprzed 1939	Dla Ziem Odzyskanych
zagadnienie motyk	3 pytania	5 pytań
zagadnienie młócki	8 pytań	11 pytań
razem dodatkowych	11 pytań	16 pytań

Do liczby tej dodać jeszcze trzeba co najmniej 3 obszerne pytania o personalia informatorów. W sumie zawierał więc kwestionariusz 142 pytania dla ziem polskich sprzed 1939 r., a 150 dla Ziem Odzyskanych.

W najlepszym wypadku badacz może pracować dziennie 10 godzin. Licząc dwa i pół dnia na każdy punkt badawczy badacz dysponował 25 godzinami, czyli 1500 minutami. Przeciętna czasu na sformułowanie odpowiedzi na jedno pytanie wynosiła zatem dla ziem polskich sprzed 1939 r. 10 minut i 34 sekund, dla Ziem Odzyskanych 10 minut. Badacz musiał w tym czasie wykonać jeszcze wszelkie pomiary, rysunki i fotografie.

Badaczowi w Wielkopolsce odpadało 5 pytań o sochę i co najmniej 6 pytań o półkosek, co dawało mu 1 godzinę, 56 minut i 14 sekund oszczędności i pozwalało zwiększyć czas na sformułowanie odpowiedzi na pytanie do przeciętnego wymiaru 11 minut i 27 sekund. Zyskał więc prawie po jednej dodatkowej minucie na każde pytanie. Mimo to odczuwało się na terenie Wielkopolski brak czasu na dostatecznie dokładne i wyczerpujące sformułowanie odpowiedzi na postawione zagadnienia. Na Ziemiach Odzyskanych, gdzie niektóre zagadnienia komplikują się wskutek mnogości odmian przedmiotów kultury materialnej, brak czasu na ich uchwycenie odczuwało się szczególnie dotkliwie.

Ponieważ instrukcja do kwestionariusza zalecała, by przygotować sobie naprzód zeszyt przeznaczając po jednej kartce na każdą odpowiedź, więc przeliczyłem, ile jest pytań oznaczonych liczbą arabską w obrębie poszczególnych zagadnień pod literami A i C, zsumowałem je i do tej liczby dodałem 4 kartki przeznaczone na informatorów, 3 na szczegółową charakterystykę informatorów głównych, a jedną na spis informatorów, jedną na kartę tytułową i 2 na spis rzeczy. Dało to w sumie 135 kartek do badań na ziemiach polskich w granicach sprzed 1939 r. i 143 kartki na Ziemiach Odzyskanych. Pewne nieporozumienie wywołało na stronie 4 w punkcie 9 instrukcji nazwanie kartki stronicą lub, na odwrót, stronicy kartką. Sądząc, że należy numerować nie stronicę, tylko kartki.

Każdą kartkę zaopatrzyłem w ramach kwestionariusza A w literę A i numer pytania, w ramach kwestionariusza B w literę B. w ramach kwe-

stionariusza C w liczbę rzymską problemu, a arabską pytania. Ponieważ jednak pod liczbą IX figurowały dwa problemy (półkosek i kosa), więc obok liczb dopisywałem tu wyrazy „półkosek“ lub „kosa“. Na przyszłość należałoby unikać dublowania problemu w obrębie jednego punktu.

Kwestionariusz w świetle praktyki badawczej

W związku z częścią A kwestionariusza, zawierającą pytania dotyczące ogólnej charakterystyki badanej wsi, nasuwają się następujące uwagi.

Błędne jest w pytaniu 2 identyfikowanie ilości gospodarstw we wsi z ilością numerów domów, gdyż na wsi spotyka się sporo mieszkańców nie żyjących z pracy na roli. np. rzemieślników, kupców, urzędników, kolejarzy, dojeżdżających do miast robotników.

Słuszny jest postulat, by wiadomości o wsi zbierać przez cały czas badania, a tekst odpowiedzi opracowywać w tym dziale raczej pod koniec. W praktyce jednak najpierw idzie się do sołtysa i od niego już wydobywa się dane statystyczne wsi. Drugie spotkanie z sołtysem bardzo często już nie dochodzi do skutku. Znaczną i często najważniejszą część informacji do kwestionariusza A uzyskuje się więc w pierwszym dniu badań. Informacje te stanowią trzon wiadomości o wsi. Uzupełnia się je w trakcie badań, szczególnie w punktach 9 i 10 (Migracja i kontakty z emigrantami).

W odniesieniu do kwestionariusza B należałoby zalecić, by badacz terenowy spisywał nazwiska wszystkich informatorów — tak głównych, jak i przygodnych — bo czasem przygodny informator staje się głównym.

Wolałbym, ażeby rejestr informatorów wyprzedzał ogólną charakterystykę wsi, z uwagi na łatwiejsze uzupełnianie rejestru w czasie badań.

Przechodząc do głównej części kwestionariusza, oznaczonej literą C, zaznaczam, że zajmę się tylko tymi kwestiami, które sprawiały w czasie badań najwięcej kłopotu. Są to zagadnienia radła, sochy, pługa i płużycy, motyki i kopaczki, wreszcie sierpa.

R a d ł o. Pytanie pierwsze kwestionariusza wymaga od badacza stwierdzenia, czy „dawniej używano do orki na polu przy uprawie zbóż radła“. Wszystkie dalsze pytania o radło podtrzymują ten kierunek badania i konsekwentnie wiążą się tylko z radłem używanym do orki na polu przy uprawie zbóż. Więcej — kwestionariusz z góry wyklucza możliwość istnienia tego rodzaju narzędzia jeszcze obecnie, bo w stylizacji pytań użyto wyłącznie czasu przeszłego.

Po takim jednokierunkowym nastawieniu, które ześrodkowało uwagę badacza na wysledzenie radła do orania pod zboże, zmuszony jest on do czytania uwagi znacznie dłuższej niż same pytania i żądającej od niego czegoś zupełnie innego niż pytania. Okazuje się tu, że poza radłem do orania pod zboże winien badacz sfotografować i opisać, narysować i kazać narysować informatorom wszystkie typy radeł. do czegokolwiek by one służyły —

czyli powinien badania rozpocząć na nowo, ale już bez nastawienia na szukanie radła do orania.

Przesunięcie żądania roboty opisowej i rysunkowej do uwagi jest niecelowe. W terenie nie ma czasu na czytanie uwag i badacz może je albo pominąć, albo po zbadaniu zagadnienia ujętego w pytaniach nie mieć po prostu czasu na powtórne zajęcie się tematem. Zagadnienie winno być wyczerpująco ujęte w pytaniach. Różne uwagi w kwestionariuszu nie pozwalają skupić myśli wokół problemu centralnego i wprawiają badacza w zakłopotanie, mało — odrywają go od właściwej pracy opisowo-badawczej, zmuszają do rozważań teoretycznych i wreszcie zniechęcają.

S o c h a. Zagadnienie sochy jest lepiej ujęte niż pytania o radło, ale i tu niepotrzebnie wtrącona została uwaga, dotycząca znaczenia wyrazu „socha“, która powinna była wejść w skład pytań.

P ł u g i p ł u ż y c a. Już pierwsze pytanie wprowadza badacza w rozterkę. Brzmi ono: „Od jak dawna jest używane do orania narzędzie, które odkładało ziemię na prawo...“ [podkr. S. B.]. A więc chodzi o jakieś narzędzie, które jest jeszcze w użyciu, ale które dawniej odkładało ziemię na prawo — logicznie rozumuje badacz wbrew intencji kwestionariusza.

Następne pytania, od 2—5, wprowadzają badacza w problematykę genezy pługa i z góry przyjmują, że w terenie winny być okazy albo z krótką grządzielą i kółkami, albo z długą grządzielą i bez kółek. W terenie natomiast może obecnie wszystko być na odwrót i badacz popadnie w zakłopotanie, co uznać za krótką grądział, a co za długą. Punkt 10 jeszcze raz przypomina, że głównym celem jest uchwycenie różnic między narzędziem „o długiej grądział i bez kółek i narzędziem o krótkiej grądział i na kółkach“, aż niespodzianie za pytaniem 11 zamieszczona „uwaga“ żąda opisu wszystkich zastanych przez badacza typów pługa lub płużycy, czyli rozpoczęcia roboty na nowo. Uwagi można zresztą w pośpiechu nie zauważyć.

Układ pytań o pług i plużycę wydaje mi się z punktu widzenia praktyki badawczej niesłuszny. W praktyce bowiem zaczyna się badanie od oglądania narzędzi zastanych w gospodarstwie i dopiero po zapoznaniu się z nimi, jak wyglądają obecnie, przechodzimy do rozmowy na temat ich dawnego wyglądu, wreszcie do wspomnień i przekazów ustnych poprzednich pokoleń. Należałoby więc domagać się w pytaniach najpierw opisu narzędzia zastanego. Taka kolejność badania uchroni badacza i informatora od niebezpieczeństwa werbalizmu, czasem nawet od grubych błędów i nieporozumień. Przy tej okazji zwracam jeszcze uwagę na pytanie wstępne o pług i plużycę. Pozostaje ono w myślowej łączności z pytaniami o sochę, a takiej myślowej łączności nie mamy prawa doszukiwać się w umyśle informatora. Choć kwestionariusz nie jest przeznaczony do bezpośredniego powtarzania pytań informatorom, to jednak nastawia on badacza na kolejność pytań i stwarza powiązania myślowe mające ułatwić pytania. Z natury rzeczy

więc kwestionariusz nadaje kierunek badaniom, a postulat odpowiadania na konkretne pytania (s. 3, pkt. 7) zmusza nawet badacza do stawiania pytań sformułowanych podobnie jak w kwestionariuszu.

Konsekwentnie postępujący badacz mógłby punkty 2—5, a nawet pytanie 6 zbyć krótką wzmianką: „pługów i plużyc, jak chce kwestionariusz, nie ma“. Punkt 7 każe badaczowi „podać nazwę wszystkich części pługa odpowiednio do tablicy łącznie z przodkiem na kołach oraz wymiary“. Niełatwo badaczowi było wprowadzić stylistyczną poprawkę i zamiast „nazwę“ czytać „nazwy“. Badacz stawał jednak przed problemem, gdy sięgał w tym momencie po rysunki wzorcowe na dołączonej tablicy. Nie wiedział bowiem, co oznaczają liczby wypisane obok narysowanych narzędzi (czasem za liczbą znajdowała się kropka). Gdy już stwierdził, że raz oznaczają one porządek liczbowy nazywanych części, a drugi raz wymiary tych części, to jeszcze wszystkich wątpliwości nie pokonał. Pozostawało zagadnienie, czy osobno na rysunku oznaczyć liczbami części pługa a osobno części przodka, jak na tablicy, czy też razem — jak chce tekst punktu 7. Pamiętać trzeba, że już rysując radło i sochę badacz oznaczał (zgodnie z tablicą) poszczególne części nie liczbami, tylko literami małymi (radło) lub wielkimi (socha). W trakcie rysowania i oznaczania części przypomnieć mógł sobie, że instrukcja ustna słusznie nakazywała oznaczanie części narzędzi na rysunku literami, co wyklucza omyłki.

W trakcie borykania się z tymi problemami badacz zapominał o zaleceniu punktu 6, domagającego się „podania materiału, z jakiego poszczególne części były lub są wykonane“. Zapomnieć o tym mógł tym bardziej, że punkt 6 kojarzy się w myślach z punktem 5, a więc należy do grupy pytań o narzędzia z długą lub krótką grądziałą, które można zbyć odpowiedzią: „takich nie ma“. Kontrolując wyniki uzyskanych odpowiedzi nawet bardzo skrupulatny badacz uspokajał swe sumienie po powtórnym przeczytaniu punktu 10, w którym kwestionariusz podejmuje na nowo zagadnienie długiej i krótkiej grądział.

Ale z kolei wyłaniał się problem, czy badacz słusznie postąpił uwzględniając opis zastanego pługa i czy tym samym nie odbiegł od problematyki badawczej kwestionariusza, czyli czy nie popadł w kolizję z wyraźnym zaleceniem podanym w instrukcji na stronie 3 w punkcie 7, że „wyniki badań powinny być ujęte w formie ścisłej odpowiedzi na konkretne pytania, zawarte w kwestionariuszu“ i że „spostrzeżenia badacza nie objęte kwestionariuszem można notować w miarę czasu, nie może się to jednak dziać kosztem pytań zawartych w kwestionariuszu“.

Powtórne przeczytanie uwagi zamieszczonej pod punktem 11 rozprasało wątpliwości badacza odnośnie do przekroczenia ram kwestionariusza, bo (cytuje): „Jeżeli wykryto typ plużycy lub pługa różny od wyobrażonych na ilustracjach... należy bezwarunkowo uczynić wszystko w celu pozyskania jego fotografii i rysunku lub, jeżeli ten typ został wykryty tylko

na podstawie opowiadania i już zaginął, należy najdokładniej opisać otrzymane informacje". Kwestionariusz nie daje jednak wskazówki, gdzie należy informacje zapisać. W zdaniu poprzedzającym uwagę punkt 11 pyta o „wartość względnie cenę narzędzi“, a następny punkt 12 dopytuje się, „czy znano pługi i plużyce o jednej czy o dwóch rękojeściach“. Badacz wraca więc do pytań początkowych, widzi tu zagadnienie krótkiej i długiej grządzieli jeszcze raz i po przewyciężeniu nowych wątpliwości decyduje się na ulokowanie całego opisu choćby pod punktem 6. Powstaje nowy problem: punkt 6 żąda „podania materiału, z jakiego poszczególne części były lub są wykonane“. Jak podawać materiał części, skoro części jeszcze nie zostały nazwane? Nazw żąda dopiero punkt 7. Trzeba więc było po wykonaniu zadania punktu 7 wrócić do punktu 6 i wreszcie — kończąc badania nad plugiem i plużycą — uzyskać wiadomości dotyczące plugów jedno-rękojeściowych i sposobów oczyszczania lemieszka (punkty 12 i 13).

Motyki i kopaczki. W praktyce już przy pierwszym pytaniu używa się w odpowiedzi nazwy motyki ciężkiej i kopaczki lekkiej. Nazwy te już wówczas są badaczowi potrzebne, by mógł zapytać o punkt drugi, czyli cechy i funkcje wymienianych narzędzi.

Wolałbym poza tym, aby punkt 3, tj. pytanie o oskard, przesunięty został na koniec, bo rozrywa on ciągłość myśli związaną z motykami. Może na innych terenach „oskard“ ma inne znaczenie (K arłowicz innego nie zna) — w Wielkopolsce pytanie o oskard skierowuje uwagę na żarna i przerywa niepotrzebnie wypowiedź o motyce.

O ile chodzi o punkty 5 i 6, to badacz nie miał pewności, czy chodziło o określenie formy, funkcji i nazwy wyłącznie kopaczki lekkiej, czy również motyki ciężkiej. Ponieważ kwestionariusz posługuje się konsekwentnie nazwą „motyka“ na określenie motyki ciężkiej, a nazwą „kopaczka“ na określenie motyki lekkiej, więc badacz się domyślał, że punkty 4, 5 i 6 zajmują się wyłącznie kopaczką lekką. Kiedy jednak za radą punktu 5 badacz zwrócił uwagę na rysunki wzorcowe, nasunęły mu się od razu wątpliwości, czy postępuje słusznie ograniczając się tylko do kopaczek lekkich, gdyż na tablicy IV pod nagłówkiem „Motyki“ narysowane są obok 16 kopaczek lekkich 2 egzemplarze motyk ciężkich.

Kwestionariusz nastroczał jeszcze inną wątpliwość. W pytaniu pierwszym, wstępnym, a więc w zasadzie wyznaczającym ogólnie cel badania i jego zakres, mowa jest tylko o kopaczkach „z grubszej blachy“ i to tylko takich, które służą „do spulchniania ziemi i obróbki okopowizn“. Tymczasem w terenie spotkał badacz kopaczki nie tylko wykonane z „grubszej blachy“, ale wykute z kawałka żelaza czy stali. Czy miał je w badaniach pominąć? I czy miał nie uwzględnić motyczek do wykopywania ziemniaków, głównie palczastych, skoro one nie służą ani do „spulchniania ziemi“, ani do „obróbki okopowizn“. Objęcie tego typu kopaczek badaniami usprawiedliwiała jedynie tablica IV pokazująca dwie takie motyki.

Sierp. Pytania o sierp, moim zdaniem, winny się rozpocząć od uchwycenia form sierpów zastanych. Zalecenie, by narysować i opisać sierp, winno się mieścić w obrębie podstawowych pytań. Zasadniczy obowiązek badacza, by narysował typowy sierp i podał nazwy jego części, nie powinien być wskazywany w uwagach, tym bardziej uwagach końcowych.

Sumując powyższe spostrzeżenia wysuwam następujące dezyderaty:

1. Kwestionariusz powinien być metodycznie jednolity. Niepożądany jest niejednolity układ pytań, rozmaite ich rozczłonkowanie oraz zmienne stylistyczne sformułowanie w poszczególnych zagadnieniach.

2. Należałoby dążyć do tego, by cały kwestionariusz był opracowany pod jednym kierunkiem, według przedyskutowanego i ujednoliconego schematu, ułatwiającego pracę w terenie.

3. Usunięcie wszelkich uwag z toku pytań ułatwiłoby badaczowi pracę. Jeżeli uwagi są konieczne, to nie powinny one zawierać nowych zadań dla badacza, a tylko przypominać pewne zasadnicze postulaty badawcze.

4. Badanie przedmiotów kultury materialnej należałoby zaczynać o ile możliwości od opisu przedmiotu badań, a potem przejść do funkcji, oceny i historii rozwoju. Pytania winny mieć taki układ, by badacza do ustalonego toku pracy przyzwyczajają.

5. Z praktyki badawczej wynika postulat, by pytanie czy zespół pytań nie przesądzał takiego czy innego związku genetycznego badanego przedmiotu, bo odbije się to szkodliwie na wynikach badań.

6. Rysunki wzorcowe są pożądane do każdego zagadnienia z dziedziny kultury materialnej, ale winny być wykonane jednolicie pod względem technicznym oraz zasad znakowania składowych części przedstawionego przedmiotu.

7. Choć kwestionariusz jest przeznaczony tylko dla badacza, to jednak należy go tak układać, by nie musiał być chowany przed okiem informatora. Inteligentniejsi informatorzy żywo interesują się nie tylko celem badań, ale również ich organizacją i techniką. Badacza nie dzieli od badanego już tak wielki dystans kulturalny, jak choćby przed 1939 r. i badacz nie może otaczać się tajemnicą, jeżeli chce osiągnąć wartościowe wyniki.

8. Na badania należy przewidzieć więcej czasu albo po prostu ograniczyć ilość pytań w myśl ogólnej zasady, że korzystniejsze dla nauki jest zebranie mniejszej ilości materiału, ale za to pewnego, niż wiele materiału, ale o wartości miernej czy też o charakterze przypadkowym.

Wynik badań

Mimo wykazanych usterek i braków kwestionariusza, które przeszkadzały w pracy terenowej, wyniki uzyskane na jego podstawie dawały badaczowi znaczne zadowolenie. Na badanym przez mnie terenie dokonałem dzięki kwestionariuszowi kilku odkryć nie znanych mi faktów z terenu Wielkopolski jak bronowanie gałęziami, używanie radła do orania itp.

Kwestionariusz pozwolił też uchwycić zmiany, jakie dokonują się na wsi w zakresie używania narzędzi rolniczych. Najwyraźniej zarysował się w odpowiedziach informatorów moment wypierania cepów z gospodarstwa i w związku z tym ich regres konstrukcyjny od rozwiniętych form do form coraz prymitywniejszych (okaz bezkopicowych cepów z Krzycka Wielkiego, pow. leszczyński).

Kwestionariusz pomógł mi wreszcie w wyszukaniu nowych, dobrych informatorów (Zakrzewo, Brodowo).

Mówiąc o wynikach trzeba podkreślić, że uzyskałem je dzięki jak najbardziej pozytywnemu ustosunkowaniu się informatorów do badacza. Informatorzy niejednokrotnie wertowali pokazywany im kwestionariusz i z zaciekawieniem oglądali zawarte w nim rysunki oraz interesowali się problematyką pytań.

Dla zilustrowania wyników moich badań zestawiam tu odpowiedzi dotyczące zagadnienia sochy oraz użycia w Wielkopolsce kos w powstaniu 1848 r.

Co nazywają „socha“ (II, 2)

Kiełpiny, pow. wolsztyński (informator J. Grünig, ur. 1875 r. w Kiełpinach):

1. tylny „słupek“ radła jednorękojeściowego, ramowatego, w którym tkwi „rękość“;
2. rozwidloną część radła rylcowego, czyli „sochy“;
3. rękojeść pługa drewnianego jednorękojeściowego („pług miał jedną sochę“).

Krzycko Wielkie, pow. leszczyński (informator: J. Głuszak, ur. 1865 w Bukowcu Górnym):

1. tylny słupek radła ramowatego;
2. uchwyty drewnianego pługa;
3. pionowy słup żurawia, na którym chodzi „zwój“.

Wróblów, pow. głogowski (informator J. Majorczyk, ur. 1908 w Radomierzu, pow. wolsztyński):

pług drewniany z żelazną „łopatą“ i odkładnicą, o dwóch rączkach.

Modła, pow. głogowski: Osiedleńcy sochy nie znają.

Kowalewo, pow. kościański (informator: F. Galusik, ur. 1877 w Wolkowie, pow. Kościan):

1. ukośnie ustawiony w „pinku“ (płozie) słupek, w którym tkwi rączka jednorękojeściowego radła;
2. „soszki“ — to rękojeści radła i pługa dwurękojeściowego; informator Michałowska nazywa „soszki“ za ojcem „sochami“;
3. słup żurawia, na którym chodzi „zwój“.

Zakrzewo, pow. rawicki (informator: A. Kuźniak, ur. 1888 w Sowinach, pow. Rawicz).

1. pług, którym orał do 1870 r. ojciec Kuźniaka, rzekomo bez lemieszka, tylko zaopatrzony w deskę dębową, ukośnie przyciętą, przybitą do płoza i słupicy, która była równocześnie lemieszem i odkładnią. „Rękosie“ tej sochy nazywały się „przynogi“;

2. słup żurawia studziennego.

Siemowo, pow. gostyński (informator: P. Gron, ur. 1871 w Siemowie).

1. ojciec informatora, ur. 1840, opowiadał, że był to pług drewniany z „łopatą“ i „odkładnią“ drewnianą o dwóch „przynogach“;

2. informator W. Banaszak, ur. 1867 w Studziannie, pow. Śrem: cały drewniany pług dwurękojeściowy; prawa rękojeść, o którą opierała się „odkładnia“, zwała się „przynogą“, lewa rękojeść, która tkwiła dołem w płozie, to „socha“;

3. informator Banaszak: słup u studni, na którym spoczywa „zwój“.

Krajkowo, pow. śremski (informator: W. Adamski, ur. 1878 w Krajkowie):

słup żurawia studziennego.

Brodowo, pow. śremski (informator K. Olszańska, ur. 1870 w Brodowie): słup żurawia, na którym chodzi „zwój“.

Wojciechowo, pow. jarociński (informator: T. Baszyński, ur. 1867 w Bruczkowie, pow. Gostyń):

słup przy studni, podtrzymujący „żuraw z kluką“.

Użycie kos w powstaniu 1848 r. (IX, 17—19)

Kiełpiny, pow. wolsztyński (informator: J. Kaczmarek, ur. 1868 w Kiełpinach):

„Jagem był chłopiec, to opowiadali sobie stare chłopcy, jak się bili kosami. Musieli iść, jak wojny byli“.

Informator: J. Grünig, ur. 1875 w Kiełpinach, powiada: „Ojciec mówił, że chłopcy szli na kosinierkę. Chłopcy mieli kosy na ramionach“. Kiedy kosynierka była, Grünig nie wie — „może ze dwasta lot“.

Krzycko Wielkie, pow. leszczyński (informator: J. Głuszak, ur. 1865 w Bukowcu Górnym):

Starzy opowiadali, że „downi kosinierka miała być. Polscy panowie popierali kosinierkę i potem pobańczyli. Niegolewski był w Morownicy, a potem był Niemiec Cesar. Jak Niemiec chciał Poloka wyzwać, to mówił: »du kosyner«“.

Kowalewo, pow. kościański (informator: P. Michałowska, ur. 1903 w Kowalewie):

Ojciec informatorki opowiadał, że jego dziadek brał udział w kosynierce. „Podczas wojny chodzili Niemcy i przepytывali dzieci, czy nie wiedzą, gdzie są pochowane kosy. Dawali nawet cukierki dzieciom. Kosy były schowane w spróchniałej gruszy“. Babka informatora Michałowskiego wspominała, że kosynierów przewozili na wojnę wozami, kolei jeszcze nie było.

Krajkowo, pow. śremski (informator: F. Przybylski, ur. 1900 r. w Krajkowie):

Ojciec informatora, Michał Przybylski, opowiadał, że „była wojna kosinierska w Rogalinie, po drugiej stronie Warty, kosiniery się bili“.

Brodowo, pow. średzki (informator: K. Olszańska, ur. 1870 w Brodowie):

Matka opowiadała, jak „w drobiacz wieźli kosinierów do domu, pozabijanych i popalonych, bo w Miłostawiu stodoły z kosinierami zostały podpalone. Bo się oburzali na tych panów, więc dostali wódki, a potem panowie mieli ich w stodole spalić. Do kosinierki namawiali księży i panowie“.

Dziadus Olszańskiej też miał iść na wojnę, „ale się skrył w siano i nie mogli go (panowie) znaleźć. Próchniewiczowie (mąż i żona), którzy mieli duże gospodarstwo we Włostowie, mówili, że ksiądz ma patrzeć kościoła i brewiarza, a nie wtykać się do kosinierki. Wtedy przyjechał ksiądz i kazał się Próchniewiczowi przygotować na śmierć, że nie chciał iść do kosinierki, ale gdy zaczęła żona lamentować, wtedy męża ulaskawili“.

Matka opowiadała też, jak „Niemcy wieźli swoich żołnierzy na wozach, co im kosiniery głowy poobcinali“.

Informator J. Łopátka, ur. 1874 w Murzynowie Kościelnym, pow. średzki: „Starzy ludzie opowiadali, że koło Wrześni, w Sokołowie, były stare stodoły, w których kosinierów spalili. Spiewają o nich tak:

Prosta droga z Sokołowa,
Tam pod Wrześnią wieś,
Tam się bili nasi bracia,
Za tę polską cześć“.

Wojciechowo, pow. jarociński (informator: T. Baszyński, ur. 1867 w Bruczkowie, pow. gostyński):

Ojciec wspominał, że „szli na kosinierkę. Ojciec jego matki był wysłany jako goniec na koniu pod Książ. Jakiś szlachcic mu mówił: »Łuka, nie daj się złapać«, a on odpowiedział: »chyba kula mnie doścignie« i pojechał na zwiady i widział, że się Książ pali. To było w 48 roku, jak dziadek był na kosinierce“.

Stanisław Błaszczak

UWAGI NAD KWESTIONARIUSZEM NR 2 POLSKIEGO ATLASU ETNOGRAFICZNEGO

Kwestionariusz nr 2 z 1954 r. kontynuuje badania w zakresie hodowli i rolnictwa oraz uzupełnia kwestionariusz nr 1 z 1953 r. Kwestionariusz nr 2 zawiera 62 strony i podzielony jest jak w roku ubiegłym na części A, B, C, D, które poprzedza wstęp zawierający uwagi o organizacji i sposobie prowadzenia badań terenowych. Szczegółowo opracowana część wstępna kwestionariusza wprowadza badacza w stan prac nad Polskim Atlasem

Etnograficznym i przygotowuje go do pracy w terenie, co niewątpliwie wpłynie na ujednoczenie systemu pracy poszczególnych etnografów współpracujących z redakcją Atlasu

Ze względu na obszerny materiał zawarty w kwestionariuszu nr 2 część zagadnień nie została objęta badaniami w 1954 r., należało tylko opracować materiał zawarty na stronie 46 kwestionariusza, a mianowicie kwestionariusz A, B, C zawierający następujące zagadnienia: I. radło; II. socha; III. pług; IV. orka; V. brony; VI. rodzaje lnu; VII. sierp i kosa; VIII. młócka i cepy; IX. koń i wół.

Z kwestionariusza D należało opracować: I. ugorowanie, III. uprawa prosa; IV. ber i jego uprawa. Nie obowiązywały zaś w czasie badań 1954 r. z części D następujące zagadnienia: II. transport narzędzi rolniczych w pole; V. uprawa pszenicy, żyta i mieszanek obu zbóż; VI. sterty, stogi; VIII. kopce, ostwie, przepłyoty; IX. użytkowanie owiec.

Łącznie należało odpowiedzieć na 125 pytań odnoszących się do wyżej wymienionych zagadnień, na obszarze ziem polskich w granicach sprzed 1939 r., a na 131 pytań na Ziemiach Odzyskanych. Pytania zasadnicze zawierały niekiedy po kilka pytań dodatkowych o charakterze analitycznym.

Badacze terenowi otrzymali do opracowania po 10 punktów badawczych (granica górna). Na opracowanie jednego punktu przeznaczono trzy dni; na Ziemiach Odzyskanych, ze względu na dodatkowe pytania, na przebadanie jednego punktu przeznaczono cztery dni. Z tego co najmniej pół dnia przypadało na dojazd, zakwaterowanie itp., reszta czasu pozostawała na opracowanie kwestionariusza.

Zachęcone apelem redakcji kwestionariusza do nadsyłania uwag na temat użyteczności i doświadczeń związanych z kwestionariuszem nr 2, dzielimy się następującymi uwagami.

Badania prowadziliśmy w południowej części woj. lubelskiego (Z. Staszczak) oraz na terenie woj. poznańskiego i na obszarze Ziem Odzyskanych (J. Pawłowska). Stwierdziłyśmy, że podczas gdy trzydniowy okres badań na obszarze ziem polskich w granicach sprzed 1939 r. wystarczy w zupełności na opracowanie kwestionariusza, to na obszarze Ziem Odzyskanych wyznaczony termin czterech dni był niewystarczający. Badania na Ziemiach Odzyskanych powinny trwać w jednym punkcie co najmniej pięć dni; teren ten bowiem wymaga kilkakrotnego powtórzenia wywiadu i dłuższej obserwacji, gdyż struktura wsi jest tu zróżnicowana i dla przedstawienia jej obecnego oblicza kulturowego należy oprócz autochtonów przebadać przynajmniej jednego przedstawiciela każdej grupy wchodzącej w skład obecnej ludności. Przeznaczony czas wystarczył jedynie na sporządzenie zapisu terenowego, nie zaś na wykonanie cystopisu.

Przechodząc z kolei do krytycznego omówienia kwestionariusza nr 2 z 1954 r. zauważyłyśmy, że kwestionariusz ten posiada niejednorodną formę stylistyczną w poszczególnych swoich częściach, tzn. pytania od-

noszące się do niektórych zagadnień. jak np. pług, orka, skierowane są do badacza terenowego, inne natomiast, jak np. w części dotyczącej użytkowania owiec, odnoszą się bezpośrednio do informatora (np.: „czy u was hodują owce?” — s. 60).

Uważamy, że pierwsza forma pozostawia badaczowi więcej swobody pozwalając mu na pracę własną i zastosowanie własnej, wypróbowanej w terenie metody. Badacz terenowy nie skrzepowany pytaniami skierowanymi wprost do informatora może niejednokrotnie stawiać szereg pytań dodatkowych, które często są niezbędne; może też uwzględnić momenty, których kwestionariusz żadną miarą przewidzieć nie może, a które konieczne są dla wyczerpującego opracowania zagadnień. Pytania w kwestionariuszu skierowane wprost do informatora zubożają poniekąd możliwości badacza. Z drugiej zaś strony podkreślamy, że kwestionariusz dostatecznie informuje badacza i określa mu ramy badań przestrzegając przed dowolnym odchyleniem i interpretacją, co miałyby się z celem przeprowadzonej akcji. Poszczególne zagadnienia kwestionariusza nie wymagają dalej idących uproszczeń.

Kwestionariusz C jest uzupełnieniem i tematyczną kontynuacją kwestionariusza nr 1; zawiera on: 1. całkowite powtórzenie niektórych zagadnień; 2. powtórzenie części pytań z roku ubiegłego; 3. uzupełnienie kwestionariusza nr 1 w formie pytań dodatkowych.

Jak podaje uwaga wstępna w kwestionariuszu C, uzupełnienia wynikły z kilku powodów: z braków w przygotowaniu naukowym uczestników badań, z braków i usterek układu kwestionariusza nr 1 z roku 1953, poza tym same wyniki badań wniosły nowe punkty widzenia.

Kwestionariusz C, uzupełniający wyniki badań z 1953 r., niewątpliwie wniosie nowe materiały niezbędne do opracowania wymienionych zagadnień, niemniej jednak powtarzanie całych partii kwestionariusza nr 1 w kwestionariuszu nr 2 (np. pług) było dla badacza deprymujące, gdyż spotykaliśmy się z uwagami bystrzejszych informatorów, że pytano o te same rzeczy już w roku ubiegłym. Musiałymy udzielić dodatkowych wyjaśnień, co oznaczało stratę czasu i energii.

Z naszego punktu widzenia pożądane byłoby, aby uzupełnienia w kwestionariuszach były minimalne, obszerne bowiem uzupełnienia raz już opracowanych zagadnień, zawarte np. w kwestionariuszu C, nie pozwoliły nam na opracowanie innych zagadnień z części D. kwestionariusza.

Materiał ilustracyjny kwestionariusza nr 2 był niewystarczający i nie zawsze prawdziwy, na co niejednokrotnie zwracali nam uwagę sami informatorzy (sierp, s. 34, ryc. 1). Zamieszczony rysunek sierpa ząbkowanego ilustruje widoczne nacięcia z odwrotnej strony, niż to ma miejsce w rzeczywistości (z lewej); wywoływało to zdziwienie i uwagi naszych informatorów. Jak podaje uwaga wstępna kwestionariusza, rysunki pługa w roku ubiegłym wykonywane przez badaczy terenowych nie stały na poziomie doku-

mentu historycznego. W związku z tym wydaje nam się, że w kwestionariuszu nr 2 powinien być zamieszczony rysunek wzorcowy, ilustrujący pług w trzech rzutach, który byłby bardzo pomocny przy prowadzeniu wywiadów z informatorami oraz stanowiłby dla nas podstawę przy sporządzaniu rysunku terenowego. Odczuwało się również brak fotografii brzo i dzikiego prosa, rośliny te nie zawsze bowiem znane są informatorom i musiały być często przez nas opisywane. Ilustracja znacznie ułatwiłaby nam pracę.

Poza wymienionymi usterkami kwestionariusz nr 2 nie sprawiał nam w terenie większych trudności, które wynikałyby z jego układu.

Wymagania redakcji Polskiego Atlasu Etnograficznego, aby zjawiska kulturowe przedstawiać w określonych przekrojach czasowych, w celu uchwycenia procesów zmienności i przedstawienia zjawisk kulturowych w sposób dynamiczny, są naszym zdaniem możliwe do zrealizowania. Pod tym kątem widzenia ustawiona praca wymaga jednak od badacza głębszej analizy terenu i uważniejszych obserwacji. W związku z tym słuszny jest postulat kwestionariusza A, aby do ogólnej charakterystyki wsi zbierać materiał okolicznościowo w ciągu całego okresu badań, nie poprzestając na wstępnych informacjach u sołtysa; tylko bowiem odpowiedzi zebrane w ciągu całego okresu badań mogą dać pewną syntezę zjawisk w danej wsi zachodzących.

Uwagi nasze oczywiście nie pretendują do szczegółowej analizy zagadnień składających się na całość badań terenowych, są to raczej ogólne nasze refleksje nad przydatnością kwestionariusza nr 2 w terenie. Ogólnie stwierdzamy, że stanowi on, w porównaniu z poprzednim, duży postęp, choć nie jest wolny od szeregu usterek.

Jadwiga Pawłowska, Zofia Staszczak

WAŻNIEJSZE IMPREZY I WYSTAWY SZTUKI LUDOWEJ MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI W ROKU 1953

I Ogólnopolska Konferencja Twórców Ludowych

W dniach 2—3 marca 1953 r. odbyła się w Warszawie I Ogólnopolska Konferencja Twórców Ludowych.

W konferencji tej uczestniczyło 57 twórców ludowych z całej Polski z udziałem przedstawicieli Rządu, Partii i zainteresowanych instytucji, związków twórczych, naukowców i przedstawicieli artystycznego ruchu robotniczego.

W oparciu o wypowiedzi ministra kultury i sztuki, na podstawie programowego referatu wiceministra kultury i sztuki oraz roboczych referatów przedstawicieli Wydziału Sztuki Ludowej C. Z. P. i W., C. P. L. i A. oraz specjalnej wystawy zagadnienie plastycznej twórczości ludowej zostało przedyskutowane od strony artystycznej, ideologicznej i gospodarczej.

Konferencja wykazała dotychczasowe osiągnięcia w zakresie opieki, popierania i upowszechniania twórczości ludowej w celach artystycznych, ideologicznych i społecznych, uwidoczniła także niedociągnięcia. Konferencja miała poważne znaczenie kulturalne i społeczne, przyczyniła się ponadto do sprecyzowania roli twórcy ludowego w tworzeniu nowej kultury socjalistycznej, w gospodarczej i kulturalnej przebudowie wsi.

Przy aktywnym udziale w dyskusji twórców ludowych (34 wypowiedzi) uchwalono szereg wniosków, które posłużyły jako wytyczne do dalszej pracy.

Konferencja otrzymała dokładną dokumentację opracowaną przy udziale Państwowego Instytutu Sztuki. Zjazdowi został poświęcony specjalny numer „Polskiej Sztuki Ludowej“ (nr 2, 1953 r.), który otrzymali wszyscy uczestnicy konferencji.

Wystawa w Pekinie i Szanghaju

W lecie 1953 r. w ramach Wystawy Gospodarczej PRL w Chinach Ludowych została przygotowana wystawa sztuk plastycznych. W dziale plastyki poważną pozycję zajmowała sztuka ludowa, reprezentowana przez 350 eksponatów z różnych dziedzin współczesnej twórczości ludowej. Wystawa była eksponowana przez kilka miesięcy w Pekinie i Szanghaju, potem powróciła do kraju. Była to pierwsza wystawa sztuki ludowej w Chinach Ludowych.

Największym powodzeniem cieszyły się wśród chińskiego ludu polskie wycinanki, gdyż ta dziedzina jest w Chinach szczególnie znana i posiada bogatą tradycję u narodu chińskiego. Z okazji wystawy plastycznej został wydany specjalny katalog w języku chińskim.

Wystawa na statku M/S „Batory“

W porozumieniu z Ministerstwem Żeglugi zorganizowana została na M/S „Batory“, kursującym na linii Gdynia—Indie, wystawa sztuki ludowej. Na wystawie reprezentowane były tkaniny, hafty, ceramika, fajanse do dekoracji świetlic, ręcznie malowane przez robotnice fabryczne, malarstwo na szkle, figurki w strojach ludowych i koronki ludowe.

Wystawa ta odbyła w 1953 r. dwukrotną podróż między Europą a Azją; zaopatrzona była w ilustrowane katalogi w języku angielskim (*The exhibits of polish folk's art on M/S „Batory“*, Gdynia — Wrzeszcz, s. 12, ilustr. 5).

Instruktaż tkactwa w Królowej Woli

W okresie od 15 II — 16 III 1953 r. we wsi Królowa Wola, woj. łódzkie, został przeprowadzony przywarsztatowy instruktaż tkacki w zakresie ozdoby, obecnie już zanikającej tkaniny rawskiej w tzw. kuloski. Głównym zadaniem instruktażu było nauczanie młodych dziewcząt wiejskich tej techniki dla celów produkcyjnych C. P. L. i A.

Ponieważ instruktaż odbywał się w lokalu miejscowej świetlicy i nie ograniczał się tylko do zajęć praktycznych, ale uwzględniał również zagadnienia kulturalne i społeczne, nabrał on specjalnego znaczenia. Wymowę społeczną miał również fakt, że instruktaż techniczny sprawowała tkaczka ludowa z Królowej Woli, Jadwiga Składowska. Nad całością szkolenia czuwał nadzór artystyczny C. P. L. i A. oraz Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi.

Przeszkolenie, które obejmowało 228 godzin zajęć, dało na ogół dobre wyniki, a sześć młodych tkaczek po zakończeniu instruktażu stworzyło przy świetlicy zespół plastyczny o trzech warsztatach. Zespół ten spełniając rolę społeczno-kulturalną w swojej wsi otrzymał możliwość zbytu tkanin do C. P. L. i A.

Dnia 25 IV odbyło się uroczyste zakończenie szkolenia połączone z pokazem prac i wręczeniem nagród. Z okazji uroczystości został zorganizowany specjalny program artystyczny z udziałem ekipy „Artosu“ łódzkiego. W uroczystości wzięły udział władze gminne, przedstawiciele województwa i Ministerstwa Kultury i Sztuki. Liczna ludność okoliczna przybyła w odświętanych strojach ludowych.

Wystawa sztuki ludowej w Tomaszowie Mazowieckim¹

Dnia 24 maja 1953 r. w rezultacie konkursu na tkactwo i wycinanki w powiecie rawskim została otwarta w tamtejszym muzeum wystawa twórczości współczesnej.

Jakkolwiek konkurs nie należał do najbardziej udanych, a pokazany materiał nie wyczerpywał faktycznych możliwości artystycznych regionu, wystawa miała pozytywne znaczenie dla regionu i cieszyła się powodzeniem. Była ona uzupełniona objaśnieniami graficznymi i fotografiami nasświetlającymi zagadnienie twórczości regionalnej. Wystawa została zorganizowana przez Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi i Muzeum w Tomaszowie.

Wystawa młodzieżowa „Służby Polsce“

Staraniem Działu Kulturalno-oświatowego P. O. „Służba Polsce“ została zorganizowana w Olsztynie, a 31 V 1953 przewieziona do Białegostoku wystawa plastyczna młodzieży SP i L. Z. S.

Wystawa bogata w eksponaty, przedstawiała się niejednolicie pod względem artystycznym. Obok bowiem poprawnych artystycznie tkanin ludowych, wycinanek, malowanek i ceramiki na wystawę trafiły rozmaitego typu przedmioty o wybitnie ujemnych cechach schyłkowej kultury drobn-

¹ M. Przeździecka, *Wystawa Sztuki Ludowej w Tomaszowie Mazowieckim*, „Polska Sztuka Ludowa“, nr 2, 1954 r.

mieszcząńskiej, secesyjnej, nie wiążącej się z dzisiejszą rzeczywistością zarówno pod względem formy, treści czy w ogóle przydatności (jelenie wycinane z drzewa, dziwne koszyki, naturalistyczny haft itp.).

Pomimo tego wystawa spełniła swe zadanie społeczne i dydaktyczne. W czasie bowiem zlotu uczestników konkursu w Białymstoku wystawa została poddana właściwej ocenie znawców. Młodzieży wyjaśniono popełnione błędy i wytknięto właściwe drogi pracy artystycznej i społecznej. Całodzienna konferencja ilustrowana dobrymi i złymi przykładami sztuki dla niejednego stała się zwrotnym punktem w jego poczynaniach artystycznych.

Wystawa regionalna w Grajewie²

Zorganizowana i otwarta 15 VI 1953 r. przez Wydział Kultury w Białymstoku Wystawa Sztuki Ludowej w Grajewie pokazała bogaty materiał (około 250 eksponatów — 96 twórców), przeważnie tkactwo, niewielką ilość ceramiki i pisanek, sporo robótek ręcznych haftowanych i dziewiarskich (te ostatnie zostały z materiału wystawowego wyeliminowane). Z siedemnastu istniejących w powiecie spółdzielni produkcyjnych prawie wszystkie wzięły udział w wystawie, dostarczając najbardziej wartościowych eksponatów. Zebrany materiał dowodził wielkiego umiłowania sztuki ludowej miejscowej ludności. Wiele tkanin przechowanych zostało w trudnych warunkach wojennych; biorąc pod uwagę prawie całkowite zniszczenie powiatu w czasie ostatnich wojen światowych tkaniny te posiadają dzisiaj wartość unikatów. Na uwagę zasługuje kilka osobliwych tkanin dwuosnowowych (jedna z 1895 r., Weroniki Żbikowskiej) oraz miejscowe sejpaki o rzadko spotykanej gdzie indziej technice. Wystawę oceniono bardzo pozytywnie. Nagrodzonych zostało w sumie 28 osób; 15 osób otrzymało nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki w kwocie 4100 zł, 13 osób nagrody Wydziału Kultury w kwocie 1650 zł. Znaczenie wystawy polega przede wszystkim na tym, że przyczyniła się ona do odkrycia nowego ośrodka tkanin podwójnych, który w dalszych badaniach może dać dużo materiału wyjaśniającego tę dziedzinę twórczości artystycznej.

Wystawa Sztuki Ludowej w Biłgoraju³

Otwarta w dniu 17 VI 1953 r. Wystawa Sztuki Ludowej w Biłgoraju obejmowała 180 eksponatów pochodzących od 48 twórców. Najliczniej reprezentowane było garncarstwo tego terenu i strój, w nieco skromniejszym zakresie inne dziedziny sztuki ludowej.

Mimo wielu interesujących eksponatów, z których część miała charakter

² M. Przeździecka, *Wystawa pokazowa sztuki i rękodzieła ludowego w Grajewie*, „P. S. L.”, nr 2, 1954 r.

³ M. Przeździecka, *Wystawa sztuki ludowej Biłgorajszczyzny*, „P. S. L.”, nr 1, 1954 r.

zabytkowy, wystawa, wzięwszy pod uwagę bogactwo tego regionu, nie charakteryzowała go w dostatecznym stopniu.

Szczególnie bogato pod względem artystycznym odznaczały się na wystawie pisaniki oraz kolekcje haftowanych *zatyczek*. Ekspozycja wystawy opracowana starannie pod względem dydaktycznym spełniła swoje zadanie społeczno-oświatowe. Wystawę organizował Wydział Kultury PWRN w Lublinie i Oddział Kultury MRN w Biłgoraju. Na wystawie przyznano kilka nagród na ogólną sumę 3000 zł.

Konkurs wycinanki kurpiowskiej w Myszyncu⁴

Trzeci konkurs na wycinankę kurpiowską zakończony został otwarciem wystawy w Myszyncu w dniu 30 sierpnia 1953 r.

Konkurs zgromadził 391 prac 45 autorów, z czego na wystawie pokazano 190 eksponatów. Prace zostały nadesłane głównie z gminy Kadzidło i Myszyniec.

Materiał konkursowy przy bliższej analizie wykazał, że jakkolwiek większa część autorów tworzy w oparciu o tradycję artystyczną, wycinanka kurpiowska wykazuje tendencje rozwojowe, pojawiają się w niej elementy nowe, zaczerpnięte z życia współczesnego. Poziom artystyczny poza nielicznymi wyjątkami jest na ogół wysoki i wyrównany. Komisja ocen przyznała szereg nagród w sumie ponad 8000 zł.

Konkurs i wystawa zostały zorganizowane przez Wydział Kultury Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej przy pomocy Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Konkurs ceramiki w Kielcach

Dnia 31 VII 1953 r. został rozstrzygnięty kolejny konkurs ceramiki ludowej w Kielcach, na który z różnych ośrodków tego województwa 20 autorów dostarczyło 450 eksponatów.

Jakkolwiek ogólny poziom ceramiki był wysoki, komisja ocen stwierdziła, że w rezultacie niepowołanej ingerencji i inspiracji niektórzy autorzy ulegli szkodliwym wpływom. W niektórych wypadkach na przykład zatracona została klasyczna forma naczyń ludowych (u Poletka i Bąbla w Kątach, Armańskiego w Chałupkach), pojawiło się niewłaściwe zdobienie (np. u Leona Susa czy Pastuszkiewicza w Iłży).

Szczególnie pięknymi formami i wysokim poziomem technicznym wyróżniały się na konkursie dzbany Tadeusza Bąbla z Kątów Denkowskich o czerwonym nie polewanym czerepie i ciemnym geometrycznym zdobieniu. Uzyskały również wysoką ocenę piękne naczynia i figurki ceramiczne z Koszar, Chałupek i Iłży.

Komisja ocen przyznała za najlepsze osiągnięcia dziesięć nagród Mini-

⁴ A. Błachowski, *Wystawa pokonkursowa wycinanki kurpiowskiej w Myszyncu*, „P. S. L.”, nr 1, 1954 r.

sterstwa Kultury i Sztuki na ogólną sumę 8000 zł. Pozostałe nagrody przyznało Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach, które było organizatorem konkursu. Z prac konkursowych urządzono następnie pokaz ceramiki w Muzeum Świętokrzyskim.

Wystawa sztuki i konkurs strojów ludowych w Opolu

Dnia 13 grudnia 1953 r. w Gmachu Muzeum Opolskiego została otwarta pierwsza wystawa sztuki ludowej ziemi opolskiej. Głównym celem wystawy było wydobyć z terenu reliktyw i zabytków sztuki ludowej oraz dokonanie przeglądu żywych i społecznie aktualnych dziedzin twórczości ludowej tego terenu.

Ze względu na to, że teren ten do 1953 r. nie był dostatecznie zbadany przez naukę, a muzea terenowe nie zdołały wydobyć tego wszystkiego, co obrazowałoby kulturę ludową opolską, wystawę musiano poprzedzić badaniami terenowymi. Prace w terenie zostały wykonane w miesiącach letnich przez plastyka i etnografa. Zostały przebadane następujące powiaty: oleski, opolski, strzelecki, kluczborski, głupczycki, raciborski, nyski, kozielski i prudnicki. Chociaż powierzchowne badania nie mogły wyczerpać zagadnienia, ustaliły jednak cenne dane. Ustalono, że w wielu powiatach Opolszczyzny zachował się strój ludowy lub jego części, zebrano sporą ilość próbek tkackich, szczególnie z powiatu oleskiego (Sternalice, Wichrów, Radłów), odnalezione zostały wysokiej wartości artystycznej pasiaste spódnice *buropki* z opleckami oraz haftowane czepce tiulowe. Okazało się, że na terenie Opolszczyzny, a w szczególności w pow. oleskim i strzeleckim, jest jeszcze dużo zabytkowych skrzyń ludowych, kredensów, ław, stołów i listwic dekoracyjnych.

W pow. opolskim, raciborskim i strzeleckim istnieje żywa tradycja kolorowego haftu roślinnego, który stosowany jest na fartuchach i chustach. Powszechnym zjawiskiem w pow. opolskim i oleskim jest znajomość zdobienia jaj techniką wyskrobywania. W centralnej Opolszczyźnie szeroko uprawia się wikliniarstwo.

Na wystawę zebrano ogółem 170 eksponatów 65 twórców; wystawa została uzupełniona również eksponatami z muzeów regionalnych.

Komisja ocen biorąc pod uwagę wartość eksponatów oraz świadomy i pozytywny stosunek wystawców do wystawy przyznała 54 nagrody na ogólną sumę 10 000 zł.

Cenniejsze eksponaty, jak skrzynie, czepce, buropki itp., zostały zakupione do zbiorów państwowych.

W dniu otwarcia wystawy odbył się również pokaz konkursowy strojów ludowych, w którym wzięło udział 29 kobiet z pow. opolskiego, prudnickiego, raciborskiego i niemodlińskiego, demonstrując 50 strojów. Były to przeważnie stroje ślubne lub stroje pamiątkowe po babkach i matkach, które zachowały się w doskonałym stanie. Wszystkie właścicielki strojów zostały nagrodzone.

Zrobiono dokumentację wystawy i konkursu oraz badań wstępnych, a materiał znajduje się w opracowaniu naukowym. Zostanie on opublikowany w „Polskiej Sztuce Ludowej“.

Organizatorem wystawy i konkursu był Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu oraz specjalnie w tym celu powołany komitet organizacyjny.

Konkurs pamiątkarstwa podhalańskiego w Zakopanem⁵

Konkurs Pamiątkarstwa Podhalańskiego ogłoszony w czerwcu 1953 r. przez Ministerstwo Kultury i Sztuki był dalszą akcją wynikającą z potrzeby uporządkowania tej gałęzi regionalnej produkcji artystycznej na terenie Podhala. Celem jego było wydobyć wszelkich możliwości twórczych zarówno w regionie o najbogatszej w Polsce twórczości ludowej, jak też w środowiskach zorganizowanych.

Do udziału w konkursie zostali zaproszeni twórcy ludowi, artyści plastycy, pracownicy zwartych zakładów spółdzielczych produkujących pamiątki, indywidualnie pracujący chałupnicy, szkoły zawodowe i artystyczne, absolwenci tych szkół oraz amatorzy.

Konkurs przygotowywany przez pół roku przy dużym wysiłku czynników miejscowych został poprzedzony instruktażem artystycznym wśród twórców ludowych w powiecie nowotarskim, w zakładach C. P. L. i A., PTTK oraz w szkołach plastycznych.

W pracach związanych z organizacją konkursu wzięło udział szereg instytucji. Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem udzielało uczestnikom konkursu porad, prowadziło wspólnie ze Związkiem Polskich Artystów Plastyków akcję instruktażową.

W rezultacie na konkurs 450 autorów dostarczyło 1600 eksponatów z zakresu różnych technik znanych na Podhalu. 13 grudnia komisja ocen po przejrzaniu wszystkich prac przyznała 48 nagród na ogólną sumę 35 000 zł. Państwowy Instytut Sztuki dokonał dokumentacji fotograficznej szczególnie wartościowych prac.

Konkurs pamiątkarstwa na Wybrzeżu

Dnia 7—9 grudnia 1953 r. został rozstrzygnięty pierwszy etap Konkursu Pamiątkarstwa „Przymorza“ w Gdańsku. Ogółem twórcy ludowi tego terenu, chałupnicy, członkowie zakładów produkcji pamiątkarskiej i artyści plastycy nadesłali 444 prace.

Ze względu na to, że połowa prac odpadła przy pierwszej eliminacji (211), a z pozostałych 233 nie wszystkie wytrzymały kryterium oceny, udzielono autorom wskazówek do dalszego ich przepracowania.

⁵ R. Reinfuss, *Aktualne zagadnienia przemysłu pamiątkarskiego*, „P. S. L.“, nr 2, 1954 r.; *Katalog wystawy*. Wystawa Pamiątkarstwa Podhalańskiego, Zakopane, maj 1954 r.

Pozytywną ocenę uzyskały natomiast prace twórców ludowych, które charakteryzowały się odrębnością regionalną kaszubską i posiadały zastosowanie praktyczne, oraz medale pamiątkowe, zabawki i tkaniny artystów-plastyków. Przyznano nagrody na ogólną sumę 6000 zł.

Konkurs organizował Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku oraz powołany komitet organizacyjny przy udziale członków Z. P. A. P.

Drugi etap konkursu został przewidziany na rok 1954.

Kurs haftu kaszubskiego

W trosce o podniesienie poziomu haftu kaszubskiego i jego przystosowanie do potrzeb współczesnych w okresie od 30 XI — 19 XII 1953 r. został przeprowadzony w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w Gdańsku-Wrzeszczu kurs haftu kaszubskiego dla hafciarek ludowych. W kursie wzięły udział 23 osoby: z Żukowa (6), Chojnic (2), Wdzydz (14) i Gdańska (1).

Kierownictwo artystyczne kursu objęła prof. Halina Kintopfova z Poznania, stronę instrukcyjno-techniczną hafciarki ludowe Zofia Ptach z Żukowa i Władysława Szlubach z Wdzydz.

Dobrze przygotowany, wszechstronny i interesujący program kursu dał dobre wyniki i stworzył podatny klimat i podłoże do rozwoju haftu ludowego na Wybrzeżu. W czasie kursu uczestnicy odbyli wycieczkę do Muzeum Pomorskiego w Toruniu, do Żarnowca, Kartuz i Żukowa, zapoznali się w Żarnowcu i Żukowie z oryginalnymi okazami dawnych pomorskich haftów klasztornych, wysłuchali specjalnego wykładu o haftach ludowych innych regionów Polski oraz szeregu prelekcji o charakterze ogólnym. Najwięcej czasu poświęcono zajęciom praktycznym.

Uroczyste zakończenie kursu odbyło się dnia 19 grudnia. Kurs został zorganizowany przez C. P. L. i A. i Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku przy udziale Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Konkurs specjalny w Stalinogrodzie

W drugiej połowie 1953 r. w wielu powiatach województwa stalinogrodzkiego został zorganizowany przez Wydział Kultury PWRN przy udziale PTL konkurs mający na celu wyłowienie i dostarczenie materiału, głównie z zakresu strojów, na potrzeby Państwowego Zespołu „Śląsk”.

Rozstrzygnięte i ocenione przez komisje konkursy połączone z miejscowymi pokazami odbyły się w Częstochowie, Kłobucku, Zawierciu, Wiśle, Goleiszowie, Istebnej i Koniakowie.

We wszystkich ośrodkach pokazy zgromadziły dużo cennego materiału. Na uwagę zasługiwały np. dawne chusty ozdobione ręcznym haftem o interesującej technice ściegów, gorsety-żywotki śląskie, haftowane udalnie przędzą zamiast nici metalowych, tkaniny wełniane, kamizele-brucliki, koronki i czepce oraz wiele innych części strojów.

Pod kierownictwem naukowym zostały wykonane lalki ubrane w różne stroje śląskie oraz zrekonstruowany został strój dziewczęcy pszczyński.

Dnia 24 XII wszystkie akcje terenowe zostały zakończone, a cenniejszy materiał został wytypowany na Wojewódzką Wystawę Sztuki Ludowej X-lecia Polski Ludowej.

Jednocześnie w tym okresie pod kierownictwem naukowym dra M. Gładysza zespół etnografów śląskich dokonał specjalnych badań i zebrał dokumentację naukową do strojów Państwowego Zespołu „Śląsk”. Na specjalnych konferencjach materiał został przejrany i przedyskutowany, a wytypowane odmiany strojów śląskich oddano do wykonania przedsiębiorstwu C. O. P. i A. w Warszawie.

Pokonkursowa wystawa tkanin w Sieradzu

W trosce o odrodzenie i uaktywnienie ludowego tkactwa na terenie Sieradzkiego został zorganizowany przez Wydział Kultury PWRN w Łodzi przy udziale Muzeum Sieradzkiego konkurs tamtejszego tkactwa. 11 tkaczek z gminy Męka i Bogumiłów nadesłało 15 tkanin.

Dnia 25 X 1953 r. odbyło się uroczyste otwarcie w nowoodbudowanej części muzeum Wystawy Pokonkursowej Tkanin Sieradzkich. Impreza ta miała duże znaczenie społeczne i dydaktyczne oraz przyczyniła się do ustalenia najbardziej typowych i najlepszych pod względem artystycznym wzorców tkactwa tego terenu. Był to pierwszy pokonkursowy pokaz tkactwa sieradzkiego.

Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało nagrody na konkursie oraz dokonało zakupów cenniejszych eksponatów.

Wystawa w Tomaszowie Lubelskim

Z inicjatywy Wydziału Kultury PWRN w Lublinie w dniach od 26 XI — 6 XII 1953 r. została zorganizowana w lokalu Świetlicy Zw. Zawod. Prac. Handlu w Tomaszowie Lubelskim Wystawa Sztuki Ludowej Regionu Tomaszowsko-hrubieszowskiego.

Urządzenie świetlicy w Korniatkowie

Na podstawie okazów muzealnych oraz znajdujących się w terenie mebli zespół wiejskich stolarzy w Łańcucie pod kierownictwem artysty plastyka W. Bieleckiego wykonał specjalny komplet mebli i sprzętów ludowych dla świetlicy w Korniatkowie (pow. rzeszowski). W ten sposób ławy skrzyńowe z oparciem (typ szlabanu), półki, zydle oraz skrzynie produkowane dawniej na potrzeby wiejskiego klienta znalazły się w świetlicy regionalnej. Oprócz mebli w świetlicy umieszczono również tkaninę specjalnie na ten cel wykonaną oraz ceramikę ludową.

Uroczyste przekazanie świetlicy społeczeństwu odbyło się dnia 26 XI

1953 r. W uroczystości wzięli udział także miejscowi twórcy ludowi, z którymi została przedyskutowana sprawa ich udziału w pracach świetlicowych. Na program artystyczny złożyły się występy „Artosu“, kapeli ludowej i zespołu świetlicowego.

Prace w świetlicy korniatkowskiej zostały zrealizowane przez Wydział Kultury PWRN w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki.

Konkurs ogólnopolski ZSCh

Dnia 17 XI 1953 r. w Warszawie zostały rozpatrzone prace nadesłane na Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Wsi organizowany od grudnia 1952 r. przez Związek Samopomocy Chłopskiej przy udziale Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Konkurs zgromadził 700 prac twórców ludowych i amatorów z zakresu różnych technik i z różnych regionów Polski. Wśród wielu eksponatów o wysokiej wartości znajdowały się prace pozostające na niskim poziomie artystycznym. Z poszczególnych terenów nadesłano bardzo różną ilość prac.

Niektóre eksponaty, zwłaszcza w zakresie sztuki amatorskiej, wyróżniały się zdecydowaną i trafną treścią ideologiczną. Czasem autorzy wprowadzając do przedmiotów użytkowych tematykę współczesną nie umieli się uporać z techniką tradycyjną, toteż konkurs wzbudził wśród znawców sztuki ludowej i działaczy żywą dyskusję. Kwestionowano na przykład tradycyjne wycinanki kurpiowskie o „nieprzetrawionych“ artystycznie elementach nowych lub koronki bobowskie, w których w sposób zbyt uproszczony wplecione były emblematy pracy.

W dniu 13 XII został otwarty w lokalu Związku Samopomocy Chłopskiej pokaz wyselekcjonowanych prac połączony ze zlotem uczestników konkursu. W późniejszym terminie pokaz zwiedziły liczne wycieczki z różnych stron Polski. Za najlepsze prace zostały przyznane 24 nagrody na ogólną sumę 8000 zł.

Wyróżniający się na konkursie utalentowany rzeźbiarz ludowy Henryk Świdrowski ze Złakowa został przyjęty na studia w Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie.

Pokazy wycinanek ludowych we Włoszech i Niemieckiej Republice Demokratycznej

W końcu 1953 r. zostały przygotowane i wysłane do Włoch i NRD dwa komplety wystawowe polskich wycinanek ludowych. Każdy zbiór składał się z kilkudziesięciu plansz specjalnie opracowanych i dobranych wycinanek, reprezentujących najlepsze osiągnięcia artystyczne różnych regionów. Do zbiorów zostały dołączone spisy eksponatów i publikacje o wycinance polskiej.

Kazimierz Pietkiewicz

WYSTAWA POLSKIEJ SZTUKI LUDOWEJ W POZNANIU (czerwiec — lipiec 1954 r.)

Od trzech lat na terenie Poznania obserwujemy coraz to większe zainteresowanie kulturą ludową, które uwidacznia się między innymi również w wystawach organizowanych przez miejscowe placówki.

W czerwcu i lipcu 1954 r. mieliśmy możliwość oglądać Wystawę Polskiej Sztuki Ludowej, którą zorganizowało Centralne Biuro Wystaw Artystycznych z inicjatywy kierownictwa Ekspozytury C. P. L. i A. w Poznaniu. Wystawa mieściła się w lokalu Centralnego Biura Wystaw Artystycznych, w którym zgromadzono sporą ilość eksponatów będących bądź to wytworami placówek produkcyjnych C. P. L. i A., bądź też przedmiotami wykonanymi przez twórców ludowych w terenie. Ostatnią grupę eksponatów można jeszcze wyraźnie podzielić na okazy wykonane na użytek własny twórców, które zostały z różnych przyczyn wypożyczone lub sprzedane, i na okazy wykonane pod wpływem inspiracji z zewnątrz.

Eksponaty wystawiono w szklanych gablotach, rozwieszono na ścianach, przepierzeniach i specjalnych stelażach. Na całość wystawy złożyły się hafty wielkopolskie — haft wykonany techniką snutkową i na tiulu, haft kurpiowski, haft kaszubski, stroje wielkopolskie, dzierzackie i lubelskie, poza tym pokazano stroje krakowskie, podhalańskie, śląskie i kujawskie, zapaski sieradzkie, mazurskie, kilka odmian czepców i krez wielkopolskich, serwetki śląskie, wielkopolskie i kurpiowskie, lalki w strojach ludowych, miniatury skrzyń krakowskich, zakopiańskich, drewniane talerze zakopiańskie, talerze kaszubskie, kilka odmian ceramiki kaszubskiej, kurpiowskiej i łancuckiej, tkaniny dekoracyjne z różnych regionów, kilimy — a między innymi *pstruchy* wielkopolskie, wycinanki kurpiowskie i jedną kapliczkę zakopiańską. Mimo że większość eksponatów reprezentowała różne regiony kraju, eksponaty związane z Wielkopolską wyraźnie się zaznaczały, co podkreślało łączność tej wystawy z terenem, na którym została zorganizowana.

W celu zorientowania zwiedzających w zadaniach wystawy Oddział C. B. W. A. w Poznaniu wydał sześciokartkowy przewodnik formatu 10×13 cm.

W przewodniku tym anonimowy autor pisze: „W ramach akcji upowszechnienia wytworów polskiego artystycznego przemysłu ludowego przedstawia ona to, co w tym zakresie na odcinku zaspokojenia wzrastających potrzeb naszego społeczeństwa zostało już przez C. P. L. i A., a w szczególności przez wymieniony Ośrodek Regionalny osiągnięte [podkr. A. G.]. Tym też tłumaczy się fakt, że sztuka ludu polskiego nie jest tu pokazana w całej niezmiernie bogatej skali swych przejawów i że w tym ujęciu nie daje pełnego przestrzennego ani też historycznego obrazu“. Dalej zaś czytamy: „Założeniem ideowym tej wystawy jest jednak pokazanie konkretnego dorobku bieżącego, żywych,

aktualnych faktów naszej obecnej artystycznej wytwórczości ludowej [podkr. A. G.] — wykazanie, w jakich najbardziej typowych formach odżywa i pomyślnie się ona rozwija“.

Po obejrzeniu wystawy i przeczytaniu tych dwóch sprzecznych z sobą myśli zwiedzający odnosi bardzo przykre wrażenie. Okazuje się bowiem, że wystawa posiada cały szereg wad, i to natury bardzo istotnej.

Do takich zaliczyć należy brak jasnej i konsekwentnie przeprowadzonej koncepcji wystawy — założenia ideowego. Jeśli inicjatorzy chcieli pokazać to, co C. P. L. i A. produkuje w swoich warsztatach i sprzedaje w swoich placówkach handlowych, to niepotrzebnie zebrano i pokazano eksponaty niezorganizowanych i samorodnych twórców ludowych, eksponaty nie wykonywane na sprzedaż, o wartości muzealnej. Jeżeli zaś chciano pokazać obecną artystyczną wytwórczość ludową, w żadnym wypadku nie należało do niej zaliczyć wytworów wykonanych w spółdzielniach, którymi kieruje C. P. L. i A. i które pracują na zamówienie według planu rzeczowego i finansowego C. P. L. i A., a wytwory ich posiadają mało cech artyzmu. W wypadku jednak, kiedy zdecydowano się na pokazanie obu rodzajów wytwórczości, trzeba było w jednym i drugim wypadku wybrać najpiękniejsze okazy i wyraźnie zaznaczyć ich pochodzenie, a nie mieszać wszystkiego razem. Co prawda i tak jaskrawo wyróżniały się eksponaty wykonane na sprzedaż dla placówek C. P. L. i A. spośród eksponatów wypożyczonych czy też zakupionych od wytwórcy, który wykonując przedmiot miał na uwadze własne użytkowanie go, np. w wypadku czepków wielkopolskich i haftów. Okazy bowiem przeznaczone do własnego użytku, mimo że nie należały do najlepszych, swym swoistym wykonaniem górowały nad przedmiotami przeznaczonymi na sprzedaż.

W przedstawionych strojach ludowych szytych w szwalniach podległych C. P. L. i A. można było zauważyć szereg błędów, mianowicie w kroju, zdobnictwie, barwach. Brak np. proporcji w wielkości wstążek, w rozmiarach poszczególnych zdobin; także tkaniny strojów szytych w szwalni odbiegały od ubiorów wykonywanych przez chłopki. Przedstawione *pstruchy* wielkopolskie były nietypowe. Brak czystych barw: czerwonej i granatowej — tak bardzo dla nich charakterystycznych — sprawiał, że zawieszona tkaniny wydawały się zakurzone i poważnie zabrudzone; podobnie wyglądały niektóre czepki i krezy, które białością i starannym ułożeniem powinny lśnić i ujmować oko widza. Nieprzyjemną usterką było niewłaściwe umieszczenie podpisów, np. pod czepkiem pałuckim umieszczono napis informujący, że jest to nakrycie głowy z terenu byłej Biskupizny.

Ekspozycja w pewnych wypadkach urągała elementarnym założeniom wystawowym. Strój góralski na przykład przerzucono przez przepierzenie, tak że widoczne były tylko nikłe fragmenty nie dające wyobrażenia o jego

pięknie. Umieszczenie szeregu serwetek tiulowych i wyrobów białych na tle białych szyb i ścian było bardzo nieszczęśliwym rozwiązaniem; eksponaty prawie nie były widoczne, a cóż dopiero mówić o hafcie, który nikł już z niewielkiej odległości. Pracownik C. B. W. A. zajmujący się ekspozycją w tym wypadku powinien był naśladować pracowników C. P. L. i A., którzy na wystawę dostarczyli dwie czy trzy haftowane serwety tiulowe umieszczone na czarnym tle, dzięki czemu haft nie tylko był widoczny, ale cała jego plastyka wyraźnie się rysowała uwydatniając piękno serwetki.

Wydrukowany miniaturowych rozmiarów przewodnik poza swą skromną estetyczną okładką nie posiadał innych wartości. Prócz wspomnianych wyżej sprzeczności posiadał w treści szereg błędów literowych i słownych, wynikłych zapewne z niestarannej korekty. Umieszczone w nim reprodukcje nie spełniały swej roli, gdyż zły gatunek papieru nie pozwolił uwidocznić szczegółów. Na większości reprodukcji widoczne są tylko kontury przedmiotów.

Brak staranności Oddziału Poznańskiego C. B. W. A. w urządzeniu wystawy i w wydaniu przewodnika jest znamieny. Kierownictwo C. B. W. A. w Poznaniu zapomniało o tym, że w Polsce Ludowej nieprzemijające wartości kultury ludowej zostały podniesione do godności ogólnonarodowej, a określenie „ludowy“ jest najwyższym wartościującym terminem. Państwo ludowe nie po to przeznacza poważne kwoty na pielęgnację sztuki ludowej, by wartość jej pomniejszać. Ciekawe też, że tak w zeszłym roku, jak i w roku bieżącym Wystawa Sztuki Ludowej w lokalu C. B. W. A. zorganizowana została w miesiącach letnich, w okresie gdy chętniej spędza się czas poza murami miasta, a ruch w salach wystawowych jest słaby.

Sumując wrażenia i spostrzeżenia trzeba stwierdzić, że inicjatywa C. P. L. i A. w Poznaniu urządzenia Wystawy Sztuki Ludowej była pożądana. Przez szereg lat na tym odcinku działo się niewiele. Wystawa więc mimo jej licznych braków jest pewnym krokiem naprzód. Zorientowała nas w działalności C. P. L. i A. na naszym terenie. Aby wejść na właściwą drogę, C. P. L. i A. w Poznaniu powinna częściej stykać się z terenem, z twórcami ludowymi, winna współpracować z Oddziałem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, które skupia poznańskich etnografów i pracowników Zakładu Etnografii UP, oraz z Działem Kultury Ludowej Muzeum Narodowego w Poznaniu. C. B. W. A. zaś wystawy sztuki ludowej organizować powinno z większym nakładem pracy i pietyzmem. Za przykład służyć mogą wystawy urządzone przez Państwowe Muzeum Etnograficzne w Krakowie i Muzeum Narodowe w Poznaniu. Ścisłe kontakty pomogą w usunięciu trudności i błędów oraz pomogą instytucji w spełnianiu roli krzewiciela kultury ludowej, jaką Ekspozycja na terenie poznańskim praktycznie już spełnia.

Adam Glapa

PROTOKÓŁ Z XXIX WALNEGO ZGROMADZENIA ORAZ SESJI
KOLBERGOWSKIEJ,

która odbyła się w dniach 18—19 VI 1954 w Jeleniej Górze
w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej

Uczestnicy XXIX Walnego Zgromadzenia

K. Adamska, S. Gersten, P. Kaleciak, H. Bittner, Z. Staszczak, L. Itman, I. Godebska, J. Świeży, J. Optołowicz, Z. Świdowa, C. Margas, H. Świątkowski, J. P. Dekowski, J. Gajek, C. Stankiewicz, A. Nasz, T. Malinowski, J. Dydowiczowa, B. Jaworska, A. Wojciechowska, M. Szenic, S. Włodarczak, F. Dobroń, K. Kwaśniewski, T. Marszewski, Z. Biały, W. Hejnosz, W. Gębik, A. Klonowski, K. Wolski, K. Judenko, S. Deptuszewski, T. Delimat, E. Sukertowa-Biedrawina, O. Mulkiwicz, H. Gorczyńska, T. Karwicka, J. Kowalski, R. Kukier, J. Rompski, B. Stelmachowska, Z. Potrac, M. Turczynowiczowa, B. Michalakówna, W. Sobisiak, T. Zyglar, M. Bolszcza-wina, J. Krzyżanowski, B. Baranowski, W. Bieńkowski, J. Burszta, M. Subo-czowa, J. Ligeza, L. Dubiel, S. Wallis, M. Sobieski, A. Matyniak, B. Bazie-lichówna, H. Giecewicz, T. Steć, J. Pawłowska, M. Misińska, T. Kulesza, R. Górski, K. Zawistowicz-Adamska, R. Wojciechowski, S. Świrko, K. Kłęsk, W. Kolago, H. Przesławska, M. Krukówna, A. Lewicka, I. Nizińska, W. Armon, S. Milkowska, Z. Zasadzińska, N. Krawczyńska, J. Szpak, H. Mikułowska, J. Karczewski, S. Wełniak, E. Starek, J. Wojnar, J. Majch-rzak, M. Szwengrub, J. Czekanowski, A. Czekanowska, T. Banasik, J. Ja-strzębski, A. Dunin, J. Rudnicka, F. Wokroj, D. Myrcik, W. Petsch, K. Do-browolski, M. Kwaśniewicz, Z. Szyfelbejn, W. Brzeska, J. Krajewska, M. Prüfferowa, S. Stencel, J. Sadownik, J. Manugiewicz, A. Głapa, B. Ga-ryga, A. Kutrzeba, A. Szyperski, J. Krasoń, I. Turnau, K. Wisłocki, E. Sagan, Józef J. Lewicki, I. Stojakowa, E. Karwot.

XXIX Walne Zgromadzenie otworzył prof. J. Gajek podkreślając w przemówieniu wstępnym, iż Zjazd Polskiego Towarzystwa Ludoznaw-czego jest poświęcony Sesji Kolbergowskiej.

Do Prezydium weszli profesorowie: J. Krzyżanowski, J. Czeka-nowski, K. Dobrowolski, K. Zawistowicz-Adamska, B. Baranowski, W. Hejnosz, S. Gersten, T. Steć oraz przodow-nicy pracy: M. Rudolf i S. Ptaszajs oraz D. Czereszko. Przemó-wienie powitalne wygłosił prezes Oddziału Sudeckiego PTL S. Gersten. W imieniu Polskiej Akademii Nauk oraz Instytutu Badań Literackich prze-mówił prof. J. Krzyżanowski.

Z kolei zatwierdzono program Sesji Kolbergowskiej:

18. VI. 1954 (piątek)

godz. 9: 1. Otwarcie XXIX Walnego Zgromadzenia i Sekcji Kolbergow-skiej. Powołanie Prezydium. Uchwalenie porządku obrad.

2. Odczyt inauguracyjny prof. J. Krzyżanowskiego: *Ocena dorobku O. Kolberga w zakresie literatury ludowej.*
3. *Poglądy O. Kolberga na przedmiot i zadania etnografii*, prof. J. Gajek.
4. *Gospodarstwo chłopskie w południowej Polsce na przelomie formacji feudalnej i kapitalistycznej*, prof. K. Dobro-wolski.
5. *Poprzednicy O. Kolberga na polu badań ludoznawczych w Polsce*, mgr W. Bieńkowski.
- godz. 17: 6. *Kolberg jako archeolog*, mgr T. Malinowski.
7. *Metoda pracy O. Kolberga w Wielkim Ks. Poznańskim*, mgr M. Turczynowiczowa.
8. *Technika i wartość naukowa zapisu melodii ludowych O. Kolberga*, prof. M. Sobieski.
9. *Ocena wartości materiałów O. Kolberga do badań nad kul-turą materialną Mazowsza*, mgr Z. Szyfelbejn.
10. *Mazowsze Stare w świetle badań O. Kolberga i współczes-nych badań terenowych*, mgr M. Kwaśniewska.
11. *Badania O. Kolberga w dorzeczu średniego Sanu*, mgr K. Wolski.
12. Dyskusja.

19. VI. 1954 (sobota)

- godz. 9: 1. *Silesiana w tekach O. Kolberga*, prof. M. Gładysz.
2. Komunikaty naukowe: *O. Kolberg w planie wydawniczym PTL*, prof. A. Nasz.
3. Dyskusja.
4. Podsumowanie wyników Sesji Kolbergowskiej, prof. K. Do-browolski.
5. Komunikaty naukowe Oddziału Sudeckiego: *Polskość Sudetów Wałbrzyskich w świetle najstarszych nazw geograficznych*, dr A. Szyperski. *Osadnictwo Bobrzan przed kolonizacją niemiecką*, dr J. Krasoń. *Materiały do dziejów osadnictwa wysokogórskiego w Kar-konoszach*, T. Steć.
6. Dyskusja.
- godz. 17: 1. Odczytanie protokołu z XXVIII Walnego Zgromadzenia PTL.
2. Sprawozdania z prac wydawniczych, naukowych, popula-

ryzacyjnych i organizacyjnych za czas od 1. VI. 1953 do 15. VI. 1954, prof. A. Nasz.

Sprawozdanie finansowe, dr F. Wokroj.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, mgr T. Kaleciak.

3. Dyskusja.
4. Planowanie prac na rok 1954 w zakresie wydawniczym, prof. A. Nasz.
Popularyzacja wiedzy, mgr A. Glapa.
Preliminarz na 1954 r., Cz. Stankiewicz.
5. Dyskusja. Uchwalenie preliminarza i planu pracy na 1954 r.
6. Wnioski i postanowienia końcowe.
7. Podsumowanie wyników XXIX Walnego Zgromadzenia.

20. VI. 1954 (niedziela)

Zamknięcie.

Wycieczka etnograficzno-krajoznawcza w rejon Karkonoszy.

Z uwagi na to, że wszystkie wymienione w programie referaty wydane są w XLII t. „Ludu“, nie zamieszcza się w protokole niniejszym sprawozdań z wygłoszonych referatów. Wśród komunikatów naukowych dr T. Delimat wyjaśnił, że wystawa Kolbergowska, projektowana przez Muzeum Kultur Ludowych w Młocinach celem zaznajomienia szerokich mas społeczeństwa z postacią Kolberga, nie będzie mogła być w najbliższym czasie zorganizowana z powodu braku funduszy na ten cel.

Z kolei prof. A. Nasz, sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, przedstawił Walnemu Zgromadzeniu plan wydawniczy Towarzystwa związany z postacią Kolberga, a mianowicie:

- a) Uchwałą poprzedniego Walnego Zgromadzenia PTL 42 t. „Ludu“, przygotowywany do druku za 1955 r., będzie poświęcony postaci O. Kolberga (zamiast księgi jubileuszowej).
- b) W ramach „Prac i Materiałów Etnograficznych“ ukaże się w tomie XI *Korespondencja Oskara Kolberga*, przygotowywana od szeregu lat przez M. Turczynowiczową. Komentarze etnograficzne, historyczne, literackie i muzyczne do tego tomu opracowują: J. Gajek, W. Sobisiak i M. Turczynowiczowa.
- c) Polskie Towarzystwo Ludoznawcze w porozumieniu z Ossolineum, współpracującym w dziele wydawnictw na podstawie zlecenia i dyrektywy PAN, przystępuje już w bieżącym roku do przygotowania fotoffsetowej reedycji całości dzieł Oskara Kolberga. W skład tego monumentalnego zamierzenia wejdzie nie tylko dorobek opublikowany Kolberga, ale też nie opublikowane dotąd teki kolbergowskie, znajdujące się w Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu. Całość tego wydawnictwa objęłaby około 44 tomy.

d) Na potrzeby popularyzacyjne i pracy świetlicowej Towarzystwo wyda wybór tekstów i pieśni, stosownie do potrzeb amatorskich zespołów artystycznych.

Po wygłoszeniu komunikatów naukowych odbyła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami i planami wydawniczymi. W dyskusji zabrali głos: prof. Czekanowski, który nawiązując do niektórych referatów wygłoszonych przez młodszych etnografów stwierdza, że niektórzy z nich w swoich głosach krytycznych za dużo wymagali od Kolberga. Sądzi on, że postać Kolberga w Sesji Jubileuszowej zesłała niemal na dalszy plan, wyjaśnia, że wartość badań nie polega na badaniach każdej chałupy, ale na odtworzeniu obrazu etnograficznego całego obszaru, na podstawie badań fragmentarycznych. Kolberg właśnie jest tą jedyną postacią, która dała wizję i obraz stosunków panujących w XIX w. To że Kolberg nie zrobił indeksu, nie może stanowić zarzutu, gdyż Kolberg przerwał swoją działalność i pozostawił mnóstwo materiałów nie dokończonych w tekach.

Prof. K. Zawistowicz-Adamska nawiązując do planu wydawniczego PTL zreferowanego przez prof. A. Nasza porusza sprawę reedycji dzieł Kolberga, stwierdzając, że wydanie to powinno być takie, jakim je widział Kolberg (bez poprawek), wszelkie zaś uwagi i noty winny być umieszczone w specjalnych przypisach na końcu.

Prof. B. Stelmachowska zwraca uwagę na postać Kolberga jako wychowawcy i nauczyciela, podkreśla równocześnie, że w pracy jego zaznacza się duże poczucie polskości. Proponuje, aby w reedycji dzieł Kolberga podać genealogię rodu Kolberga.

Mgr K. Judenko stwierdził, że obecna Sesja Jubileuszowa ma na celu wykazanie dorobku naukowego badacza i jego sylwety ideologicznej. Należy podkreślić trwałą wartość dorobku Kolberga i wykazać, jak i o ile dzisiaj możemy posługiwać się Kolbergiem. Mówca uważa za słuszne uwagi wykazujące pewne braki w referatach M. Kwaśniewskiej i Z. Szyfelbejn. Fakt, że obecnie mówimy tak dużo o kulturze materialnej, wynika z tego, że jest to czołowa problematyka Instytutu Historii Kultury Materialnej. W dalszym ciągu dyskusji nawiązując do przemówienia prof. Czekanowskiego mgr Judenko stwierdza, że nikt nie ma pretensji do Kolberga, że nie był w każdej chałupie, wiadomo zaś, że korzystał z gościnności dworaków drobnoszlacheckich, toteż w dziełach Kolberga brak akcentów walki klasowej. Należy ubolewać, że na Sesji Kolbergowskiej brakło referatu prof. Szotki, który oświetliłby z punktu widzenia historii sytuację społeczną i polityczną chłopów polskiego.

Mgr A. Czekanowska informuje o dalszych tekach kolbergowskich, znalezionych przez prof. Lisę. Stwierdza, że w referacie Z. Szyfelbejn została podkreślona rola Kolberga jako etnografa-praktyka, brak zaś zwrócenia uwagi na Kolberga-teoretyka. Do osiągnięć Kolberga jako teoretyka zaliczyć należy układ dzieł jego, ich systematykę przeprowadzoną konsek-

wentnie; np. systematyka pieśni wytrzymuje zestawienie z systematyką późniejszych zbiorów.

Mgr A. Matyniak zwracając się do muzykologów zapytuje o twórczość operową Kolberga.

Prof. B. Baranowski stwierdza, że referat prof. Dobrowolskiego był bardzo ciekawy, wyjaśniał bowiem zagadnienie przechodzenia grup społecznych od stosunków feudalnych do stosunków kapitalistycznych. Omawia to zagadnienie dość szczegółowo na podstawie materiałów dotyczących Podlasia.

Mgr A. Głapa zwraca uwagę, że w referatach M. Turczynowiczowej i W. Bieńkowskiego nie wymieniono dwóch Łużyczan, a mianowicie Smollera i Hauptmana, którzy wydali w r. 1848 zbiór pieśni łużyckich.

Prof. W. Hejnosz zwraca uwagę na dość dużą dozę zaufania, z jaką prelegenci podeszli do źródeł; prof. Sobieski oparł swoje twierdzenia na uwagach zaczerpniętych z listu Konopczański. Należałoby udostępnić korespondencję Kolberga.

Z kolei prof. K. Dobrowolski podsumował wyniki Sesji Kolbergowskiej. Prelegent stwierdził, że wszystkie referaty wskazywały na cenne i pozytywne osiągnięcia dorobku Kolberga.

W uzupełnieniu prof. Adamska poruszyła kwestię przeprowadzenia badań terenowych stacjonarnych we wszystkich regionach, przyjmując za postulat badania szczegółowe w jednej wsi badanej przez O. Kolberga. Podkreśla, że krytyka dzieł Kolberga w niczym nie umniejsza jego zasług, to zaś, że młoda kadra podjęła się próby oceny jest ważnym dorobkiem dydaktycznym.

Komunikaty naukowe Oddziału Sudeckiego, a mianowicie referat A. Szyperskiego, J. Krasonia i T. Stecia, wejdą w skład tomu śląskiego „Prac i Materiałów Etnograficznych“.

Z kolei mgr Z. Staszczakówna odczytała protokół z XXVIII Walnego Zgromadzenia; protokół został w całości przyjęty z poprawką prof. Stelmachowskiej, której nazwisko zostało omyłkowo opuszczone w liście składu Zarządu. Omyłka ta nie miała żadnych następstw praktycznych, ponieważ prof. Stelmachowska otrzymywała wszystkie zaproszenia związane z pracą Zarządu.

W części sprawozdawczej prof. A. Nasz przedstawił wyniki w dziale wydawniczym: z druku wyszły następujące pozycje; „Lud“ tom XL, Atlas Polskich Strojów Ludowych (zeszyt Głapy, Świątkowskiej, Mikułowskiej i Starkówny). „Archiwum Etnograficzne“, nr 6, *Nowe Drogi Etnografii Radzieckiej z dodatkiem J. Kałojewej Pierwszy kongres nauki polskiej i polska etnografia.*

Do ważnych wydarzeń w dziale wydawniczym należy umowa zawarta między Polskim Towarzystwem Ludoznawczym a Ossolineum w sprawie przekazania druku „Ludu“, „Prac i Materiałów Etnograficznych“ i „Prac Etnologicznych“ Wydawnictwu Ossolineum we Wrocławiu.

W zakresie prac naukowych podkreślić należy, iż Instytut Historii Kultury Materialnej (Dział IV) przejął całokształt działalności naukowej i badawczej nad *Polskim Atlasem Etnograficznym*; z pozostałych prac o charakterze naukowym należy wymienić indeksowanie i bibliografowanie.

Sekretarz generalny podkreśla znaczenie prac w dziale popularyzacji wiedzy, które są specjalnie zlecone przez Polską Akademię Nauk poszczególnym towarzystwom naukowym. W związku z podjęciem przez PTL prac o charakterze popularyzacyjnym odbyła się w dniu 17. VI. br. w Jeleniej Górze konferencja specjalnie powołanej Komisji Popularyzacyjnej PTL, do której należą: prof. A. Nasz, prof. Adamska, prof. Prufferowa, mgr Głapa, S. Gersten, mgr P. Kaleciak i mgr B. Kuźmich. W zakres prac popularyzacyjnych wchodzi: organizacja kół terenowych, odczytów, zjazdów i wydawnictw.

Sprawozdanie sekretarza generalnego zostało w całości przyjęte.

Z kolei dr F. Wokroj złożył sprawozdanie finansowe.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał w zastępstwie mgr P. Kaleciak. W dyskusji zostały przedłożone następujące wnioski:

1. Walne Zgromadzenie powołuje komisję popularyzacji wiedzy w osobach: Adamska, Prufferowa, Nasz, Gersten, Kaleciak, Głapa, Kuźmich.

2. Walne Zgromadzenie upoważnia Zarząd — znając ogromne przeciążenie pracą personelu PTL we Wrocławiu — do wystąpienia z wnioskiem o utworzenie w centrali PTL etatu dla pracownika do spraw popularyzacji, oraz do prowadzenia Archiwum.

W toku dyskusji dr Krajewska zwraca uwagę, że wydawnictwa PTL nie są równomiernie rozdzielane, np. Łódź nie ma „Atlasu Polskich Strojów Ludowych“; kol. Stankiewicz wyjaśnia, że PTL zwróciło się do PAN o interwencję w sprawie dystrybucji wydawnictw przez Dom Książki. Prof. Hejnosz porusza sprawę składek członkowskich dla kół terenowych. Przewodnicząca wyjaśnia, że koła są zwolnione od składek; w sprawie tej wypowiedzi się kolejno: mgr Zyglar, Głapa, Stankiewicz, prof. Hejnosz, dr Gębik, dr Wokroj, prof. Prufferowa, mgr Michałakówna. Z kolei sekretarz generalny przedłożył Walnemu Zgromadzeniu wnioski w sprawie planowania na rok 1954 w zakresie wydawniczym i popularyzacji wiedzy. Plan pracy przedłożony przez Zarząd

BILANS POLSKIEGO TOWA

z dnia

AKTYWA

1. Ruchomości	56 462,27	
Drobne sprzęty	3 811,76	60 274,03
2. Biblioteka Centrali i Oddziałów		202 427,80
3. Kasa Centrala	12,62	
Oddz. Jelenia Góra	213,47	
„ Stalinogród	190,75	
„ Kraków	25,64	
„ Lublin	1,96	
„ Łódź	27,14	
„ Poznań	327,20	
„ Toruń	201,68	
„ Wrocław	179,25	
Koło Limanowa	500,—	
Kraków Kasa Wydawn.	64,27	1 743,98
4. Banki N. B. P. Poznań	11 141,56	
„ Stalinogród	227,50	
„ Lublin	1 075,66	
„ Łódź	49,63	
„ Toruń	27,25	
„ Wrocław	592,25	
P. K. O. Kraków	502,49	
Gm. Kasa Spółdz. Mszana Dolna	29,19	13 645,53
5. Odbiorcy		34 811,11
6. Dostawcy		16 272,66
7. Rozliczenia z władzami		94,40
8. „ z współpracownikami		76 313,18
9. „ międzyokresowe		18,75
10. Surowce		39 356,28
11. Gotowe wyroby (wydawnictwa)		290 381,70
12. Wydawnictwa nie ukończone		265 992,74
		<u>1 001 332,16</u>

Poznań, 31. 12. 1953 r.

Księgowy:

(—) Czesław Stankiewicz

RZYSTWA LUDOZNAWCZEGO

31 XII 1953

PASYWA

1. Fundusz Amortyzacyjny	49 861,73
2. Fundusze własne z dn. 31. XII. 52	649 236,19
3. Odbiorcy	1 506,37
4. Dostawcy	22 157,40
5. Rozliczenie z władzami	4 050,35
6. „ z pracownikami	—,77
7. „ z współpracownikami	28 379,09
8. „ międzyokresowe	15 901,17
9. Różnice kalkulacyjne	15 319,21
10. Zwiększenie Funduszy Własnych	214 919,88

1 001 332,16

Skarbnik:

(—) mgr Tadeusz Wróblewski

został jednomyślnie przyjęty. Zatwierdzono również preliminarz na rok 1954, który zamyka się po stronie wpływów i wydatków kwotą 547.850. Z kolei sekretarz generalny poddał pod głosowanie wnioski przygotowane przez Zarząd:

1. wniosek w sprawie § 2 statutu o zmianie siedziby PTL;
2. wniosek w sprawie zatwierdzenia umowy zawartej z Zakładem im. Ossolińskich — Wydawnictwo;
3. wniosek w sprawie zatwierdzenia utworzenia trzech nowych Oddziałów PTL: Podhalańskiego w Zakopanem, Mazurskiego w Olsztynie i Limanowskiego;
4. w sprawie dokooptowania do Zarządu mgr Zofii Malewskiej;
5. w sprawie zwołania XXX Walnego Zgromadzenia PTL połączonego z Sesją Podhalańską w Zakopanem w 1955 r.

Wszystkie powyższe wnioski zostały przyjęte przez aklamację.

Mgr A. Głapa przedłożył dodatkowy wniosek Zarządu w sprawie upoważnienia Zarządu do zatrudnienia stałego delegata w Warszawie. Poruszono również sprawę trudności, jakie napotykają Muzea Etnograficzne; w związku z tym Zarząd zwróci się do Ministerstwa Kultury i Sztuki z prośbą o otoczenie opieką Muzeów Etnograficznych.

Po wyczerpaniu dyskusji i uchwaleniu powyższych wniosków prof. Zawistowicz-Adamska podsumowała wyniki XXIX Walnego Zgromadzenia. Przewodnicząca podkreśla duży sukces związany z przeprowadzeniem Sesji Kolbergowskiej oraz wielkie zainteresowanie, jakie budzą wydawnictwa związane z Kolbergiem.

Sesja wykazała troskę o popularyzację wiedzy. Pozytywnym przejawem jest duży udział młodych etnografów w Zjazdach PTL, oraz udział specjalistów z dziedzin pokrewnych, jak historyków, archeologów, muzykologów, znawców literatury itp. Prace wydawnicze PTL wykazują stały wzrost zarówno pod względem ilościowym, jak i w zakresie pogłębiania znajomości metodologii marksistowskiej. Pewną lukę stanowi brak wydawnictwa o charakterze popularnym, natomiast podkreślić należy, iż coraz lepszy poziom wykazuje „Archiwum Etnograficzne”.

Z kolei sekretarz generalny złożył podziękowanie władzom Polskiej Akademii Nauk za stałą opiekę i życzliwą pomoc, jaką Akademia okazuje Polskiemu Towarzystwu Ludoznawczemu. Sekretarz generalny wyraża podziękowanie prelegentom, a w szczególności prof. J. Krzyżanowskiemu za życzliwość i czynny udział w Sesji Kolbergowskiej. Specjalne podziękowanie złożyli uczestnicy XXIX Walnego Zgromadzenia Oddziałowi Sudeckiemu, dr Szypperskiemu i dr J. Krasoniowi, T. Steciowi oraz Margasowi, Taczakowi, Świdowej za trud zorganizowania Sesji i Walnego Zgromadzenia w Jeleniej Górze.

Na tym zamknięto XXIX Walne Zgromadzenie w Jeleniej Górze.

W trzecim dniu Zjazdu, tj. 30 czerwca 1954 (niedziela), odbyła się wycieczka etnograficzno-krajoznawcza trasą: Sulęcín, Bolków, Krzeszowice, Bolesławice — dwoma autokarami (97 osób) pod kierunkiem T. Stecia.

Protokołowały: Z. Staszczakówna i H. Bittnerówna

RACHUNEK WYNIKÓW

za rok kal. 1953

STRATY

1. Rozchód wydawnictw	4 888,85
2. Wydatki Działu Popularyzacji	10 009,21
3. „ „ Naukowego	216 332,36
4. Koszt przeprowadzki	10 897,60
5. Koszt własny sprzedanych wydawnictw	93 324,96
6. Rabaty udzielone	67 240,81
7. Podatek obrotowy	1 428,68
8. Zwiększenie Funduszy Własnych	214 919,88
	<hr/>
	619 042,35

ZYSKI

1. Subwencja PAN	400 000,—
2. Składki	7 893,—
3. Inne wpływy	1 040,—
4. Sprzedaż wydawnictw	210 109,35
	<hr/>
	619 042,35

Poznań, 31. XII. 1953 r.

Księgowy:
(—) Czesław Stankiewicz

Skarbnik:
(—) mgr Tadeusz Wróblewski

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU PTL W KRAKOWIE za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1954 r.

Oddział Krakowski liczy obecnie 88 członków. Siedziba Oddziału mieści się w Krakowie przy ul. Warmińskiej 5.

Działalność organizacyjna. W okresie sprawozdawczym odbyły się trzy posiedzenia Zarządu (1 IV, 25 VI, 16 XI) i jedno walne zebranie członków (25 IV). Ponadto liczni członkowie Oddziału wzięli udział w Walnym Zgromadzeniu PTL w Jeleniej Górze.

Działalność naukowa. Na skutek braku funduszy działalność naukowa, a zwłaszcza badania terenowe zostały zahamowane, natomiast członkowie Oddziału pracują nad monografią gospodarki Podhala, która

ukazać się ma jako jeden z tomów „Prac i Materiałów Etnograficznych“. Członkowie PTL brali w tym roku udział w szeregu prac badawczych organizowanych przez inne instytucje, jak IHKM PAN (badania rzemiosł w Kieleckiem), w badaniach na Śląsku kierowanych przez dr Gładysza i mgr Bronicza, wreszcie w badaniach atlasowych. Nawiązano współpracę z Muzeum Kieleckim, wygłaszając odczyty, udzielając konsultacji itp.

Prace wydawnicze. W roku 1954 wydrukowany został zeszyt 1 tomu X „Prac i Materiałów Etnograficznych“ pod redakcją prof. K. Moszyńskiego. Na tom ten złożyło się 5 artykułów: W. Jareckiego, *Ludowy przemysł drzewny Lasowiaków*; L. Węgrzynowicza, *Szalaństwo w Beskidzie Wyspowym*; Z. Szewczyka, *Materiały do stroju męskiego górali ochotnickich*; T. Seweryna, *Mechaniczna i chemiczna ludowa broń łowiecka*; A. Zaręby, *Słownictwo Niepołomic* oraz *Indeks* opracowany przez mgr Matuskównę. Tom ten obejmuje 272 strony, 28 tablic rysunkowych, z czego 7 znajduje się w tekście, a 21 stanowi wkładkę. Zeszyt drugi rzeczony tomu pod redakcją prof. K. Dobrowolskiego jest w druku. Prof. Węgrzynowicz odesłał do PTL gotowy indeks „Orlego Lotu“.

W okresie sprawozdawczym czynna była nadal Poradnia Etnograficzna prowadzona przez dr Klimaszewską.

Działalność popularyzacyjna. Dzięki funduszom nadesłanym przez Zarząd PTL we Wrocławiu możliwa była szeroka akcja popularyzacyjna. Zostało wygłoszonych 30 odczytów w szkołach wiejskich, w internatach i szkołach miejskich, i hotelach robotniczych Nowej Huty. Odczyty cieszyły się nie tylko dużą frekwencją, ale i dużym zainteresowaniem. Ponadto członkowie Oddziału wygłaszali z ramienia innych instytucji głównie w ramach pracy społecznej odczyty, przeważnie na wsi, na tematy etnograficzne (listę odczytów wygłoszonych w ramach Akcji popularyzatorskiej Oddziału podajemy poniżej).

Ponadto rozdzielono pomiędzy członków Oddziału szósty zeszyt „Archiwum Etnograficznego“ oraz tom XL „Ludu“.

Wykaz odczytów wygłoszonych w roku 1954
przez Oddział PTL w Krakowie

1. Dr Roman Reinfuss, *Wiek XIX w rozwoju sztuki ludowej* (8 IV), Kraków, PTL.
2. Mgr Krystyna Żymirska, *Sztuka ludowa ziemi krakowskiej* (8 IV), Nowa Huta, hotel robotniczy;
3. Mgr Krystyna Żymirska, *Sztuka ludowa w życiu codziennym* (14 IV), Nowa Huta, hotel robotniczy;
4. Jerzy Czajkowski, *Przeobrażenia wsi w okresie przejścia od feudalizmu do kapitalizmu* (15 IV), Nowa Huta, hotel robotniczy;

5. Przemysław Burchard, *Łucznictwo u ludów egzotycznych* (28 IV), Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Krakowie;
6. Prof. dr Alfred Zaręba, *Zastosowanie kwestionariusza do badań etnograficznych w Szwecji* (29 IV), Kraków, PTL;
7. Jerzy Czajkowski, *Dola chłopska na przestrzeni wieków* (14 V), Nowa Huta, hotel robotniczy;
8. Jerzy Czajkowski, *Wśród czarnych ludów* (29 IV), Nowa Huta, hotel robotniczy;
9. Jerzy Czajkowski, *Ludy Oceanii* (16 V), Nowa Huta, hotel robotniczy.
10. Przemysław Burchard, *Zagadnienia historyczne łucznictwa ludów niecywilizowanych* (31 V), Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Krakowie;
11. Dr Anna Lewicka, *Indianie znad Ucayali* (5 XII), Internat Liceum Muzycznego i Bibliotekarskiego w Krakowie;
12. Anna Zambrzycka, *Ogólne wiadomości o ludach Afryki* (7 XII), Szkoła Podstawowa w Miechowie;
13. Dr Stanisław Buratyński, *Budownictwo na przestrzeni wieków* (8 XII), Nowa Huta, hotel robotniczy;
14. Anna Zambrzycka, *Życie Eskimosów* (10 XII), Szkoła Podstawowa w Podleśnej Woli;
15. Anna Zambrzycka, *Odkrycia polskich uczonych w Afryce* (11 XII), Szkoła Metalowa w Miechowie;
16. Prof. Feliks Przyjemski, *O polskiej kulturze ludowej* (12 XII), Internat Liceum Muzycznego i Bibliotekarskiego w Krakowie;
17. Dr Anna Lewicka, *Indianie andyjscy* (17 XII), Internat Liceum Muzycznego i Bibliotekarskiego w Krakowie;
18. Dr Andrzej Waligórski, *Początki i rozwój zainteresowań etnograficznych* (18 XII), w ramach odczytów PTL, Kraków;
19. Prof. Feliks Przyjemski, *Obyczaje dawnych Słowian*, Internat Liceum Muzycznego i Bibliotekarskiego w Krakowie;
20. Prof. Feliks Przyjemski, *Rodowód smoka wawelskiego*, w ramach odczytów PTL, Kraków.

Anna Kowalska-Lewicka

SPRAWOZDANIE

znajdującego się w stadium organizacji Oddziału PTL w Limanowej
za rok 1954

Dnia 20 marca 1954 r. w Państwowym Liceum Pracy w Limanowej mgr Adam Wojs wygłosił odczyt pt. *Z przeszłości miasta Limanowej*; tego samego dnia wygłosił odczyt Walenty Gawron ze Sowlin, pt. *Osadnictwo okolicy Limanowej i Limanowszczyzny, Rabacja i obrona Limanowej*

w 1846 r., *Walki górali w Kamienicy przeciw rządowi austriackiemu z powodu wprowadzenia podatku pogłównego 1867*. W dniu 27 marca 1954 r. został wygłoszony odczyt w Szkole Podstawowej w Siekierzynie dla młodzieży szkolnej pt. *Z dziejów wsi Siekierzyny*, a 28 marca powtórzono ten odczyt dla szerszej publiczności.

Poza tym wysłano kwestionariusz etnograficzny w opracowaniu prof. Leopolda Węgrzynowicza z Krakowa do nauczycielstwa powiatu limanowskiego. Otrzymano szereg wartościowych odpowiedzi ze wsi: Jastrzębie, Stronie, Przyszowa, Pisarzowa, Mordarka, Stara Wieś, Sowliny, Ujanowice, Żmiąca, Zalesie, Stopnice Królewskie, Stopnice Szlacheckie, Łososina Górna, Tymbark, Dobra, Skrzydlna, Podobin, Poręba Wielka, Raba Niżna, Mszana Dolna, Mszana Górna, Kasina Mała.

Miejscowi artyści-malarze: Maksymilian Brożek i Tadeusz Ociepka opracowują *Sztukę ludową powiatu limanowskiego*. Walenty Gawron zbiera materiały na temat *Pokolenie popańszczyźniane chłopów w okolicy Limanowej, Limanowszczyzna i jej właściciele przy końcu upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVIII stuleciu, Przydomki i przezwiska chłopów w okolicy Limanowej, Nazwy dawne i obecne w Limanowszczyźnie*. Poza tym w toku przygotowania są inne prace.

Głównym organizatorem Oddziału PTL w Limanowej jest prof. Leopold Węgrzynowicz, który swoją propagandą ożywił na terenie Limanowszczyzny zainteresowanie zagadnieniami etnograficznymi.

Walenty Gawron

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU PTL W LUBLINIE za rok 1954

Oddział liczy 53 członków. W okresie sprawozd. odbyło się pięć zebrań zarządu; wygłoszono siedem referatów. Członkowie Oddziału współpracowali w organizowaniu wystawy pt. *Stroje Ludowe Lubelszczyzny* w Muzeum Lubelskim z okazji X-lecia PKWN w Lublinie. Opracowano w ogólnym zarysie *Stroje Lubelszczyzny*, wydane drukiem w formie broszury.

Wygłoszono następujące referaty: mgr H. Zwołakiewicz, *Z problematyki badań etnograficznych nad Lubelszczyzną*; mgr Janusz Optolowicz, *Etnografia polska i radziecka*; mgr Józef Jastrzębski, *Nowe zadania etnografii w świetle prac J. Stalina*; dr Jan Kowalczyk, *Wykopalska prehistoryczne na Lubelszczyźnie*; Janusz Świeży, *Stroje ludowe lubelskie* (odczyt publiczny z okazji otwarcia wystawy *Stroje Ludowe Lubelszczyzny* w Muzeum Lubelskim); Janusz Świeży, *Stroje pseudo-ludowe* (odczyt dla kierowników świetlic i kierowników wydziałów kultury przy prezydiach rad narodowych w woj. lubelskim); Janusz Świeży, *Ludowe obrzędowe stroje głów kobiecych na Lubelszczyźnie* (odczyt dla pracowników Spółdzielni „Stroje regionalne“ w Lublinie). Przy tej okazji zorganizowano koło PTL.

Janusz Świeży zorganizował kurs wycinanek w Samokłeskach w pow. lubartowskim oraz zebrał z terenu Lubelskiego okazy sztuki ludowej na wystawę na Zamku Lubelskim.

W roku 1955 jest w planie: 1. Wygłoszenie dwóch popularnych odczytów publicznych z dziedziny etnografii i sztuki ludowej; 2. Zorganizowanie koła PTL w Biłgoraju, dokąd wyjedzie z odczytem J. Świeży; 3. Zorganizowanie koła PTL w Białej Podlaskiej; 4. Zorganizowanie koła PTL we wsi Niemce w pow. lubartowskim 5. mgr J. Grocholski wygłosił odczyt w Spółdzielni Przemysłu Drzewnego w Nałęczowie.

Janusz Świeży

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO PTL za rok 1954

Oddział Łódzki PTL liczy czterdziestu członków. Do Zarządu Oddziału wchodzi: prof. dr K. Zawistowicz-Adamaska (przewodnicząca), dr Janina Krajewska (wiceprzewodnicząca), mgr Maria Misińska (sekretarka), mgr Bronisława Jaworska (skarbnik) oraz jako członkowie Zarządu: prof. dr Bohdan Baranowski, mgr Jadwiga Kucharska, mgr Jan Dekowski, Bogusław Kowalec.

Działalność organizacyjna. W pierwszej połowie 1954 r. działalność organizacyjna Oddziału Łódzkiego była słaba z powodu długotrwałej choroby przewodniczącej oraz małej aktywności niektórych członków Zarządu. W trzecim kwartale działalność została przerwana wskutek udziału najbardziej aktywnych członków Zarządu w badaniach terenowych. Dopiero w ostatnim kwartale Oddział Łódzki rozpoczął bardziej ożywioną działalność, która przejawiała się przede wszystkim w akcji popularyzacyjnej. W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa zebrania Zarządu i jedno posiedzenie naukowe członków Oddziału. W Walnym Zgromadzeniu w Jeleniej Górze brało udział z Oddziału Łódzkiego dziesięć osób. W grudniu ub. r. zostało założone z inicjatywy dr J. Krasonia, członka Oddziału Łódzkiego, Koło Towarzystwa Ludoznawczego w Łasku.

Działalność naukowa. W związku ze zmianą zakresu działalności PTL prac badawczych z ramienia Towarzystwa nie prowadzono. Członkowie Towarzystwa posiadający wykształcenie etnograficzne brali udział w badaniach prowadzonych przez ośrodek łódzki IHKM PAN oraz w badaniach dla P. A. E. W ramach prac atlasowych brało udział sześciu członków Oddziału: Cz. Ciszewicz, J. Dekowski, B. Jaworska, T. Kulesza, M. Misińska, H. Świątkowski. Przebadano pięćdziesiąt punktów na obszarze woj. łódzkiego, bydgoskiego, wschodniej części woj. poznańskiego i północnej części woj. warszawskiego. W badaniach stacjonarnych IHKM brało udział sześć osób: M. Biernacka, J. Dekowski, B. Jaworska, J. Kucharska, T. Kulesza, M. Misińska, zbierano materiały do następujących zagadnień: pasterstwo wysokogórskie

na Podhalu i nizinne nad Pilicą, flis na Dunajcu i na Wiśle, rybołówstwo morskie oraz tkactwo w powiecie rawsko-mazowieckim. Materiały z powyższych prac terenowych są opracowywane i ukażą się w drugim tomie łódzkim „Prac i Materiałów Etnograficznych“. Termin ukończenia prac przewidywany jest na 30 czerwca 1955 r. Ponadto w okresie sprawozdawczym ukazała się w druku praca członka Oddziału mgr J. P. Dekowski ego pt. *Strój piotrkowski*, „Atlas Polskich Strojów Ludowych“.

Dział popularyzacyjny. Zgodnie z zaleceniami Oddziału Głównego PTL cały wysiłek Oddziału został skierowany na zorganizowanie akcji popularyzacyjnej. W porozumieniu z Wydziałem Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Wojewódzkim Domem Kultury nawiązany został kontakt z Powiatowym Domem Kultury w Piotrkowie, Wieluniu, Łęczycy i Sieradzu, z instruktorami świetlicowymi zespołów artystycznych, ze świetlicami przyfabrycznymi (Zakłady Marchlewskiego w Łodzi i Dom Młodego Robotnika w Tomaszowie Mazowieckim) oraz ze Świetlicą Gminną w Smardzewicach. W wymienionych wyżej ośrodkach wygłoszono szereg odczytów (mgr J. Dekowski — 21 odczytów, prof. K. Zawistowicz-Adam ska — 1 odczyt, mgr M. Misińska — 4 odczyty, mgr Z. Sobolewski — 1 odczyt). Tematyka dotyczyła głównie zagadnień ogólnych (dzieje etnografii, cel i zadania badań etnograficznych, metody badania kultury ludowej) oraz folkloru i sztuki ludowej (ogólne wiadomości o sztuce ludowej, sztuka ludowa i jej motywy w twórczości artystycznej, taniec ludowy, momenty społeczne w pieśni ludowej, obrzędy wiosenne jako materiał do widowisk scenicznych).

Poza akcją odczytową udzielono szeregu konsultacji na temat pieśni, obrzędów i strojów ludowych kierownikom domów kultury.

M. Misińska

SPRAWOZDANIE Z PRACY ODDZIAŁU PTL W MSZANIE DOLNEJ za rok 1954

W 1954 r. liczba członków Oddziału wzrosła bardzo znacznie w porównaniu ze stanem w latach poprzednich. W styczniu 1954 r. Oddział liczył 21 członków, w grudniu zaś tegoż roku 78. Zasluga pozyskania nowych członków przypada głównie mgrowi Piotrowi Kaleciakowi. Zarząd Oddziału odbywał z reguły posiedzenie przed ogólnym zebraniem członków.

W 1954 r. Oddział odbył pięć zwyczajnych posiedzeń, na których wygłoszonych zostało siedem referatów naukowych i dwa sprawozdawcze, mianowicie:

Dnia 21 marca 1954 r. Walenty Gawron wygłosił referat pt. *Z dziejów wsi Siekierzyny*. Prelegent podał fizjografię miejscowości i omówił warunki rozwoju gospodarczego. Większą część referatu poświęcił omówieniu przeszłości Siekierzyny. Była to wieś ariańska. Chłopi nie doznawali wiel-

kiego ucisku ze strony dworów, których we wsi było aż sześć, i dlatego ich uczucia narodowe były żywsze. Za Jana Kazimierza walczyli ze Szwedami, a w rzezi szlachty w 1846 r. nie brali udziału.

Mgr Piotr Kaleciak w następnym referacie pt. *Dorobek etnografii radzieckiej* zapoznał zebranych z osiągnięciami etnografii w ZSRR, podkreślając, że etnografowie radzieccy badają nie tylko relikty przeszłości, lecz obserwują też bacznie współczesne tworzenie się kultury proletariackiej.

Dnia 30 maja 1954 r. wysłuchali zebrani odczytu dra Tadeusza Prusa-Wiśniowskiego pt. *Osadnictwo Kliszczaków w Beskidzie Wyspowym*. Prelegent omówił rozmieszczenie osad na trzech poziomach górskich w związku z rzeźbą terenu. W budownictwie wyróżnił pięć tradycyjnych typów budynków oraz dwa nowoczesne typy wytworzone pod wpływem urbanizacji.

Dnia 25 lipca 1954 r. prezes Oddziału S. Flizak przedstawił zebrany wyniki swych poszukiwań w terenie w referacie pt. *Jak młodzi górale garnęli się do oświaty*. Na wstępie wskazał na bardzo niskie możliwości kształcenia synów chłopskich w okresie poddaństwa. Następnie omówił znaczenie kolegium pijarów w Podolińcu dla kształcenia młodzieży z Podhala i Sądeczyny. Na koniec streścił zebrane wiadomości o ludziach ze wsi okolicznych, którzy w XIX w. zdobyli wykształcenie i zajęli znaczniejsze stanowiska w społeczeństwie.

Nawiązując do referatu mgra P. Kaleciaka dr S. Flizak opowiedział w referacie pt. *Wspomnienia z Rosji* swoje przeżycia na Syberii w latach 1915—1918, dokąd rzuciły go losy wojny. Pracując w małej miejscowości Talica w guberni permskiej, na wschód od Uralu, obserwował wzajemny stosunek tamtejszych Polaków i Rosjan, stosunek miejscowego ludu do jeńców austriackich, warunki bytowe jeńców, kulturę materialną chłopstwa rosyjskiego i jego charakter.

Dnia 28 grudnia 1954 r. dr S. Flizak wygłosił referat pt. *Zdrowność ludności góralskiej w dobie poddaństwa*. W pracy tej oparł się wyłącznie na materiale archiwalnym, na testamentach chłopskich, w których częste są wzmianki o dzieciach niedołączonych fizycznie i upośledzonych duchowo.

Działalność popularyzacyjna

1. Dnia 4 kwietnia 1954 r. wygłosił S. Flizak w Podobinie referat pt. *Gospodarka na polanach od XVII w. do drugiej wojny światowej*.
2. Dnia 9 maja 1954 r. dr Tadeusz Prus-Wiśniowski miał odczyt popularyzacyjny w Spytkowicach, pt. *Osadnictwo Kliszczaków w Beskidzie Wyspowym*.
3. Dnia 11 czerwca 1954 r. mgr Piotr Kaleciak wystąpił w Zasadniczej Szkole Metalowej w Mszanie Dolnej z referatem pt. *Postęp rolniczy w zakresie mechanicznej uprawy ziemi*.

4. Dnia 24 czerwca 1954 r. Antoni Górszczyk wygłosił w Męcinie odczyt pt. *Głody i epidemie w Limanowszczyźnie*.
5. Dnia 8 sierpnia 1954 r. mgr Piotr Kaleciak nakreślił w odczycie pt. *Z dziejów wsi Kasiny Wielkiej* ważniejsze etapy rozwojowe i sylwetki znacniejszych postaci swojego miejsca rodzinnego.
6. Dnia 28 listopada 1954 r. mgr Piotr Kaleciak opowiedział o postępie w rolnictwie w Kasinie Wielkiej w referacie pt. *Jak chłopci w Kasinie Wielkiej doskonalili swoje narzędzia rolnicze*.
7. Dnia 12 grudnia 1954 r. dr S. Flizak dał w referacie pt. *Stosunki społeczne i gospodarcze w regionie podgórczańskim od XVII w.*, wygłoszonym w Podobinie, przyczynek do dziejów góralszczyzny.

Wykorzystanie miejscowego radiowęzła. Przez radiowęzeł w Mszanie Dolnej nadano dnia 30 stycznia 1954 r. artykuł S. Flizaka pt. *Wieś Niedźwiedź*, ponadto dnia 14 października 1954 r. nadano artykuł mgra Piotra Kaleciaka pt. *Ludoznawstwo i PTL*. Dnia 15 października 1954 r. nadano artykuł S. Flizaka pt. *Kasina Mała*.

Sebastian Flizak

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PTL W OLSZTYNIE za rok 1954

Oddział PTL w Olsztynie zawiązał się 1 czerwca 1954 r. bezpośrednio po Walnym Zjeździe PTH, połączonym z sesją poświęconą historii Warmii i Mazur.

Na pierwszym zebraniu ukonstytuował się Zarząd w osobach: dr Władysław Gębik — prezes, Emilia Sukertowa-Biedrawina — wiceprezes, mgr Alfons Klonowski — sekretarz, Jarosław Sekuracka — skarbnik, Hieronim Skurpski, Maria Zientara-Malewska, Teodora Modzelewska, Jan Boenigk — członkowie Zarządu.

Oddział liczył w okresie sprawozdawczym 21 członków, w tym dwóch spoza Olsztyna. Przed Oddziałem Olsztyńskim stoi poważne zadanie ujmowania zjawisk kulturowych, które w chwili obecnej w gwałtowny sposób ulegają niszczeniu na skutek ogromnego przemieszania etnicznego, spowodowanego osiedleniem się w województwie olsztyńskim setek tysięcy nowych osadników przybyłych z całej Polski. Ludzie starzy miejscowego pochodzenia, mogący udzielić wyczerpujących informacji, np. o strojach ludowych, pieśniach, podaniach itd., wymierają; wraz z ich śmiercią niektóre wiadomości i obiekty kultury ludowej mogą zniknąć dla nauki bezpowrotnie. Czas nagli, stąd też członkowie PTL wzięli żywy udział w pracach badawczych Muzeum Mazurskiego i stacji terenowej PIS przy opracowaniu zagadnień kultury materialnej, sztuki ludowej, w zbieraniu i nagrywaniu pieśni ludowych itd.

W Zjeździe PTL w Jeleniej Górze w czerwcu ub. r., połączonym z Sesją Kolbergowską, brało udział trzech członków Zarządu naszego Oddziału. Jeden z członków Zarządu, mgr Alfons Klonowski, uczestniczył w badaniach terenowych organizowanych przez Instytut Historii Kultury Materialnej dla P. A. E. Badania te przeprowadzono we wsiach Słonecznik i Milikowa w pow. morąskim. W Słoneczniku znaleziono sochę żelazną z drewnianą grzędzielą, którą przekazano do Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Zebrania plenarnych odbyło się dwa, na których wygłoszono następujące referaty: mgr A. Klonowski, *Etnografia w ZSRR (z okazji Miesiąca Poglębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej)*; M. Zientara-Malewska, *Lud warmiński w baśniach, legendach i podaniach*. Uczestnikami powyższych zebrań byli słuchacze rekrutujący się głównie z inteligencji, przy czym spory odsetek stanowili Polacy miejscowego pochodzenia.

W pracach organizacyjnych przy wystawie Sztuki Ludowej Warmii i Mazur przygotowywanej na X-lecie Polski Ludowej, której otwarcie nastąpiło w maju 1955 r., biorą udział wyłącznie członkowie PTL. Ich zasługą jest opracowanie stroju ludowego, który po raz pierwszy zostanie udostępniony zwiedzającym i pokazany na modelach w postaci lalek. Dalej opracowano wzorce dla garncarstwa, zabawkarstwa i pamiętkarstwa.

W okresie sprawozdawczym członkowie PTL napisali pięć artykułów do miejscowej prasy, w których omawiali zagadnienie kultury ludowej regionu. Wygłoszono także dwie pogadanki radiowe, z których jedna poświęcona była zabytkom budownictwa drewnianego i ich ochronie.

Ścisła współpraca z woj. konserwatorem zabytków pozwoliła rozpoznać w całym szeregu typowych chał mazurskich i warmińskich budowle zabytkowe i uchronić je przed zniszczeniem. Mgr Alfons Klonowski na zlecenie woj. konserwatora zabytków przeprowadzał inwentaryzację budownictwa wiejskiego w pięciu powiatach województwa olsztyńskiego. Założono około 250 kart inwentarzowych zawierających, oprócz fotografii obiektów lub ich szczegółów dokładny opis, daty pobudowania ich, stan, rzut poziomy i in.

PTL współpracuje ściśle z Polskim Towarzystwem Historycznym, z Wydziałem Kultury PWRN, Klubem Literackim itd. Kilku członków PTL jest radnymi PWRN, a prezes Oddziału dr Gębik jest przewodniczącym Woj. Komisji Kultury.

Alfons Klonowski

SPRAWOZDANIE ODDZIAŁU PTL W POZNANIU (I. I 1954—30. VI 1955 r.)

Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Oddziału Poznańskiego PTL w marcu 1954 r. dokonano wyborów uzupełniających do Zarządu, zdekompletowanego z powodu przeniesienia się kilku członków do innych środowisk. Na stanowisku prezesa pozostał mgr S. Błaszczak. Obowiązki wicepre-

zesa powierzono mgr T. Wróblewskiemu, obowiązki sekretarza mgr B. Michalakównie, a skarbnika mgr Z. Grabowskiej. Członkami Zarządu pozostali: prof. dr J. Burszta, prof. dr S. Szczotka, mgr inż. W. Wepnik-Lepczakowa i prof. dr A. Zierhoffer. Do komisji rewizyjnej dokooptowano prof. dr L. Kaczmarska. W ciągu roku 1954 nastąpił jednak dalszy odpływ członków Zarządu do innych ośrodków akademickich, a ponadto poniósł Oddział w Poznaniu dotkliwą stratę wskutek śmierci nieodżałowanego prof. dr Stanisława Szczotki.

W 1954 r. Oddział Poznański otrzymał księgozbiór, który składa się z dubletów i tomów wydzielonych z biblioteki centralnej PTL, w ilości około 1100 tomów. Biblioteka ta, zasilana bieżącymi wydawnictwami PTL, w skromnej mierze łagodzi stratę, jaką poniósł poznański ośrodek przez przeniesienie biblioteki i archiwum PTL do Wrocławia. Księgozbiór znalazł pomieszczenie w lokalu Oddziału przy ul. Chełmońskiego 1.

W 1954 r. zwołano sześć zebrań Zarządu i cztery zebrania naukowe z następującymi referatami: prof. Nocoń (z Chorzowa), *Dzieje, kultura i upadek Inków*; prof. dr J. Burszta, *Budownictwo wiejskie w Wielkopolsce w I poł. XVII w. w powiązaniu z materiałem etnograficznym*; mgr M. Turczynowicz, *Metoda pracy O. Kolberga w „W. Ks. Poznańskim“*; mgr inż. Bolesław Mizerski, *Turkmenia — kraj i ludzie*.

Sześciu członków Oddziału Poznańskiego brało w 1954 r. udział w zbieraniu materiałów do *Polskiego atlasu etnograficznego* (Frankowska, Wróblewski, Błaszczyk, Stasińska, Meysnerówna, Jeziorowska).

Oddział Poznański zdołał w 1954 r. rozwinąć dosyć żywą działalność popularyzatorską. W akcji tej wzięło udział dziewięciu członków, którzy opracowali czternaście tematów: mgr W. Armon, *Polscy podróżnicy i ich zasługi naukowe, Polscy obrońcy i badacze ludów kolonialnych*; mgr S. Błaszczyk, *Dlaczego badamy kulturę ludową, Zdobnictwo ludowe w Polsce; Ogólne cechy i funkcja sztuki ludowej*; prof. dr J. Burszta, *Jak wyglądało budownictwo naszej wsi (Runowo, pow. Sępólno) trzysta lat temu*; mgr A. Głapa, *Znaczenie tradycyjnych form w postępowej gospodarce chłopskiej*; mgr L. Gomolec, *Poeta i etnograf R. W. Berwiński*; mgr Z. Grabowska, *Właściwe zastosowanie twórczości ludowej w przemyśle*; mgr B. Michalakówna, *Poznanie kultury ludowej, Kultura ludowa i jej badanie, Udział nauczycieli w zbieraniu materiałów etnograficznych*; W. Rendecka, *O rybotóństwie*; M. Szenic, *Rozwój narzędzi rolniczych w Polsce w ciągu wieków*.

Pogadanki i odczyty (często z przeżościami) na powyższe tematy wygłoszone zostały w fabrykach (2), młodzieżowym domu kultury (1), szkołach (6), świetlicach gminnych i gromadzkich (7), na kursach doszkolających (2) i w spółdzielniach (1). Akcją popularyzatorską objęto miasto Poznań oraz

wsie i miasteczka województwa poznańskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego i bydgoskiego.

W akcji popularyzacji nie ograniczyli się członkowie Oddziału do pogadanek i odczytów. Wzięli oni udział w szkoleniu przewodników terenowych PTTK (Wróblewski i Błaszczyk), udzielali wywiadów do audycji radiowych (Błaszczyk), zamieszczali artykuły popularne w miejscowej prasie (Wróblewski) i fachowej prasie rzemieślniczej (Głapa). Przygotowano też do przygotowań dla założenia kół terenowych.

W pierwszym półroczu 1955 r. odbyły się trzy zebrania Zarządu oraz trzy zebrania naukowe z następującymi referatami: mgr T. Wróblewski, *Budownictwo ludowe w pracach Kolberga*; mgr K. Klęsk, *XVII-wieczne procesy o czary w Zielonej Górze*; dr H. Przesławska, *Z dyskusji nad sztuką ludową*.

W dniu 2 IV 55 odbyło się w Środzie zebranie organizacyjne koła terenowego w obecności prezesa Oddziału Poznańskiego. Opiekę nad kołem powierzono mgr L. Gomolcowi.

W ramach akcji popularyzatorskiej wygłoszono w pierwszym półroczu 1955 r. następujące pogadanki i odczyty: mgr W. Armon, *Polscy badacze Syberii* (w TPPR w Zielonej Górze), *Polscy badacze ludów syberyjskich* (Polskie Towarzystwo Geograficzne, Poznań); mgr S. Błaszczyk, *Tworzywo i forma w sztuce ludowej* (wygłoszone dwukrotnie w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie), *Działalność C. P. L. i A. a ludowa tradycja artystyczna Wielkopolski* (Krajowa Wystawa Skupu C. P. L. i A. w Poznaniu), *Rozwój i zadania twórczości ludowej na wsi wielkopolskiej* (Zjazd twórców ludowych woj. poznańskiego w Domu Chłopa), *Rzeźba, malarstwo i techniki powielania w polskiej sztuce ludowej* (wygłoszone dwukrotnie w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie); mgr A. Głapa, *Strój dolnośląski na tle ubiorów innych regionów* (dla instruktorów świetlic i kursów oświatowych we Wrocławiu).

Dla nawiązania ściślejszego kontaktu z członkami Oddziału wprowadził Zarząd stałe dyżury w środy wieczorem w lokalu Oddziału przy ul. Chełmońskiego 1. Dyżury pełnią członkowie Zarządu.

Stanisław Błaszczyk

SPRAWOZDANIA ODDZIAŁU PTL W TORUNIU

za lata 1949—1954

Siedzibą Oddziału Toruńskiego PTL jest Dział Etnograficzny Muzeum Pomorskiego (Ratusz Staromiejski).

W ciągu okresu sprawozdawczego skład Zarządu przedstawiał się następująco: funkcję prezesa pełnił w dalszym ciągu prof. dr Karol Koranyi, wiceprezesa — dr M. Znamierowska-Prüfferowa, funkcję sekretarza — mgr M. Polakiewiczówna. Inne funkcje w różnych latach

pełniły następujące osoby: skarbnik — mgr B. Zielonka, mgr A. Antonowicz, mgr R. Kukier. Członkami Zarządu byli: prof. dr J. Zabłocki, dr H. Przesławska, M. Dereżyński, mgr B. Zielonka, mgr H. Mikułowska. W skład komisji rewizyjnej wchodził w ciągu tych lat: mgr J. Błoński, mgr J. Arkuszewski, prof. dr St. Hrabec, prof. dr J. Zabłocki, dr O. Wandmayer.

Ilość członków Oddziału w ciągu poszczególnych lat nie była jednakowa; w 1949 wynosiła 55 osób, w 1950 r. — 64 osoby, w 1951 — 64 osoby, w 1952 r. — 36 osób. Ilość członków zmniejszyła się na skutek śmierci trzech członków: M. Dereżyńskiego, prof. dr R. Jakimowicza, prof. dr E. Kucharskiego, oraz na skutek ustąpienia niektórych członków.

Biblioteka. Ilość książek wzrosła z trzech egzemplarzy w 1949 r. do 147 w 1952 r., w dużej mierze dzięki zasiłkowi Prezydium Rady Ministrów z r. 1950 oraz wydawnictwom przysłanym przez Zarząd Główny PTL.

W związku z badaniem społecznej struktury Kujaw nabyto cenny pamiętnik chłopca Drabikowskiego z gminy Sędzin, pow. Aleksandrów, pisany w latach 1930—1939. Pierwsza część pamiętnika została wydrukowana w *Pamiętnikach chłopów*.

Pomoce naukowe. W roku 1949, dzięki subsydium Prezydium Rady Ministrów, został nabyty adapter z dwoma głośnikami z myślą o urządzaniu koncertów i ilustrowanych muzycznie odczytów na temat muzyki ludowej. Nabyto również maszynę do pisania i stolik. Oddział posiada ponad 60 zdjęć z terenu, dotyczących przedmiotów etnograficznych i środowiska.

Odczyty. W roku 1949 wygłoszono następujące odczyty publiczne z dyskusją: dr L. Witkowski, *Muzyka narodów pozaeuropejskich* (ilustrowany muzyką); dr M. Znamierowska-Prüfferowa, *Jak upowszechnić ideę ochrony zabytków kultury ludowej*; dr H. Przesławska, *Wpływ warunków przestrzennych na tworzenie się więzi społecznej wśród grup regionalnych na Ziemiach Odzyskanych*; dr T. Delimat, *Organizacja Działu Etnograficznego Muzeum Morskiego w Szczecinie*.

W roku 1950 odbywały się odczyty publiczne oraz referaty dyskusyjne z zakresu prac terenowych, wygłoszone w gronie członków biorących udział w terenowej pracy naukowobadawczej.

Odczyty publiczne wygłosili: prof. dr Jan Czekanowski, *Mapa antropologiczna Polski*; Anna Ludwika Czerny, *Zwyczaje ludów azjatyckich w Pamiętnikach Marko Polo*; prof. dr Jan Czekanowski, *Wóz i uprzęż dokumentami dziejów wczesnohistorycznych*; dr Maria Znamierowska-Prüfferowa, *Z zagadnień kultury ludowej rybaków*.

Referaty grupy terenowej: mgr M. Pelakiewicz, *Budownictwo we wsi Orle, pow. Aleksandrów*; dr H. Przesławska, *Kultura ludowa Ku-*

jaw w pracy Kolberga; mgr H. Mikułowska, *Kobięcy strój głowy na Kujawach*; mgr H. Mikułowska, *Kobięcy strój na Kujawach*; mgr H. Gaedówna, *Kujawy jako grupa etniczna na podstawie materiałów historycznych*; mgr H. Mikułowska, *Męski strój na Kujawach i ośrodki tkackie*; dr H. Przesławska, *Pogląd na zagadnienie kultury z punktu widzenia klasyków marksizmu*; dr M. Znamierowska-Prüfferowa, *Kultura ludowa Mazur na podstawie badań z roku 1949*.

W roku 1951 wygłoszono następujące odczyty: mgr J. Bieniak, *Zagadnienie kształtowania się granic etnicznych Kujaw*; dr Maria Znamierowska-Prüfferowa, *Zagadnienie metodologii badań nad sztuką ludową* (omówienie referatu prof. E. Frankowskiego oraz własny koreferat); prof. dr K. Koranyi, *Z dziejów ustroju rodziny we wczesnym średniowieczu*; mgr H. Mikułowska, *Zdobnictwo chat we wsi Giby, pow. Suwałki*; mgr H. Załęska, *Technika produkcji ceramiki*; dr Maria Znamierowska-Prüfferowa, *Rybolówstwo w starożytności*; prof. dr W. Hejnosz, „*Patryja*“ — *czyli przyczynek do dziejów telekomunikacji*; dr M. Znamierowska-Prüfferowa, *Zagadnienie systematyki i pomocniczej metody typologicznej w badaniach kultury materialnej*.

W roku 1952 wobec niewielkiej ilości członków Oddział nie miał możliwości urządzenia większej ilości odczytów publicznych. W dalszym ciągu natomiast odbywały się posiedzenia o charakterze roboczych zebrań naukowych, na których żywo dyskutowano referowane problemy. Referaty były następujące: dr H. Przesławska, *Technika badań terenowych z zakresu życia społecznego*; dr M. Znamierowska-Prüfferowa, *Naspektywie historycznej (prymitywne narzędzia etc.), Gospodarcza rola pryspektywie historycznej (prymitywne narzędzia etc.), Gospodarcza rola prymitywnych narzędzi łowu ryb, Podział pracy i specjalizacja w zakresie kultury materialnej*; dr H. Przesławska, *Przywołówki, Współczesne przeobrażenia wsi kujawskiej*; mgr B. Zielonka, *Charakterystyka typów społecznych na Kujawach*; mgr R. Kukier, *Demonologia we wsi Orle, Łowiectwo we wsi Orle*. Odczyt publiczny wygłosiła dr Olga Gajkowska, *Działalność Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego*.

Praca terenowa. W roku 1949 praca terenowa ograniczała się prawie wyłącznie do działalności Sekcji Muzycznej, składającej się z ośmiu członków. Członkowie Sekcji K. Smierniak, mgr B. Zielonka zanotowali szereg pieśni ludowych, a mgr B. Zielonka przekazał Oddziałowi zanotowane przez siebie 200 pieśni, które wraz z melodiami i tekstem zostały zapisane na specjalnych arkuszach według wzoru Sekcji Muzycznej Państwowego Instytutu Badań Sztuki Ludowej w Poznaniu, wydrukowanych dzięki zasiłkowi Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego.

Poza tym prace terenowe obejmowały działalność członków nie związanych z Muzeum, dotyczącą gromadzenia zabytków kultury ludowej dla

Muzeum Pomorskiego w Toruniu. Największe zasługi na tym polu położyli dyr. Leon Szestakowski z Bydgoszczy, mgr B. Zielonka oraz J. Czapp, nauczyciel z pow. brodnickiego.

W roku 1950 rozpoczęto dzięki zasiłkowi Prezydium Rady Ministrów pracę badawczą na terenie Kujaw. Kierownikiem naukowym tych prac została dr M. Znamierowska-Prüfferowa.

Zbierano materiały do następujących zagadnień: budownictwo — mgr M. Polakiewicz (Orle, pow. aleksandrowski; rybołówstwo — dr M. Znamierowska-Prüfferowa (jez. Chodecz, pow. włocławski oraz Nieszawa); rolnictwo oraz transport i komunikacja — mgr K. Antonowicz (Orle i inne w pow. aleksandrowskim); strój ludowy — mgr H. Mikułowska (w pow. włocławskim, aleksandrowskim, inowrocławskim oraz w Strzelnie i Kaliszu); plastyka ludowa — dr M. Znamierowska-Prüfferowa (pow. włocławski, inowrocławski, aleksandrowski i włocławski); życie społeczne — dr H. Przesławska (Orle, Szymborze i inne); gwara kujawska — mgr K. Antonowicz (pow. aleksandrowski i inne).

W roku 1951 do dalszego, bardziej szczegółowego opracowania wybrano wieś Orle, gm. Czamanin, pow. Aleksandrów. Zbierano materiały do następujących zagadnień: rolnictwo oraz przygotowywanie i przechowywanie pokarmów — mgr M. Polakiewicz, gwara kujawska — K. Antonowicz; życie społeczne wsi kujawskiej ze szczególnym uwzględnieniem stosunków prawno-społecznych na tle zwyczajów rodzinnych i dorocznich — dr H. Przesławska; odzież i strój kujawski — mgr H. Mikułowska; z zakresu folkloru — mgr B. Zielonka przygotował i zestawiał 500 uprzednio zebranych pieśni ludowych oraz 150 melodii z pow. aleksandrowskiego i inowrocławskiego; obróbka surowców, hodowla zwierząt i łowiectwo — mgr R. Kukier.

Kwestionariusze do badań zostały opracowane samodzielnie, kompilowane lub tłumaczone wspólnie z pracownikami Działu Etnograficznego Muzeum Pomorskiego w Toruniu, Zakładu Historii Państwa i Prawa Polskiego UMK oraz z pomocą Ośrodka Krakowskiego.

W roku 1952 prace terenowe były podporządkowane planowi ogólnopolskiemu prac PTL. Oddział Toruński obrał do badań szczegółowych wsi Zakrzewo w gm. Sędzin, pow. aleksandrowski; jako wsie kontrolne wzięto: Lubanie, Buczynę, Ujmę, Siniarzewo w pow. aleksandrowskim Pieranie i Opoki w pow. inowrocławskim.

W pracach wzięli udział: mgr M. Polakiewicz (opracowała zagadnienie środowiska), mgr K. Antonowicz (rolnictwo), mgr R. Kukier (hodowlę zwierząt), dr M. Znamierowska-Prüfferowa (pszczelnictwo). W badaniach posługiwano się kwestionariuszami opracowanymi dla *Polskiego Atlasu Etnograficznego*.

Bibliografia. Dr O. Wandmayer prowadził prace nad bibliografią Kujaw w bibliotekach Torunia, Włocławka i Krakowa.

Indeksowanie. Mgr R. Kukier opracowuje indeks „Gryfu“.

Współpraca. Oddział Toruński PTL najbliższej współpracuje z Działem Etnograficznym Muzeum Pomorskiego w Toruniu, którego czterej pracownicy wchodzi do Zarządu PTL. Praca ta jest obopólnie pożyteczna, gdyż umożliwia pracownikom PTL korzystanie ze zbiorów Działu Etnograficznego (ponad 1000 okazów pochodzi z Kujaw, ziemi chełmińskiej i dobrzyńskiej, Muzeum posiada również 551 rysunków i fotografii z tych ziem), Muzeum natomiast zdobywa dokumentację dla swych zbiorów dzięki pracom terenowym PTL. Korzystało ono również z ekspertyz drewnianych narzędzi, dokonanych przez członka Oddziału prof. dr Jana Zabłockiego.

Członkowie Oddziału Toruńskiego współpracują również z Oddziałem Toruńskim Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego oraz z Towarzystwem Muzycznym. Prof. dr W. Hejnosz przeprowadził w Olsztynie wstępne konferencje dotyczące utworzenia nowego Oddziału PTL w związku z istnieniem tam pewnej grupy osób pragnących pracować w tym zakresie.

Pragnąc zaznajomić szersze społeczeństwo z pracami Oddziału oraz zebrać pewną sumę pieniędzy na wyjazdy terenowe, zakup książek itd., urządzono w listopadzie 1951 r. wieczór pt. „Kujawy w pieśni i w folklorze“. Program wieczoru obejmował sprawozdanie z badań terenowych na Kujawach oraz program artystyczny poświęcony pieśni, muzyce i prozie ludu kujawskiego. W programie artystycznym bezinteresowny udział wzięli: prof. dr Konrad Górski, art. dram. Walentyna Lisowska, kompozytor Juliusz Czarniecki, mgr Jan Rompski.

Maria Polakiewicz

Sprawozdanie za 1954 r.

Działalność Oddziału sprowadzała się w roku sprawozdawczym do następujących rodzajów prac: 1) prace organizacyjne, 2) posiedzenia naukowe w gronie zamkniętym, 3) naukowe prace terenowe dla *Polskiego Atlasu Etnograficznego*, 4) naukowe referaty publiczne, 5) akcja popularyzatorska, 6) biblioteka, 7) współpraca z innymi instytucjami.

Prace organizacyjne. Zarząd Oddziału odbył sześć posiedzeń, na których omawiano różne sprawy organizacyjne oraz opracowano plany prac.

Posiedzenia naukowe w gronie zamkniętym. Dla członków biorących udział w naukowych pracach etnograficznych były organizowane posiedzenia naukowe dyskusyjne z następującymi referatami: dr M. Znamierowska-Prüfferowa, *Z zagadnień obrzędowości ludowej*; mgr B. Narębska-Dębska, *Wrażenia z wycieczki do Bułgarii*; mgr R. Kukier, *Z zagadnień kultury materialnej Pomorza Zachodniego* (materiały terenowe); mgr A. Klonowski, *Sztuka ludowa Mazur i Warmii*; mgr M. Polakiewicz, *Ekspozycja niektórych etnograficznych muzeów radzieckich*.

Naukowe odczyty publiczne. Odbyły się trzy odczyty publiczne, w tym jeden w związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej: prof. dr W. Hejnosz, *Ludoznawstwo a historia*; mgr A. Lewandowska, *Wodniacy jako grupa etnograficzna i zawodowa*; dr M. Znamierowska-Prüfferowa, *Litewska sztuka ludowa*.

Akcja popularyzatorska. W ramach akcji popularyzatorskiej wygłoszono piętnaście odczytów i pogadanek. Odczyty były następujące: dr M. Znamierowska-Prüfferowa, *Sztuka ludowa i jej rola społeczna* (wygłoszony w szkole i radiowęźle w Kcyni); mgr M. Fryczowa, *Ludowa twórczość ustna* (wygłoszony dwukrotnie w Toruniu); dr L. Witkowski, *Muzyka narodów pozaeuropejskich* (wygłoszony trzykrotnie w Toruniu); mgr H. Mikułowska, *Strój ludowy na Kujawach* (wygłoszony w Inowrocławiu), *Dawna i współczesna sztuka ludowa na Kujawach* (wygłoszony w Lubieniu Kujawskim oraz w Ciechocinku); mgr K. Antonowiczowa, *Odbicie zacofania wsi w dawnych wierzeniach, przesądach i zabobonach ludu kujawskiego* (wygłoszony w Toruniu); mgr R. Kukier, *Regionalne grupy ludności na Pomorzu* (wygłoszony dwukrotnie w Trzebielino, pow. miasteczki, powtórzony w Stawnie i Korzybiu, pow. miasteczki); mgr M. Polakiewicz, *Kultura ludowa, szczególnie sztuka, jej wartość współczesna i potrzeba ochrony*.

Biblioteka. Biblioteka Oddziału była dostępna nie tylko dla członków, lecz i dla innych osób.

Plany na przyszłość. Najbliższy plan pracy przewiduje werbowanie nowych członków, rozwój biblioteki, zakładanie kół terenowych oraz wzmożenie akcji popularyzatorskiej, co w znacznym stopniu uzależnione jest od uzyskania na ten cel zasiłków oraz rzutnika i epidiaskopu. Planowana jest również w dalszym ciągu zespołowa praca naukowa.

Maria Polakiewicz

Notatka

z listu prof. dr Karola Koranyi z dnia 20 II 1955 r. do Redaktora „Ludu”,
prof. J. Gajka

Otrzymałem ostatni tom „Ludu”. Imponuje on nie tylko wymiarami, ale i treścią. Jest to niewątpliwie jeden z najlepszych tomów „Ludu”. Składam Ci, jako Redaktorowi, najserdeczniejsze gratulacje i życzenia, aby następny tom również się udał...

Karol Koranyi — Warszawa

P. S. J. Kulczycki niepotrzebnie (s. 92) przy nazwisku Darguna dodał „Niemiec”. Dargun był wprawdzie pochodzenia niemieckiego, ale

wykładał i pisał po polsku. Właśnie na poruszony w artykule Kulczyckiego temat ogłosił Dargun rozprawę po polsku, pt. *O pokrewieństwie u Germanów przez same tylko matki*, Kraków 1882 (s. 101), którą opublikował przed swą znaną pracą niemiecką. We wspomnieniu o Bujaku nie jest ścisłe, jakoby Bujak nigdy nie był czynnym politykiem. Przeczy temu fakt, że był on ministrem rolnictwa i domen państwowych w 1920 r. i jego podpis jako ministra figuruje na oryginale ustawy z 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Резюме

ЮЗЕФ ГАЕК

ОСКАР КОЛЬБЕРГ

(22 II 1814 — 3 I 1890)

В 1819—1830 гг. в варшавском профессорском доме, в котором развивался гений польской музыки — Фридрих Шопен — возрастал под его обаянием самый крупный польский этнограф XIX века — Оскар Кольберг.

Кольберг готовился также к карьере композитора, был учеником Феттера, Эльснера, Добжинского и так же, как Монюшко учился в Берлине у Гиршнера и Рунгенгагена, а после возвращения в Польшу в 1836 г. стал собирать народные песни, первый сборник которых появился в печати в 1842 г., а другой — под названием «Песни польского народа» — в 1857 г. Частые странствования Кольберга сначала по окрестностям Варшавы, а затем по всем польским районам, принятии в течение 50 лет форму систематических территориальных исследований, во время которых он исходил, ведя записки, всю Польшу и часть соседних государств. И вот из композитора и музыканта Кольберг преобразился в первоклассного этнографа, а его первоначальное стремление записывать народные песни дало в результате богатые записки, содержащиеся в славных по сегодняшнему день «папках Кольберга», заключающие в себе все, что касалось народа и было проявлением его культуры.

Благодаря выдающимся умственным способностям и достоинствам своего характера, удалось Кольбергу сделаться этнографом, отдающим себе отчет в своем научном призвании. Живой и проникательный в наблюдениях, последовательный и добросовестный в труде, правдивый и всесторонний в своих записках — Кольберг был не только образцовым исследователем, но и замечательным научным работником, сознающим цель и задачи этнографии и исполняющим функции целых исследовательских институтов. Но и это еще не все. Кольберг был также издателем своих исследовательских трудов. Его тридцатитомное произведение «Народ. Его обычаи, образ жизни, речь, легенды, пословицы, обряды, суеверия, забавы, песни, музыка и танцы» („Lud. Jego zwyczajе, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce“) было издано благодаря безпримерной самоотверженности

самого Кольберга. Это была одна из первых этнографических монографий не только в польском, но и в мировом масштабе. Об этом произведении выразился Ян Карлович, редактор «Вислы», что оно является чистым этнографическим золотом¹.

*

Опубликованное наследие Кольберга состоит в целом из 39 томов, которые можно с издательской точки зрения классифицировать следующим образом:

А. Серийное издательство, состоящее из 24 серий, т. е. 24 фолчантов. Содержание этого целого можно опять-таки разделить на меньшие части, различные по сути или иначе приготовленные к печати автором.

1. Серия I, *Песни польского народа (Pieśni ludu polskiego)* 1857 г.

2. Серия от II до XI, 1865—1877 гг. Она относится к следующим районам: к *Сандомирскому (Sandomierskie, S. II)*, к *Куявам (Kujawy, S. III-IV)* к *Краковскому (Krakowskie, V-VIII)*, к *Великому Княжеству Познанскому (Wielkie Księstwo Poznańskie, S. IX-XI)*, части 1, 2, 3. Эта серия имеет два заглавия, одно более общего характера: «Материалы по этнографии Славян» и другое, более обстоятельное и общеизвестное, «Народ, его обычаи, образ жизни, речь, легенды, пословицы, обряды, суеверья, забавы песни, музыка и танцы» („Lud. Jego zwyczajе...“).

3. Серия от XII—XXIV (1879—1890 гг.) относится к *Великому Княжеству Познанскому (W. Ks. Poznańskie S. XII-XV)*, *Люблинскому (Lubelskie, S. XVI-XVII)*, *Келецкому (Kieleckie, S. XVII-XIX)*, *Радомскому (Radomskie, S. XX-XXI)*, *Ленчицкому (Łęczyckie, S. XXII)*, *Калишскому (Kaliskie, S. XXIII-XXIV)*, они составляют одно целое и их заглавие только «Народ...».

В. Отдельное целое составляют томы, которым автор дал в качестве основного заглавия название района, а в качестве дополнительного — заглавие *Этнографический образ*. Сюда относятся:

Мазовия (Mazowsze), т. I—V, 1885—1890 гг;

Холмский [район] (Chełmskie), т. I—II, 1890—1891 гг., (оконченные И. Керницким);

Покутье, т. I—IV, 1882—1889 гг.

С. Посмертные произведения, обработанные на основании оставленных Кольбергом папок и изданные — представляют следующие томы:

¹ J. Karłowicz, *Oskar Kolberg*, „Wisła“, t. III, Варшава 1889, стр. 468—473. Сравни также: I. Kopernicki, *Śmierć O. Kolberga*, „Wisła“, t. IV, Варшава 1890, стр. 509—513; I. Kopernicki, Предисловие издателя к труду O. Kolberga, *Przemyskie*, Краков 1891, стр. : V—XX; I. Kopernicki, O. Kolberg, Выдержка из „Nowej Reformy“, Краков 1889, стр. 31; S. Lam, O. Kolberg, *Biblioteka Macierzy Polskiej* № 87, Львов 1914, стр. 77. Сравни J. S. Bystróż, *Wstęp do ludoznawstwa polskiego*, Львов 1926 стр. 85—87; A. Fischer, *Etnografia słowiańska. Polacy*, Львов-Варшава 1934, стр. 132—133; A. Kutrzebianka, *Rozwój etnografii i etnologii w Polsce*, PAU Краков 1938, стр. 13—14.

Перемышльский [район] (*Przemyskie*), т. I, 1891 г. обработал И. Коперники;

Вольнь (*Wołyń*), т. I, 1907 г. обработал Я. Третьяк;

Верхняя Силезия (*Górny Śląsk*), т. I, 1906 г., обраб. С. Удзеля, «М.А.А.Е», III;

Тарнув-Ржешув (*Tarnów-Rzeszów*), т. I, 1910 г. обраб. С. Удзеля, «М.А.А.Е», XI.

D. Остальные папки Кольберга: из которых годятся к обработке Поморье (*Pomorze*), т. I—II, Подгалье (*Podhale*), т. I, Подгорье (*Podgórze*), т. I, Западная Подолия (*Podole Zachodnie*), т. I, *Miscellanea* т. I—III.

Выступающая в заглавиях разная номенклатура, определяющая отдельные части целого произведения, была несомненно отражением постоянной эволюции воззрений Кольберга на задачи этнографии и одновременно свидетельствовала о критическом отношении автора к собственному труду. Критическая оценка всего творчества Кольберга указывает, что несмотря на некоторые недостатки, его культурное достижение является единственным в мире трудом этого рода, исполненным одним человеком в течение 54-летней исследовательской, научной и издательской работы.

Организованная в июне 1954 г. Польским Этнографическим Обществом в Еленей Гуре научная сессия, посвященная Кольбергу, была подходящим случаем для прений касающихся совокупной деятельности Кольберга. Главными погрешностями, с точки зрения современной польской этнографии, в произведении Кольберга являются: отсутствие единой методологической и методической трактовки со стороны автора, не всегда критические комплиментные добавления, не всегда точная запись мелодии или текста. Этот труд, создаваемый в течении 54 лет, не мог отличаться однородным строением, а размеры и характер его не могли гарантировать какого-то абсолютного совершенства. Зато произведение Кольберга содержит чрезвычайно богатый материал записей фактов в период 1836—1886 гг., т. е. во времена территориальных разведок автора и накопления им материалов, относящихся к культуре польской деревни, а также малых городков и мелкой шляхты.

С этой точки зрения произведение Кольберга не заменимо и ни один труд исторического типа, касающийся этого периода, не может обойти его молчанием.

Подводя итог сессии, посвященной творчеству Кольберга, проф. Казимеж Добровольски произвел оценку отдельных докладов. Он разделил их по содержанию на три группы. Доклад проф. И. Кржижковского под названием *О. Кольберг и его достижения в области народной литературы* был анализом содержания и литературных ценностей записок Кольберга. Автор обращает особенное внимание на критерии классификации и на форму статистических заключений. Доклад

проф. И. Гаека под назв. *Воззрения Кольберга на предмет и задачи этнографии* дал возможность лучше приглядеться Кольбергу, как этнографу, причем докладчик основывался не только на произведениях, опубликованных Кольбергом, но и на его корреспонденции и неизданных материалах. Вторую группу докладов составляли лекции М. Турчинович на тему техники работ О. Кольберга, а также М. Травинской и З. Шифельбейн, в которых произведение Кольберга подвергалось критике с точки зрения достоверности по сравнению с источниками. Наконец третью группу составляли доклады проф. М. Собеского, *Техника и научная ценность записи О. Кольбергом народных мелодий* и К. Добровольского и М. Бенковского, описывающие эпоху, с которой связано творчество Кольберга. Дискуссия на тему научной ценности трудов Оскара Кольберга еще не закончена, некоторые труды приготовлены к печати, напр. *Переписка Оскара Кольберга*, над которой долгие годы трудилась Мария Турчинович; на фоне ее вырисовываются отношения О. Кольберга с главными представителями этнографии прошлого века и с издателями.

Приготавливаются также к печати неизданные «папки Кольберга», а в дальнейшем проектируется новое издание его произведений.

ЯН ЧЕКАНОВСКИ

ДОСТИЖЕНИЯ АНТРОПОЛОГИИ В ОБЛАСТИ СЛАВЯНОВЕДЕНИЯ

Достаточно точное определение антропологических элементов европейского населения и разрешение проблемы не только качественного, но и количественного антропологического анализа позволяет осветить ряд вопросов славяноведения с антропологической точки зрения.

На основании аналитических вычислений построенная антропологическая карта (Ян Чекановски 1954, с. 285) показывает, что в средней Европе район преобладания нордического антропологического элемента соответствует области последнего оледенения, а зона преобладания лапоноидного — области старшего дилuvia. Эта закономерность по всей вероятности свидетельствует, что нынешнее размещение антропологических элементов это результат миграций эпохи младшего палеолита. Предполагается, что лапоноидный элемент распространился в Европе в солютрейском периоде, а нордический в магдаленском. Это хронологическое соответствие результатов геологических и археологических исследований свидетельствует об исконности населения средней Европы.

Суть эволюции антропологического состава состояла в постепенном сокращении процентов средиземноморского элемента к северу от Альп. Он

преобладал в неолитическом периоде и в составе ранних индоевропейских миграций, судя по результатам исследований древних индогерманцев. Для первобытных германцев эпохи раннего железа, а по всей вероятности и для древних балтов (пруссос), характерна т. н. нордическая формация литорального типа, в которой нордический элемент составляет уже большинство популяции, а средиземноморский — второй по своей численности. Эта формация сохранилась до ныне в Скандинавии, а на материке на нижне-саксонской территории, в западной Германии и в Восточной Пруссии.

Первобытным славянам свойственна т. н. нордическая формация континентального типа, которая от формации литорального типа отличается тем, что в ней второе место по численности занимает лапоноидный элемент, а средиземноморский только третье. Ввиду того, что германцы, балты и славяне входят в состав северо-индоевропейской группы, то следует полагать, что более близкий неолитическому населению литоральный тип нордической формации был первично общим всей северо-индоевропейской группе. Это так вероятное предположение приводит к заключению, что антропологическая своеобразность славян результат континентального наслоения, надвинувшегося из соседней области преобладания лапоноидного элемента.

Эта антропологическая интерпретация соответствует воззрениям польских лингвистов, которые полагают, что выделение славян из балто-славянской общности вызвано иллиро-венедским наслоением, а также и тех археологов, которые считают, что возникновение т. н. лужицкой культуры результат иллирского влияния.

Принимая во внимание, что область нордической формации континентального типа разделяет территорию нордической формации литорального типа и доходит до побережья Балтийского моря на протяжении от устья Вислы до Любекского залива, на территории в доисторической эпохе занятой т. н. лужицкою культурой, а в последствии обитаемой славянами — самым вероятным является предположение, что именно в этой части диллювиального низовья средней Европы континентальное иллиро-венедское или по археологическим соображениям иллирское наслоение вызвало выделение славян из балто-славянской общности в лингвистическом, и из северо-индоевропейской группы в антропологическом отношении.

Лучшим доказательством, что славянские миграции выходили из прибалтийского низовья средней Европы является антропологический состав черепов из чешского городища Левый Градец, древней столицы государства династии Пржемыслидов, в которой Борзивой построил первую церковь в Чехии, датированных на VIII—XII столетие. По своему антропологическому составу они не отличаются от призывных уезда Старогард в гданском воеводстве, а совсем чужды автохтонному населе-

нию Чехии, происходящему от иллирского населения гальштацкого периода. Этот антропологический результат подтвержден археологическими находками. Они показали, что керамика чешских городищ периода 800—950 не имеет ничего общего с местной а теснейше связана с полабской и поморской.

Этот антропологический результат разрешил донные спорный вопрос происхождения государственной организации чешской династии Пржемыслидов, которая в 995 году, поглощением вероятно хорватского государства династии Славниковичей, закончила процесс интеграции чешских племен. Оказалось, что чешское государство результат полабского или поморского а не лужицкого наслоения, как это раньше предполагали противники теории его автогенного происхождения.

Предположение А. А. Шахматова, что миграции восточных славян вышли из бассейна Вислы, подтверждают, сохранившиеся донные на путях их передвижений, разбросанные территории преобладания нордического элемента, по своему антропологическому составу мало или даже совсем не отличающиеся от населения прибалтийской диллювиальной низменности. Вероятно по направлению Волыни и Украины предки украинцев, от которых в последствии отделились южные славяне, начали передвигаться с половины первого тысячелетия до н. э., следуя по всей вероятности еще балто-славянским неврам, упомянутым Геродотом. Миграцию кривичей и новгородских славян, предков северных великоруссов, Франгишек Дворник (1949) относит к концу IV века н. э. и считает последствием побед Германариха, короля готов (350—370). Эта миграция по всей вероятности обошла с юга территорию западных балтов (пруссос и ятвягов) и с западной Двины, западным рубежом восточных балтов (литовцев и латышей) передвинулась на северо-восток, где самую большую встереченную реку тоже назвали Двиной. Последняя миграция восточных славян вышла из территории, лежащей к северу от среднего течения реки Вислы и из Подляхии. Это были племена радимичей и вятичей, которые вероятно по Припяти перешли на восток, причем радимичи остались в бассейне Днепра, а вятичи передвинулись с верховьев Десны на Оку. Эти племена, а также и им родственные дреговичи, оставшиеся на северном берегу Припяти, были предками белоруссов и южных великоруссов. Предположение, что восточные славяне вышли из волынского древнего центра, являющегося самой многолюдной нордической антропологической территорией на землях восточных славян — не вероятно. Северные великоруссы сохранили лингвистические связи с полабскими славянами, а местоположение древних обиталищ вятичей и радимичей в бассейне Вислы известно.

Эмиграция радимичей и вятичей по всей вероятности следствие натиска произведенного западными балтами, а в особенности ятвягами, передвигающимися к югу. Оно было вероятно косвенным последствием

нашествия аваров, которое вызвало передвижение славян Поднепрорьем к северу, оторвало быть может родственную латышам голядь а остальных латышей и Литовцев оттеснило на запад и к морю, что вызвало передвижения пруссов и ятвягов. Совсем неправдоподобным является предположение Ф. Дворника, что радимичи и вятичи передвинулись на восток раньше нашествия аваров и входили в состав ими разрушенного гипотетического государства антов, заселяя его северные рубежи. Вероятнее всего то, что их так далеко привлекли те благоприятные условия, которые создали хазары повидимому поощрявшие славянскую колонизацию. А. А. Шахматов считался с возможностью, что миграция радимичей и вятичей, которых вопреки польским лингвистам считал польскими племенами, была последствием разгрома западных славян Карлом Великим.

Предположение Ф. Дворника, что анты были племенем аланов, которые подчинили южные восточно-славянские племена, а в последствии были ассимилированы своими славянскими подданными, очень вероятно. То же самое касается сербов и хорватов, по его мнению родственных антам племен, входящих в состав их государства. Их передвижение на запад, по всей вероятности последствие нашествия гуннов, сопровождалось подчинением славянских племен к северу от Карпат и Судетов, а также и образованием на территории Малой Польши, Силезии и прилегающей части северо-восточной Чехии государства Хорватов а на территории Лужиц — государства Сербов. Часть их, в связи с нашествием Аваров, передвинулась на Балканский полуостров и, подчинив местных Славян, образовала новые государства сербов и хорватов. На севере государство сербов вошло в состав государства Самона, образованного в VII веке на территории Моравии, а государство Хорватов в окончательном итоге было разделено и вошло в состав Чехии, Польши и Киевской Руси. Возможно, что загадочное сходство антропологического состава черепов X—XII века из Либиц, столицы чешских хорватов, из Радомя и Конских, лежащих на северной окраине легендарной Хробатии (Хорватии), присоединенной к государству польских Пястов, из волинских курганов окрестностей Городка в близи Ровна и черепов из курганов Северной Земли, чуждых автохтонному населению, похороненному на кладбищах XII века, окажется антропологическим следом господства аланских племен: антов, хорватов и сербов на южной окраине территории северных славян, от северян на востоке по лужичан на западе. Следует отметить, что эти черепы своим антропологическим составом сильно отличаются не только от аланов степного востока, но вообще от иранских племен. Это свидетельствует о далеко подвинутой антропологической ассимиляции. Лингвистическая ассимиляция антов засвидетельствована Прокопием. Вероятно и аланские сербы и хорваты

говорили восточно-славянским наречием. На это указывают загадочные отклонения в этом направлении чешского и горно-лужицкого языка.

Вероятно пользуясь анархией, последовавшей нашествию аваров, которое разгромило подкарпатских и подсудетских хорватов, их территория была захвачена прибалтийскими лехитскими славянами, как это засвидетельствовано черепами из городища Левый Градец. Уцелела лишь небольшая область на южных склонах Судетов, прилегающая к Силезии. К северу от Карпат пока не удалось разузнуть антропологических следов лехитской экспансии. На нее указывает однако доселе сохранившееся обозначение поляков названиями лях, лендзянин, сохранившимися у литовцев, украинцев, мадьяров и магометанских народов Востока. Это реликты периода предшествовавшего торжеству государства Пястов, с которым связано обозначение его подданных словом польяки. Вследствие того можно полагать, что несоответствующее действительности причисление радимичей и вятичей в Киевской Летописи к ляхам является отголоском лехитской экспансии, которая вероятно захватила эти племена. Т. Лер-Сплавински полагает, что упомянутые императором Константином Багрянородным *Λεξάνηροι* просто-напросто греческое множественное число польского племенного названия лендзянин, которое свидетельствует, что лехитская экспансия вошла в соприкосновение с восточно-славянскими племенами, перечисленными августейшим автором.

Историческая граница, отделяющая польские и русские племена, установилась позже. Она является результатом передвижения на запад славянского степного населения, вызванного нашествием печенегов. Этим движением были захвачены и обитатели рубежа степей и лесов к востоку от Днепра, где славяне жили в общении с финнами, о чем свидетельствует доходящая до польско-русской этнографической границы примесь свойственного финнами палеоазиатского антропологического типа, соответствующего восточной расе И. Деникера. Волна беженцев, поднятая нашествием аваров, содержала тоже эту примесь и занесла её не только на Вольню, но и к северу от Пинских болот.

На польской территории ясно зарисовываются антропологические последствия покорения малопольского племени государством Пястов. Пребывание готов доказано антропологией на основании краниологических материалов. Они показали, что Висла была их путем сообщения до позднеримского периода. Готы не повлияли на состав польского населения заметным образом. Это были вероятно лишь гарнизоны обеспечивающие пути сообщения, а не колонисты.

Обстоятельное изучение в антропологическом отношении современного населения и освещение его прошлого пока еще не многочисленными, но точными результатами аналитических исследований краниологических материалов позволяет уже ныне разобраться в процессе

эволюции антропологического состава европейского населения. Не подлежит уже сомнению, что нынешнее население выводится из населения эпохи младшего палеолита; в неолитической эпохе оно ассимилировало мощное средиземноморское наложение, а в последней его фазе тоже и инфильтрацию арменоидного элемента. На переломе эпохи бронзы и железа в северной части средней Европы ясно зарисовано континентальное иллиро-венедское, а быть может точнее северо-иллирское наложение, по всей вероятности фактор выделения славян из балто-славянской общности. Более поздняя экспансия германцев, оставившая так хорошо сохранившиеся следы в бассейне Рейна, как это доказывает антропологическая карта современного населения, на славянской территории дается антропологически засвидетельствовать лишь раннеисторическим крациологическим материалом. Это является вероятно следствием того, что здесь не было оседлого германского населения а только относительно малочисленные германские дружины, обезпечивающие пути сообщения. Набеги азиатских степных кочевников не повлияли на состав населения польской этнографической территории. До её восточных рубежей доходит однако примесь палеоазиатского типа, характеристической антропологической составной финских племен, вероятно принесенная беженцами, спасающимися от нашествий степных номадов.

АДАМ РИГЕР

ПРОБЛЕМА ЛЕКСИЧЕСКОГО УКАЗАТЕЛЯ НАРОДНЫХ МЕЛОДИЙ

Настоящая статья состоит из следующих частей: 1. Злободневность описываемого вопроса, 2. Сущность лексического метода, 3. Обзор литературы, 4. Проект нового метода.

1. Проблема ясной обработки сведений об огромном и все увеличивающемся материале записанных народных мелодий является в настоящее время во многих странах особенно неотложной, так как в период последних десятилетий наиграно, сначала на фонографических цилиндрах, затем на пластинках или магнитофонических лентах — десятки тысяч народных песен и инструментальных произведений. В Польше, после уничтожения во время войны значительной коллекции, приступили после окончания военных действий к собиранию материалов в широком масштабе. В организованном пионерами этой кампании И. и М. Собескими центральном архиве в Варшаве постепенно переписываются наигранные десятки тысяч мелодий. В этом большом материале помогают ориентироваться разные указатели, подающие начальные слова текста песни, фамилии исполнителей, названия местностей и т. д. Такие же

указатели будут нужны для более ранних коллекций во главе с собранием О. Кольберга, содержащемся в нескольких десятках томов. Имеется однако много мелодий без текста (нпр. инструментальных); кроме того к одной мелодии относятся часто разные тексты и наоборот. Поэтому нужен также указатель мелодических мотивов, чисто музыкальный, позволяющий быстро определить, независимо от текста, имеется ли в данном собрании известная нам мелодия, а если да, то в каком месте (с указанием тома и страницы или номера карточки мелодии в карточке). Даже механические способы, ограниченные в своем объеме, могут оказать услугу в качестве подсобного средства, являясь опорой ненадежной памяти. Дело касается здесь указателя в узком смысле слова, не имеющего ничего общего с систематизацией народных мелодий. Такой справочник будет тем более практичен, чем точнее он будет соответствовать понятию «лексического» указателя.

2. Автор анализирует это понятие, исходя из аналогии с алфавитной системой. Признаками лексической (словарной) системы он считает: а) условный, единый для всей коллекции принцип очередности отдельных элементов каждого символа, б) точная локализация каждого символа, в) возможность составления или отыскания символа без толкования или анализа, на механическом основании.

3. Автор описывает труды, посредственно или непосредственно касающиеся проблемы каталогизирования мелодий и характеризует разные методы, на основании литературы, которая была ему доступна, или руководясь заметками или описаниями, которые заключены в доступных ему источниках. Часть упомянутых трудов касается скорее вопроса классификации (систематизации) мелодий, чем подлинного регистрирования; другие труды дают обзор уже существующих методов. Затем автор переходит к более подробному описанию методов составления надлежащего указателя. Эти методы в общем не вполне отвечают условиям дефиниции чисто лексической системы (за исключением метода С. Б. Густведа) и чаще всего не годятся для каталогизирования мелодий не основанных на ладе дур — моль. Многие методы отличаются сложными символами или черезчур отдаленными от музыкальных ассоциаций.

4. Автор предлагает собственный метод составления указателя мелодий, исходя из основания, что указатель должен быть: а) чисто лексическим, б) универсальным (одинаково пригодный для всяких мелодий, независимо от лада, на котором они построены), в) пригодным для законченной коллекции и для незаконченного сборника (увеличивающегося), даже очень большого. Кроме того этот указатель, г) должен быть составлен при помощи музыкального обозначения (а в случае употребления символов, пользоваться такими, которые можно легко заменить нотами) и д) должен быть по мере возможности простым и удобным.

Главные принципы можно объяснить в нескольких словах. Исходным пунктом при приготовлении указателя является мелодический профиль начального фрагмента каждой мелодии (так называемого инципита). Инципиты сводим к одному знаменателю, к общему начальному звуку. Каждый начальный фрагмент мелодии транспонируется так, чтобы он начинался со звука «с» (точнее с³); транспонировка не нужна только в том случае, когда мелодия начинается со звука «с». Последующие звуки отмечаются обыкновенной музыкальной записью, не обращая пока внимания на различия в ритме (записываем только при помощи «головак» четвертных). Количество звуков в «нотном символе» будет зависеть от величины коллекции, для которой составляется указатель, и может равняться 5—9 нотам. На нотной бумаге записываем в начале каждого нотного стана один нотный символ, причем специально проведенные поперек всей страницы вертикальные линии позволяют равномерно распределять ноты. В последовательности символов руководствуемся принципом: более низкий звук выступает перед более высоким, как на втором месте, так и на более дальних. Следовательно после мелодии, которая начата расстоянием нижней квинты: с f, наступит с fis, с g и т. д. (Подчеркнутая буква обозначает звук более низкий, чем первоначальное «с») таким же образом, после с g e, наступает с g f а после с g e e—с g e f и т. д. Главный смысл системы состоит в том, что она основана на интервальной структуре, благодаря чему нет необходимости определять тонку. Одновременно нет потребности указывать цифрами расстояние (по количеству полутонов). Автор предлагает сочетать индекс с тематическим каталогом, помещая после нотного символа довольно длинный фрагмент мелодии, приведенный в подлинной — конечно ритмической — записи с приведением начала словесного текста напева. Указание на том и на страницу дает возможность сразу отыскать оригинал. Проба, произведенная с таким каталогом — индексом, содержащим тысячу народных мелодий, доказала, что можно быстро и легко составить символ для требуемой мелодии и быстро ее отыскать.

Для «растущих» коллекций и указателя по системе картотеки, автор предлагает по техническим соображениям применение — на том же принципе — цифровых символов, притом упрощенных и чисто условных. Обозначим звук «с» цифрой 1, d—2, e—3 и т. д. Отбросим пока хроматические знаки и относительную высоту. Итак нотные символы: „с g c d e“, „с g c d e“, „с g c d e s“ обозначим одинаково (1) «5123» (цифру первого звука можно пропустить). Этот символ 5123 мы найдем чрезвычайно легко в индексе по системе картотеки между 5122 и 5124. Только там, на карте за номером 5123 (или же после нее) будет подана «спецификация», точные символы: нотные, буквенные или «точные» цифровые (нпр. «5123», «5123», «512—3» (+=#, —=b); конечно можно еще указать ритм. При каждом символе должна быть указана библиографи-

ческая справка (нпр. номер карты искомой мелодии в соответствующей картотеке).

Несмотря на то, что в предлагаемой системе имеется аналогия отдельных элементов со способами, применяемыми в прежних методах, вышеуказанное разрешение проблемы разнится от известных автору методов и, как он полагает, является более практическим. В заключение автор описывает добавочные выгоды, которые, кроме своего непосредственного назначения, дает каталог-индекс и обращает внимание на возможность применения его метода также к мелодиям, не являющимся народными.

English summaries

JÓZEF GAJEK

OSKAR KOLBERG

(22 II 1814 — 3 VI 1890)

In the years 1814—1830 in a professor's house at Warsaw, where Frederic Chopin the Polish genius of music grew up, developed under the influence of his charm the greatest Polish ethnographer of the 19th century — Oskar Kolberg.

Kolberg equally was preparing himself for the career of a composer. He was the pupil of Vetter, Elsner and Dobrzyński and like Moniuszko he studied in Berlin under Gierschner and Rungenhagen. He returned to Poland in 1836 and began, gathering folk-songs, the first collection of which appeared in 1842 and the second in 1857 under the title: *Pieśni ludu polskiego* (Polish Folk-songs). Kolberg's frequent expeditions into, first into the region of Warsaw and then into almost all Polish regions, developed during 50 years into systematic field-work during which he recorded ethnographic data. And thus, from a composer and musician Kolberg changed into a prominent ethnographer. Out of the original tendency of noting folk-songs developed abundant records existing up to now in the famous „Kolberg papers“, including not only tunes but also general data concerning country-folk and its culturs.

Thanks to his unusual qualities of mind and character Kolberg was able to become an ethnographer conscious of scientific objectives. A keen observer, systematic and scrupulous in work, Kolberg was not only the example of fieldworker but also a brilliant investigator, conscious of the tasks and aims of ethnography. At the same time Kolberg was also the publisher of his own works. More than thirty volumes of his „Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce“ (Folk, its customs, life, language, legends, proverbs, ceremonies, magic, amusements, songs, music and dances) were published owing to Kolberg's generosity. It was one of the first ethnographical monographs written not only on a Polish but world scale. This work was described, by Jan Karłowicz, the editor of „Wisła“, as „pure gold“ in ethnography¹.

¹ J. Karłowicz, *Oskar Kolberg*, „Wisła“, vol. III, Warsaw 1889, p. 468—473. Compare also: I. Kopernicki, *The Death of O. Kolberg*, „Wisła“ IV, Warsaw 1890, p. 509—513; I. Kopernicki, Preface of the Publisher in Kolberg's Work,

The whole of Kolberg's published heritage consists of 39 volumes which can be divided according to the character of publication into the following parts:

A. Serial publications including 24 series, i. e. 24 volumes. They are composed of various parts differing in content and mode of publication.

1. Series I *Pieśni ludu polskiego* (Polish Folk-songs), 1857.

2. Series from II—XI (1865—1877), that is: *Sandomierskie* (II), *Kujawy* (III—IV), *Krakowskie* (V—VIII), *W. Ks. Poznańskie* (IX—XI, parts 1, 2, 3). These series have two titles, one of a more general character „Materiały do etnografii Słowian“ (Materials for the Ethnography of Slavs) and a second one, a more detailed and generally known as „Lud“ (Folk, its customs, life etc.).

3. The series from XII—XXIV (1879—1890), including *W. Ks. Poznańskie* (XII—XV), *Lubelskie* (XVI—XVII), *Kieleckie* (XVIII—XIX), *Radomskie* (XX—XXI), *Łęczyckie* (XXII), *Kaliskie* (XXIII—XXIV) — they form a whole under the title „Lud. Jego zwyczaje...“ (Folk, its customs, life etc.).

B. A separate whole is contained in the volumes, to which the author gave as head-title the name of a region and as subtitle *Obraz etnograficzny* (*Ethnographical Picture*). To this part belong:

Mazowsze, vol. I—V, 1865—1890;

Chełmskie, „ I—II, 1890—1891 (finished by I. Kopernicki);

Pokucie, „ I—IV, 1882—1889;

C. Works elaborated and published by I. Kopernicki from Kolberg's posthumous papers:

Przemyskie, vol. I, 1891, elaborated by I. Kopernicki;

Wołyń, „ I, 1907, „ „ J. Tretiak;

Śląsk Górny, „ I, 1906, „ „ S. Udziela „MAAE“ VIII;

Tarnów-Rzeszów, „ I, 1910, „ „ S. Udziela „MAAE“, XI.

D. Unpublished papers:

Pomorze, vol. I—II, *Podhale*, vol. I, *Podgórze*, vol. I, *Podole Zachodnie*, vol. I, *Miscellanea*, vol. I—III.

The indicated differences of titles in the separate parts of the whole work reflect unquestionably a constant evolution of Kolberg's ideas concerning the tasks of ethnography. At the same time they were the expression of the author's critical relation to his own work.

The Kolberg Conference organized in June 1954 at Jelenia Góra by the Polish Ethnographical Society gave occasion to a discussion of Kolberg's

Przemyskie, Cracow 1891, p. V—XX; I. Kopernicki, *O. Kolberg*, a copy from „Nowa Reforma“, Cracow 1889, p. 31; S. Lam, *O. Kolberg*, Biblioteka Macierzy Polskiej nr 87, Lwów 1914, p. 77. Compare also: J. Bystron, *Wstęp do ludoznawstwa polskiego*, Lwów 1926, p. 85—87; Adam Fischer, *Etnografia słowiańska. Polacy*, Lwów-Warszawa 1934, p. 132—133; A. Kutrzebianka, *Rozwój etnografii i etnologii w Polsce*, PAU, Cracow 1938, p. 13—14.

whole work. His work, created during 54 years, could not have a uniform structure and its size and character could not guarantee a somewhat absolute perfection. Kolberg's work contains however a very rich factographic material from the years 1836—1886, i. e. from the period of the author's field-work and a collection of material concerning the culture of Polish country-people as well as townsmen and small gentry.

From this point of view Kolberg's work is unique and irreplaceable and no serious student of this period can omit him.

In summing up the results of the Conference professor Kazimierz Dobrowolski gave a judgement of individual reports. He divided them into three groups according to the subject matter discussed. In the first place, the report of professor Julian Krzyżanowski entitled *O. Kolberg and his achievements in the domain of folk literature* gave an analysis of the contents and value of Kolberg's records; the author took particularly into consideration the criterion of classification and the use of statistical methods. The report of professor Józef Gajek *Kolberg's opinion about the subject and the aims of ethnography* gave a deeper view of Kolberg's personality as ethnographer; the author based his report not only on Kolberg's published works but also on his correspondence and unpublished materials. The second group constituted the report of M. Turczynowicz about the technique of Kolberg's work and of the papers by Mrs Kwaśniewicz and Miss Szyfelbejn in which the critique of verification of the sources was undertaken. Finally a third group included the reports of professor Marian Sobieski: *The technique and the scientific value of Kolberg's record of folk-melodies*, and the reports introducing into Kolberg's age by K. Dąbrowski and W. Bieńkowski.

The studies concerning Oskar Kolberg's achievements are not yet finished, a number of works is being prepared for publication, such as the correspondence of Oskar Kolberg to be published by Maria Turczynowicz, which will throw light on the relations of Kolberg with the leading publishers and representative ethnographers of the last century.

Kolberg's unpublished papers are also prepared for publication and a reedition of his works is planned.

ADAM RIEGER

THE PROBLEM OF THE LEXICOGRAPHICAL INDEXING OF FOLK TUNES

The article consists of the following parts: 1. The actual importance of the problem, 2. What is „lexicographical“ indexing?. 3. Review of the literature on the subject, 4. A new method proposed.

1. The problem of arranging the large and ever increasing material of folk tunes is becoming pressing in many countries at present. Nearly everywhere many thousands of folk tunes (songs and instrumental music) have been recorded and transcribed. In Poland considerable collections were destroyed during the war, but after the war planned collecting has been undertaken on a large scale. In the central archives in Warsaw organized by J. and M. Sobieski, pioneers in this field, tens of thousands of recorded melodies are gradually being transcribed. In order to facilitate orientation in that huge material several sorts of indexes are being used, such as indexes of the first words, of the names of performers, of place-names etc. Similar indexes will be necessary for the older collections, particularly the many-volumed work of O. Kolberg.

There are, however, many melodies without words (e. g. instrumental melodies); also one melody may often be associated with many different texts and *vice versa*. Hence some strictly musical index is also needed, such as would enable us — regardless of text — to ascertain easily, whether or not a given melody is included in the collection, and if so, where (volume and page, or location of a melodic card). Even limited „mechanical“ methods and devices would be of great use as an aid to memory. We are concerned here with indexing *sensu stricto* and not with the classification of tunes. The more „dictionary-like“ („lexicographical“) the index, the more practical would it prove.

2. The author analyses the principle of „lexicographical“ indexing starting from the analogy with the alphabetical order in a dictionary. He considers as the main principle of the lexicographical system the acceptance of a certain fixed conventional sequence of the elements (letters or notes) of each item (word or musical motive) in the whole index. Accurate localization of every item and the possibility of finding an item without the necessity of analysis are the characteristic features of the system.

3. The author reviews the literature on the subject of indexing melodies and analyses different methods known to him either directly or from references and descriptions. Some of the authors considered are concerned rather with classification than with indexing, some review the existing methods. The author analyses in greater detail the methods of proper indexing. In his opinion the methods known to him do not fully comply with all the conditions of a lexicographical system (with the sole exception of Sigurd B. Hu stvedt's method) and as a rule they are unsuitable for indexing melodies not based on the „dur-moll“ scale. Many methods use symbols that are rather complicated or detached from musical associations.

4. The author proposes his own method of indexing melodies assuming that the index should be: a) strictly lexicographical, b) universal (equally suitable for all kinds of tunes regardless of their scale), c) suitable both for the closed and the open collection, even a very large one. Further

d) it should if possible use musical notation (if special symbols are used, they should be easily convertible into note symbols and *vice versa*), e) it should be as simple and handy as possible.

The main principles of the method can be explained in a few words. We take as a starting point the melodic contour of the initial fragment (incipit) of each melody. Unless it already begins on „c“, we transpose it so as to let the incipit begin on „c“. We write down the successive sounds, using „heads“ of quarter notes (omitting differences of rhythmical value). Compiling an index in book-form, we use music paper. At the beginning of each staff we write one incipit; it may contain 5 to 9 notes, depending on the size of the indexed collection. Vertical lines running through the whole page (forming „columns“) facilitate uniform spacing of the notes. The sequence of incipits is based on one simple convention: a lower note always comes before a higher one. The initial note being always the same („c“, which we note as „c“), we apply the above rule to the successive notes. E. g. an incipit which begins with a felling quint — „c f“ (let us here underline the letter denoting a note lower than the initial „c“) must come before an incipit „c f# (sharp)“, then comes „c g“ etc. When the two first notes of two incipits are the same, the third note locates the incipit: e. g. „c g e“ will be followed by „c g f“; similarly „c g e e“ by „c g e f“ etc. The principle will cover all possible combinations of intervals.

In looking for a given incipit, we find in a table of the first intervals (given at the beginning of the book index) the number of the page of the book index where a large family of, let us say, „c e g“ incipits begins. If our incipit is e. g. „c e g e“ we then look for the note „e“ in the fourth column glancing through it vertically downwards. Having found the desired note, symbol of the incipit, we get near it a larger fragment of the authentic melody, quoted in the original — of course rhythmical — form (with the initial words of the song text). The bibliographical information giving the volume and the page enables us to find the original melody immediately. (The same procedure as above described applies to longer note-symbols). The test carried out with such a catalogue-index containing a thousand of folk tunes proved that a given melody can be very easily and quickly found.

The foundation of the method being the interval structure of the incipit there is no need to establish the tonic, which may often lead to difficulties. On the other hand it is unnecessary to count the number of semitones in each interval or to express the dimension of it in numbers or letters. Difficulties may arise when the melody in the collection differs from the one for which we are looking just in the initial fragment, especially in the beginning intervals. The author suggests that such difficulties can be to a great extent overcome by means of additional (different) — a indexes a rhythmic structure index among others and by special devices.

For an open collection a card index is necessary. In this case the use of cypher symbols may be found more convenient. The author proposes simplified purely conventional symbols. Let 1 denote „c“, 2 — „d“, 3 — „e“ etc. (8 = „upper“ „c“). The note symbol of the incipit is formed in the above described way. To put it in cypher symbols, we overlook for the moment the accidentals and the difference between the notes lower than the initial „c“ and the notes higher than it. Incipits like „c g c d e“, „c g c d e“ (flat) we express alike (1) „5123“ (the cypher 1 corresponding to the first note can be omitted). We find the symbol „5123“ with the greatest ease in the card index, between „5122“ and „5124“. Only here, on the card marked „5123“ (or behind it) specification follows, by use of either notes, letters or „accurate“ cypher symbols (x/x+ = #, — = b, underlined cypher = note lower than the initial „c“; our three incipits would then be marked „5123“, „5123“, 512-3“). The original melody or its incipit is quoted and the place (number) of the melody card in the collection given.

In spite of the analogy of some elements with previous methods, the proposed solution differs from methods known to the author and seems to him to be more practical. The author mentions some advantages of the index apart from its main purpose (e. g. the bringing together of many variants, the facilitation of some types of comparative or statistical research etc.) and calls attention to the possibility of applying the proposed method to melodies other than folk songs.

Zusammenfassung

JAN CZEKANOWSKI

SLAVISTISCHE KONSEQUENZEN
DER ANTHROPOLOGISCHEN SYNTHESE

Die befriedigend exakte Ermittlung der anthropologischen Elemente europäischer Bevölkerung und die Lösung des Problems der quantitativen anthropologischen Analyse gestatten mehrere strittige Fragen der Slavistik zu lösen oder zumindestens, auf Grund anthropologischer, früher nicht berücksichtigten Tatsachen, neu zu beleuchten.

Die auf analytischen Ermittlungen basierende anthropologische Karte (J. Czekanowski, 1954, S. 285) zeigt, dass in Mittel-Europa das Gebiet des Vorherrschens des nordischen anthropologischen Elementes der Zone der letzten Vereisung entspricht, während das Überwiegen des lapponoiden, nördlich der Karpaten und der Sudeten, an das ältere Diluvium gebunden bleibt. Diese Auffällige Gesetzmässigkeit gestattet zu schliessen, dass sich die anthropologischen Hauptgebiete schon im jüngeren Paläolithikum abgegrenzt haben. Es ist gegenwärtig schon höchst wahrscheinlich, dass sich das lapponoide anthropologische Element in der Solutréen-Periode und das nordische erst während des Magdaleniens in Europa verbreitet haben. Diese Übereinstimmung geologischer und archäologischer Untersuchungsergebnisse mit der anthropologischen Gliederung des Gebietes bezeugt die Kontinuität der Besiedlung von Mittel-Europa. Man darf also schliessen, dass sich die anthropologischen Hauptgebiete dort schon im Paläolithikum abgesondert haben, besonders wenn man berücksichtigt, dass die Grenze zwischen dem älteren und jüngeren Diluvium schon seit langen Zeiten keine geographische Bedeutung bewahrt.

Das Wesen der anthropologischen Evolution europäischer Bevölkerung besteht darin, dass der Anteil der mediterranen Komponente nördlich der Alpen allmählig zusammenschrumpft. Ihr Vorherrschen in der neolithischen Periode lässt sich nicht bestreiten. Dem entsprechend weisen die frühesten Wellen der indogermanischen Expansion Majoritäten des mediterranen Elementes auf, wie man das auf Grund der Zusammensetzung indo-iranischer Völker schliessen darf. Sehr wichtig ist in dieser Beziehung die ohne Zweifel arische (indo-iranische) Überschichtung, die sich auf dem Gebiet der Fatjanowo-

Kultur feststellen lässt und vielleicht als die Ursache der Ausbildung der finnischen Völker anzusehen ist. Dafür sprechen die alten arischen Lehnwörter in den finno-ugrischen Sprachen.

Für die späteren Wellen der indogermanischen Expansion, wie zum Beispiel für die germanische aus der Eisenzeit, ist die nordische Formation des litoralen Typus charakteristisch. Hier vereinigt sich die nordische Majorität mit einer sehr starken mediterranen Minorität. Sie ist auch den Ur-Balten eigen gewesen, wie das auf Grund der Beschaffenheit der Alt-Preussen und der modernen Ost-Preussen zu schliessen ist. Diese anthropologische Struktur hat sich bis auf die Gegenwart erhalten in Skandinavien bei den Nord-Germanen, bei den Deutschen des niedersächsischen Gebietes, ferner im anschliessenden Teile des Rhein-Beckens und in Ost-Preussen. Dort ist sie wohl mit den Alt-Preussen in Zusammenhang zu bringen, da diese doch nicht in der Masse ausgerottet wurden, wie man es zu erzählen pflegt, und die deutschen Ansiedler dort, in ihrer Hauptmasse, nicht aus dem niedersächsischen Gebiet und aus den anschliessenden Teilen des Rhein-Beckens gestammt haben. Entscheidend ist dabei, dass der polonisierte Teil des alt-preussischen Gebietes, wo es nicht ausschliesslich von Masuren besiedelt wurde, die Formation des litoralen Typus aufweist.

Im Gegensatz zu den Alt-Germanen und Ur-Balten ist für die Alt-Slaven die nordische Formation des kontinentalen Typus charakteristisch. Ihre Eigenart besteht darin, dass die mediterrane Minorität so abgeschwächt ist, dass die stärkste Minorität vom lapponoiden Element gebildet wird und das mediterrane an die dritte Stelle geschoben ist.

Die Germanen, Balten und Slaven bilden zusammen die nord-indogermanische Gruppe. Wenn man berücksichtigt, dass es sehr wahrscheinlich ist, dass in der ältesten Vergangenheit die Nord-Indogermanen nicht allein in sprachlicher und kultureller, sondern auch in anthropologischer Beziehung einheitlich gewesen sind und die litorale nordische Formation, ihrer anthropologischen Struktur nach, der neolithischen Bevölkerung wesentlich näher kommt als die kontinentale nordische Formation, so ist es ohne weiteres klar, dass in der undifferenzierten Vergangenheit die litorale Formation ihnen wohl gemeinsam gewesen ist. Diese Feststellung bringt zum Schlusse, dass die nachträgliche Eigenart der Alt-Slaven die Folge einer kontinentalen Überschichtung ist, die aus den benachbarten Gebieten Mittel-Europas stammte, die sich durch ihre lapponoiden Majoritäten unterscheiden.

Diese einfache Interpretation der festgestellten anthropologischen Tatsachen bleibt in Übereinstimmung mit den Ansichten der polnischen Sprachforscher, welche behaupten, dass die Aussonderung der Slaven aus der balto-slavischen Gemeinschaft durch eine illyro-venetische Überschichtung verursacht wurde. Sie entspricht auch den Ansichten jener Archäologen, von welchen die Entstehung der sogenannten Lausitzer Kultur der Beein-

flussung seitens der Nord-Illyrier zugeschrieben wird. Zusammenfassend darf man also behaupten, dass die Ausbildung der Lausitzer Kultur eine archäologische Abspiegelung der Aussonderung (Entstehung) der Slaven ist.

Wenn man berücksichtigt, dass in der diluvialen Tiefebene Mittel-Europas das Gebiet der nordischen kontinentalen anthropologischen Formation die beiden Gebiete der litoralen Formation, das germanische im Westen und das baltische im Osten, voneinander trennt und bis zur Ostsee-Küste reicht, auf der langen Strecke von der Weichsel-Mündung bis zur Lübecker Bucht, die einst von den Slaven bewohnt war und in vorgeschichtlicher Zeit zum Gebiet der Lausitzer Kultur gehört hat, so liegt der Schluss nahe, dass es eben im Gebiete dieses Teiles der diluvialen Tiefebene zur anthropologischen Aussonderung der Slaven aus der nord-indogermanischen Gruppe und zur sprachlichen Aussonderung aus der balto-slavischen Gemeinschaft gekommen ist.

Den besten Beweis, dass die frühen slavischen Migrationswellen aus der diluvialen Niederung an der südlichen Ostsee-Küste gegen Süden vorrückten, bilden die Schädel aus der tschechischen Burg Levý Hradec, in der Nähe von Prag, dem alten Stammsitz der Przemysliden, wo Borzivoj die erste Kirche in Böhmen erbaut hat. Sie wurden auf die Jahrhunderte VIII—XII. datiert und von J. Matiegka (1891) veröffentlicht. Es hat sich herausgestellt, dass sie, ihrer anthropologischen Zusammensetzung nach, der autochthonen Bevölkerung Böhmens, die als eine nur wenig veränderte Nachkommenschaft der hallstätischen illyrischen, durch den Fund aus Glasinac in Bosnien belegten, Bevölkerung aufzufassen ist, ganz fremd gewesen sind. Sie weisen dagegen die gleiche anthropologische Struktur auf, wie die Wehrpflichtigen des Kreises Starogard in Pommerellen. Diese anthropologische Feststellung wurde durch die Ergebnisse der tschechischen archäologischen Untersuchungen (Zd. Vana 1952) ergänzt. Sie haben nämlich festgestellt, dass die tschechische Burgwallkeramik aus der Periode zwischen 800 und 950 der autochthonen Keramik ganz fremd ist und ihrer Eigenart nach an die polabische, brandenburgische und pommerellische am engsten anschliesst.

Dieses anthropologische, archäologisch ergänzte Ergebnis klärt das Problem des Ursprunges des Przemysliden-Staates in Böhmen auf, der bekanntlich im Jahre 995, durch die Ausrottung der Slavniks, die im angeblich kroatischen Staate des nord-östlichen Teiles Böhmens herrschten, das Werk der Vereinigung tschechischer Stämme zu Ende gebracht hat. Es wurde in dieser Weise nachgewiesen, dass der tschechische Staat und wohl seine Przemysliden-Dynastie polabischen oder pommerellischen Ursprunges ist. Bisher haben die Gegner der Hypothese seines autogenen Ursprunges die Lausitzer Serben in Betracht gezogen, da es klar

war, dass die tschechischen Stämmen vom fremden Stamme der Tschechen im engeren Sinne bewältigt wurden.

Die Annahme von A. A. Schachmatow, dass die Ost-Slaven aus ihren alten Siedelungen im Weichsel-Becken gegen Osten gezogen sind, findet gegenwärtig ihre Bestätigung in der Feststellung, dass sich auf ihren alten Wanderstrecken mehr oder weniger ausgedehnte nordische Gebiete erhalten haben, die sich in anthropologischer Beziehung nur wenig oder gar nicht von der Bevölkerung der diluvialen Tiefebene an der südlichen Ostsee-Küste unterscheiden. Aller Wahrscheinlichkeit nach am frühesten zogen gegen Südosten die Ahnen der Ukrainer, von welchen sich die Ahnen der Süd-Slaven, wohl im Gebiete der thrakischen Kultur, abgesondert haben. Diese Migration setzte vermutlich um die Hälfte des I Jahrtausends vor u. Z. an, weil es anzunehmen ist, dass die Slaven den von Herodot erwähnten und anscheinend noch ein balto-slavisches Idiom sprechenden Neuren gefolgt sind. Die Wanderung der Kriwitschen und der Nowgoroder Slovenen sollte, nach F. Dvornik (1949), am Ende des IV Jahrhunderts losbrechen und eine Folge der Kriegszüge des Goten-Königs Hermanarich (350—370) sein. Sie umwanderten anscheinend von Süden das Gebiet der West-Balten (Preussen) und folgten weiter dem Grenzsaum, der diese von den Ost-Balten trennte. Sie zogen von der Düna weiter gegen Nord-Osten, wo sie den grössten dort begegneten Fluss ebenfalls *Düna* (*Dvina*) benannten. Die letzte Wanderung der Ost-Slaven verliess ihre alten Sitze, die zwischen dem Mittellauf der Weichsel und dem Gebiet der West-Balten eingeklemmt lagen, wie es die Übereinstimmungen der Ortsnamen des alten Siedelungsgebietes und des Neulandes bezeugen. Das waren die Stämme der Radimitschen und Wjatitschen, die aus dem nord-westlichen Teile des Weichsel-Beckens wohl der Pripjet entlang nach Osten gewandert sind, wobei sich die Radimitschen im Dniepr-Becken niederliessen und die Wjatitschen weiter zogen und von den Desna-Quellen auf den Oka-Fluss hinübergriffen. Diese beiden Stämme und die ihnen verwandten Dregowitschen, die zunächst auf den Nordufern der Pripjet zurückblieben und später gegen Norden vordrangen, waren die Ahnen der Weissrussen und Süd-Grossrussen. Die Ansicht, dass die ost-slavischen Stämme aus Wolhynien, dem volkreichsten nordischen Gebiet des Ostens, auseinander gezogen sind, lässt sich nicht halten. Die Nord-Grossrussen allein haben bis auf die Gegenwart Spuren der alten sprachlichen Zusammenhänge mit polabischen West-Slaven bewahrt, was auf eine lange dauernde Nachbarschaft hinweist. Die Lage der alten Sitze der Wjatitschen im Weichsel-Becken ist wohl nicht zu bezweifeln.

Die Abwanderung der Radimitschen und der Wjatitschen ist wohl durch den Druck der gegen Süden vordringenden West-Balten und vor allem der Jatwjagen verursacht worden. Das war anscheinend eine indirekte Folge der Awaren-Invasion, die eine Verschiebung der Ost-Slaven aus der

Ukraine gegen Norden verursacht hat, wodurch die vielleicht den Letten verwandten Galinden (Goljad) im Osten isoliert wurden und die übrigen Ost-Balten in der Richtung der Ostsee-Küste verschoben wurden. Das verursachte weitere Verschiebungen der West-Balten. Ganz unwahrscheinlich ist die Behauptung von F. Dvornik, dass die Radimitschen und Wjatitschen schon vor der Awaren-Invasion in ihre späteren Sitze gelangten und dem von diesen grausamen Barbaren vernichteten Reiche der Anten angehört haben. Seiner Karte nach sollen sie die Nordmarken dieses hypothetischen Staates bewohnt haben. Es ist viel wahrscheinlicher, dass sie so weit zur Zeit der Chasaren-Herrschaft gewandert sind, da dieser türkische Stamm die Besiedelung des beherrschten Gebietes mit slavischen Ackerbauern gefördert hat. A. A. Schachmatow hielt es für wahrscheinlich, dass die Wanderung der Radimitschen und Wjatitschen, die er mit Unrecht für polnische Stämme hielt, eine Folge des Vorstosses Karl des Grossen gegen die West-Slaven gewesen ist. Also auch seiner Ansicht nach gehörte diese Wanderung in eine spätere Zeit, als die Invasion der Awaren.

Sehr wahrscheinlich ist dagegen die Ansicht von F. Dvornik, dass die Anten ein Alanen-Stamm waren, der sich die südlichen Ost-Slaven botmässig machte, aber nachträglich von ihnen, in sprachlicher Beziehung, assimiliert wurde. Das gleiche soll sich auch auf die Serben und Kroaten beziehen, die ursprünglich, seiner Ansicht nach, den Anten verwandte Alanen-Stämme gewesen sein sollten. Die Verschiebung dieser beiden Stämme nach dem Westen, wobei sie ihren Zusammenhang mit den Anten angeblich bewahrt haben, war anscheinend eine Folge der Hunnen-Invasion. Nach F. Dvornik wurden dort von ihnen slavische Stämme unterworfen. Der Kroaten-Staat umfasste das Gebiet im Norden von den Karpaten und Sudeten, angeblich bis zur Neisse. Das war das bestrittene Chrobatien oder Weiss-Kroatien. Die Serben unterwarfen die Stämme der Lausitz und das sollte das Weiss-Serbien sein. Die Awaren-Züge zerschmetterten diese politische Organisation. Weiss-Serbien unterwarf sich noch in der Mitte des VII Jahrhunderts Samo, dem Gründer, wie es sich jetzt herausgestellt hat, des Mährischen Staates, der im IX Jahrhundert den ganzen einstigen Besitz der Serben und Kroaten, im Norden von den Sudeten und Karpaten, unter seine Botmässigkeit gebracht hat. Weiss-Kroatien sollte dabei sehr bewegte Zeiten erleben.

Die Awaren-Invasion verursachte anscheinend die Abwanderung eines Teiles der Serben und Kroaten nach Süden, wo sie die dortigen slavischen Stämme von der Awaren-Herrschaft „befreiten“ und neue Staaten auf der Balkan-Halbinsel gegründet haben. Die unmittelbare Ursache der Abwanderung scheint doch der gegen Süden gerichtete Vorstoss der Lechitischen (Polabischen und Pommerellischen) Slaven gebildet haben, der durch die Schädel aus der Burg Levý Hradec belegt ist.

Sie scheinen die Zerrüttung der Gebiete der Kroaten durch die Awaren-Invasion ausgenutzt und unterworfen haben. Die Kroaten-Herrschaft reduzierte sich auf das kleine Gebiet im Süden von den Schlesischen Sudeten, das von der Dynastie der Slavniks beherrscht wurde. Die übrigen Teile der Kroaten-Herrschaft wurden, nach dem Zusammenbruche des Mährischen Staates, zwischen Böhmen, Polen und Kiewer Reussen aufgeteilt.

Die Staaten der Serben und Kroaten nördlich der Sudeten und Karpaten sind hypothetische Rekonstruktionen, die auf spärlichen Angaben der historischen Quellen beruhen. Es scheint doch, dass man sie mit anthropologischen Ergebnissen unterbauen können wird. Die Schädel der frühhistorischen Hawolanen aus dem hypothetischen Weiss-Serbien, die auf das X—XII. Jahrhundert datierten aus Libice, der Hauptburg der Slavniks in Nordost-Böhmen, die auf das XI. Jahrhundert datierten aus Konskie und Radom, von den Nordmarken des hypothetischen Weiss-Kroatiens (Chrobatiens), die aus den Kurhanen Wolhyniens bei Gródek, in der Nähe von Równo und die Schädel aus den Sewerjanischen Kurhanen, die man wohl den Anten zuschreiben muss, da sie von denen der auf den Friedhöfen des XII Jahrhunderts beerdigten Autochthonen ganz verschieden sind, weisen eine ganz unerwartete Ähnlichkeit ihrer anthropologischen Zusammensetzungen auf. Vielleicht kommt hier die anthropologische Formation der alanischen herrschenden Schicht zum Ausdruck. Sie ist doch ganz verschieden von der charakteristischen anthropologischen Struktur der Alanen des östlichen Steppengebietes, wo sie doch besser ihre iranische Eigenart bewahrt haben, trotz der Infiltration des kaukasischen (armenoiden) Blutes, die sich im Laufe der Zeiten gesteigert hat. Die anthropologische Eigenart dieser, am kranologischen Material festgestellten Formation, scheint eine weit vorgeschrittene anthropologische Assimilation zu bezeugen. Das ist nicht unwahrscheinlich, da die sprachliche Assimilation der Anten nicht zu bezweifeln ist. Procopius berichtet, dass sie das gleiche Idiom, wie ihrige Untertanen, sprachen. Das Gleiche ist wohl auch bei den Serben und Kroaten der Fall gewesen. Dafür würde die Tatsache sprechen, dass die Tschechen und die Oberlausitzer Serben, linguistisch in der Richtung der Ost-Slaven abweichen und dass dadurch die allgemeinen Gesetzmässigkeiten gestört werden.

Es ist nicht ausgeschlossen, dass Weiss-Kroatien erst durch die Expansion der Lechiten dem west-slavischen Sprachgebiet angeschlossen wurde. Diese Verschiebung lässt sich bisweilen anthropologisch noch nicht belegen. Ihre Ausdehnung bezeugt die von den Nachbarn der Polen im Nord-Osten, Osten und Süden benutzte Bezeichnung dieser West-Slaven mit den Namen *Ljach*, *Łędzianin* und ihren Ableitungen. Sie gehören in die Zeit vor der Expansion des Piasten-Staates, welche die Bezeichnung *Pole*, eine Ableitung des Stammes-

namen der *Poljanen*, gebracht hat. Wohl dieser älteren Expansionswelle gehört der vom Porphyrogeneten erwähnte Stamm der *Λευζανίται* an, welchen man bis zuletzt mit den Lutschanen Wolhyniens identifiziert hat. Neulich wurde von T. Lehr-Splawiński hervorgehoben, dass man hier bloss mit der griechischen Pluralform des polnischen Wortes *Leżnianin* zu tun hat. Das wäre also die Bezeichnung eines lechitischen Stammes, der so weit in süd-östlicher Richtung vorgedrungen ist. Die unzutreffende Angabe des Kiewer Letopis, von welchem im XI Jahrhundert Radmitschen und Wjatitschen den Ljachen, d. h. polnischen Stämmen zugezählt werden, ist wohl als eine Reminiszenz der lechitischen Expansion zu deuten.

Die historische polnisch-reussische Grenze stammt wohl aus dem X Jahrhundert und bildete den Saum der von den Petschenegen gegen Nord-Westen vorgetriebenen Flutwelle der aus den Steppen fliehenden Ackerbauern. Sie musste zum Teil aus den weit im Osten gelegenen Nordmarken der Steppen stammen, da sie eine Beimischung des für die finno-ugrischen Völker charakteristischen paläoasiatischen Typus enthält. Den gleichen anthropologischen Charakter hatten auch die vorher von den Awarren vorwiegend in die Gebiete nördlich der Pripjet-Sümpfe verdrängten Flüchtlinge.

In den polnischen Landen lassen sich die beiden nordischen Expansionen — die ältere hypothetische lechitische und die historische des Piasten-Staates — voneinander nicht absondern. Es ist anzunehmen, dass beide nicht allein die Grenze des älteren und jüngeren Diluviums überschritten haben, sondern auch recht weit, über die Grenzen des Weichsel-Beckens hinaus, vorgedrungen sind. Obwohl es wahrscheinlich ist, dass mit der älteren Expansion das Vordringen der west-slavisches Sprache zusammenfiel, so lässt es sich nicht bezweifeln, dass die gegenwärtige dialektologische Differenzierung des polnischen Sprachgebietes von der Expansion des Piasten-staates stark beeinflusst wurde.

Spuren der frühhistorischen Germanen lassen sich bloss kranilogisch nachweisen. In Nord-Polen waren es Goten. In Schlesien und in Böhmen könnten auch Wandalen in Frage kommen. Es lassen sich keine Tatsachen anführen, die als Beweise der einstigen Besiedelung des Landes mit Germanen, von der Gegend der Weichselmündung abgesehen, gelten könnten. Es scheint, dass die Goten bloss Besatzungen zur Sicherung der Verkehrsstrassen gehalten haben. Die ältere Invasion der Germanen, aus der Zeit vor der urgermanischen Lautverschiebung, hat ihre Spuren bloss in der Gestalt einiger Flussnamen hinterlassen. Die anthropologische Karte der gegenwärtigen (1920—1939) Bevölkerung von Polen weist keine Deformationen auf, die man als Spuren der Beeinflussung seitens der Germanen deuten könnte.

Die erzielte anthropologische Erforschung der gegenwärtigen Bevölke-

rung Mittel-Europas, zusammen mit den einstweilen noch nicht zahlreichen, aber exakt gefassten Ergebnissen der kranilogischen Untersuchungen, welche über die Vorzeit Aufschluss geben, gestatten schon eine allgemeine Orientierung bezüglich der im Laufe der Zeit eingetretenen Umgestaltungen der anthropologischen Verhältnisse zu gewinnen. Es ist nicht zu bezweifeln, dass die gegenwärtige Bevölkerung Mittel-Europas eine Fortsetzung der jungpaläolithischen bildet, welche im Neolithikum eine starke mediterrane Überschichtung erhalten hat und gegen das Ende dieser Epoche durch eine nicht besonders starke Infiltration des armenoiden Elementes bereichert wurde. Später wurde die am besten fassbare Umgestaltung durch eine anscheinend illyro-venetische oder vielleicht exakter illyrische kontinentale Expansion verursacht. Sie hatte das Aussondern der Slaven zur Folge. Die noch spätere Expansion der Germanen, die im Rheinbecken so deutliche Spuren hinterlassen hat, lässt sich auf slavischem Gebiet bloss kranilogisch am vorgeschichtlichen Material nachweisen. Das ist wohl eine Folge davon, dass dort aus dem sehr dünn bevölkerten Skandinavien stammenden Expansionswellen in Frage kamen, die auf wesentlich dichter bevölkerte Gebiete stiessen. Schliesslich ist es noch zu erwähnen, dass die durch Invasionen asiatischer Nomadenvölker verursachten Umgestaltungen der anthropologischen Verhältnisse Ost-Europas die Grenzmarken des polnischen Sprachgebietes kaum berührt haben. Die Spuren der von den russischen Stämmen nach Westen verschleppten finnischen Beimischungen lassen sich aber in der unmittelbaren Nähe der Ostgrenze des polnischen Sprachgebietes feststellen.

SPIS RYCIN

Portret olejny Oskara Kolberga	po str.	2
Kmieć wielkopolski w ubiorze odświętnym		72
Gospodarz z kobietami z okolic Krotoszyna w drodze na targ		74
Rodzina zamożnych chłopów w ubiorach odświętnych z okolic Poznania		76
Ubiory odświętne chłopów z okolic Wrześni i Środy		77
Chłop biedniejszy w ubiorze zimowym z okolic Kórnik		78
Ubiory odświętne chłopów z okolic Kórnik		80
Dziecko do pasionki		82
Karbowy i ekonom		84
Chłopi z powiatu gostyńskiego, z Potaszycy, w odzieży roboczej		86
Ubiory robocze kosiarza i pastucha		87
Pastuch		88
Biedniejsza chłopka, w ubiorze codziennym, idąca do miasta		90
Komornica		92
Robocza odzież letnia		93
Ubiory rodziny gospodarskiej z okolicy Kościana		94
Bambrzy, mieszkańcy wsi Jeżyce pod Poznaniem. w ubiorze odświętnym		96
Bamberki, mieszkanki wsi Winiary pod Poznaniem, w ubiorze codziennym		100
Fragment drużyny weselnej zamożniejszego chłopca na Rynku w Poznaniu		101
Podmiejska sprzedawczyni nabrała w Poznaniu		102
Ubiory chłopów z przedmieścia Poznania z poł. XIX w.		103
Żebracy		104
Żebracy		106
Szynkarka i muzykanci w karczmie		107
Ubiory codzienne kolonistów niemieckich i chłopów polskich		108
Obraznik wiejski — malarz wędrowny malujący obrazy na zamówienie mieszkańców wsi		110
Odbitka portretu Oskara Kolberga z tomu „Przemyskie“	po str.	200
Mapa badań Oskara Kolberga w Wielkim Księstwie Poznańskim	po str.	203
Plan domu mieszkalnego		235
Plan stodoły		235
Mapa badań Oskara Kolberga na terenie Lubelszczyzny	po str.	248
Mapa miejscowości badanych przez O. Kolberga w dorzeczu średniego Sanu		300

Mapa miejscowości badanych przez O. Kolberga w okolicy Dubiecka		302
Mapka I. Miejscowości, z których pochodzą pełne opisy wesel	po str.	362
Mapka II. Sandemeńskie		368
Mapka III. Kujawy		369
Mapka IV. Krakowskie	po str.	370
Mapka V. Poznańskie	po str.	372
Mapka VI. Lubelskie	po str.	374
Mapka VII. Kieleckie	po str.	376
Mapka VIII. Radomskie	po str.	378
Mapka IX. Łęczyckie		381
Mapka X. Kaliskie	po str.	382
Mapka XI. Mazowsze	po str.	386
Mapka XI a. Mazowsze, cz. póln.-wsch.	po str.	388
Mapka XII. Chełmskie	po str.	390
Mapka XIII. Przemyskie	po str.	394
Mapa miejscowości póln. części guberni augustowskiej	po str.	436
Mapa: Państwo Antów, Biała Chorwacja oraz Biała Serbia	po str.	518
Karby		522
Ubiór górala z XVIII wieku		523
Słupiec na wilki		524
Strzyża owiec		525
Świniobicie		526
Samotrzask na sikorki		527
Kłatka kuropatwicza		528
Sidło podrywane zwane cewy		529
Manna		530
Wojownik pruski		531
Strzygoń		532
Panna Łaskawa		533
Strzyga		534
Wabik mieszkowaty zwany przepiór		535
Siekiera		536
Świecenie ziela		537
Oświadczyzny oryla		538
Węglarka		539
Boginka		540
Wilkołak		541
Lowy z sieciami		542
Kozy braty		543
Dziadek leśny		544
Bicie masta		545
Osep		546
Chleb prądnicki		547

Świniopas	548
Rzepa	549
Wspinanie się na słup	550
Podziemne skarby	551
Twardowski na kogucie	552
Upiór	553
Oddział Muzeum Tatrzańskiego w domu „Tea“ w Zakopanem	847
Narzędzia do obróbki drzewa	849
Narzędzia do obróbki drzewa	850